Rok IV WARSZAWA, MAJ 1948 Nr 5

WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

TREŚĆ:

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI W MARCU 1948 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań Oddziałów)

Wstęp. Rozwój życia gospodarczego w miesiącu sprawozdawczym kształtował się bardzo pomyślnie. Poszczególne przemysły, względnie zakłady wytwórcze wykonały miesięczne plany produkcji często z poważną nadwyżką, przy czym większość z nich zwiększyła znacznie produkcję ilościową w porównaniu do pierwszych miesięcy r.b. Poważne wyniki produkcyjne zanotował przede wszystkim przemysł ciężki. Sprzyjające warunki atmosferyczne wywarły dodatni wpływ zarówno na usprawnienie dalsze transportu i zaopatrzenia jak i na wstępne prace wiosenne w rolnictwie. Stan ozimin przedstawia się niezwykle dobrze.

Na rynku towarowym obserwowano dalsze tendencje w kierunku stabilizacji cen wolnorynkowych, przy czym niektóre artykuły żywnościowe wykazały nawet lekki spadek.

Na rynku pieniężnym zaobserwowano w miesiącu sprawozdawczym dwa korzystne zjawiska, dotyczące kształtowania się struktury obiegu pieniężnego oraz struktury przyrostu kapitałów obcych w bankach.

Pierwsze zjawisko polega na wzroście ilości pieniądza wkładowego, przy jednoczesnym spadku ilości banknotów w obiegu, a drugie zjawisko polega na większym przyroście kapitałów o charakterze wkładów i lokat celowych niż kapitałów o charakterze pochodno-emisyjnym.

Akcja kredytowa uległa dalszemu rozszerzeniu zwłaszcza w zakresie finansowania inwestycji.

1. Przemysł węglowy. W marcu 1948 roku polski przemysł węglowy wydobył łącznie 5.782.150 ton węgla, wykonując miesięczny plan wydobycia w 101,2%. Przeciętne wydobycie na jeden dzień roboczy wynosiło 222.390 ton. Przeciętna wydajność na robotniko-dniówkę 1.191 kg stanowiła dalszy wzrost w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Tabela 1

Produkcja przemysłu węglowego w marcu 1948 r.
(w tonach)

Zjednoczenie	Wydobyto luty	Wydobyto marzec	Wykonano plan w % marzec 1948 r.	Wydajność na rob.- dn. w marcu w kg.
Bytomskie	442 060	550 775	105,9	1 307
Dąbrowskie	542 800	667 406	105.6	1 123
Rudzkie	578 450	698 333	102,9	1 331
Chorzowskie	540 040	648 452	102,6	1 407
Dolnośląskie	248 400	292 053	101,0	730
Gliwickie	523 250	612 347	100,5	1 171
Katowickie	530 150	619 858	100,0	1 353
Jaworznicko-Mikołowskie	500 250	569 690	97,6	1 075
Rybnickie	476 100	543 684	97,6	1 147
Zabrskie	508 300	579 552	97,6	1 236

Pod względem wydajności na robotnikodniówkę na pierwszym miejscu utrzymują się nadal Zjednoczenia: Chorzowskie — 1.407 kg, oraz Katowickie — 1.353 kg.

Tabela 2

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu węglowego (w tys. ton)

Treść	luty 1948	marzec 1948	% wykonania planu w marcu 1948 r.
Węgiel kamienny	5 240	5 782	101
Węgiel brunatny	356	403	116
Brykiety z węgla kamien.	55	59	105
Koks przy kopalniach węgla kamiennego	241	262	108

Produkcja wymienionych artykułów przemysłu węglowego wzrosła w marcu w porownaniu do miesiąca ubiegłego przeciętnie o ca 10%, przy czym miesięczny plan produkcji został wykonany z poważną nadwyżką.

Stan zatrudnienia w przemyśle węglowym wynosił na dzień 31 grudnia 1947 r.:

pracowników fizycznych	253.348
„ umysłowych	29.368
Razem	282.716

Podkreślić należy, że w ciągu 1947 roku stan zatrudnienia pracowników fizycznych pod ziemią zwiększył się o blisko 12%, podczas gdy stan zatrudnienia na powierzchni zmniejszył się nieco. Swiadczy to o przesunięciu znacznej ilości sił roboczych do bezpośredniej produkcji.

Na wzrost wydajności pracy duży wpływ wywiera z jednej strony racjonalna obsada poszczególnych odcinków pracy, z drugiej zaś współzawodnictwo pracy, którego wyniki stale wzrastają i ostatnio osiągnęły już w poszczególnych wypadkach 260% — 400% normy, a u braci Bogdołów nawet 552% normy.

Celem poprawy warunków mieszkaniowych górników, województwo Śląsko - Dąbrowskie przeprowadzić ma w roku bieżącym poważne inwestycje, które pozwolą na wzniesienie przy kopalniach oraz w ośrodkach robotniczych 2.380 domów mieszkalnych dla górników i hutników, oraz przeprowadzenie odbudowy i remontu 4.700 budynków.

W pierwszym kwartale 1948 r. przemysł węglowy wyprodukował ogółem 16.713 tys. ton węgla, to znaczy o 312 tys. t więcej niz w IV kwartale ubiegłego roku. Plan wydobycia za I kwartał 1948 r. wykonano z nadwyżką 3,2%.

2. **Przemysł hutniczy.** W tabeli Nr 3 podajemy produkcję ważniejszych artykułów hutnictwa żelaznego w miesiącach lutym i marcu 1948 r.

Tabela 3

Produkcja hutnictwa żelaznego w tys. ton
(dane prowizoryczne)

Treść	Luty 1948 r.	Marzec 1948 r.	% wykon. planu w marcu 1948 r.
Koks	76	83	107
Surówka	85	95	110
Stal surowa	148	153	104
Wyroby walcowane	107	109	107

Podkreślić należy, że we wszystkich ważniejszych dziedzinach produkcji widać znaczny wzrost w marcu w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Ogólne wydobycie rud żelaznych wynosiło w miesiącu sprawozdawczym 51 tys. t. Rudy blendowej wydobyto ca 62 tys. ton, rudy galmanowej zaś ca 16 tys. t.

Tabela Nr 4 przedstawia zatrudnienie i wytwórczość Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych w ciągu lutego i marca 1948 r.

Tabela 4

Zatrudnienie i produkcja Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych

Treść	Luty 1948 r.	Marzec 1948 r.
Stan zatrudnienia:		
pracownicy umysłowi	2 033	2 080
„ fizyczni	14 971	15 131
Wytwórczość: (w tonach)		
cynk hutniczy	5 885	6 430
„ elektrolityczny	1 397	1 541
kwas siarkowy 100%	8 186	9 163
blacha cynkowa	2 946	2 768
Wydobycie rud (w tonach)		
ruda blendowa	5 643	62 182
„ galmanowa	14 270	15 867

Z zestawienia tego widzimy, że znaczny wzrost produkcji w marcu w porównaniu do poprzedniego miesiąca odnosił się prawie do wszystkich wytworów omawianego przemysłu.

3. **Przemysł naftowy** wydobył w marcu 1948 r. ogółem:

ropy naftowej — 11.312,4 t
gazoliny surowej — 833,6 t
gazu ziemnego — 16,9 mil. m^3,

wykonując miesięczny plan wydobycia odnośnie ropy i gazoliny w 105%, zaś odnośnie gazu ziemnego w 102%. W porównaniu z miesiącem ubiegłym produkcja w marcu 1948 r. znacznie wzrosła, co przedstawia tabela Nr 4.

Tabela 5.

Produkcja artykułów wyjściowych przemysłu naftowego w I-szym kwartale 1948 r.

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Wydobycie styczeń 1948 r.	luty 1948 r.	marzec 1948 r.	Ogółem w I-szym kwartale
ropa naftowa . .	t	11 276	10 580	11 312,4	33 168,4
gazolina surowa .	t	732	727	833,6	2 292,6
gaz ziemny . . .	tys. m^3	15 756	15 300	16 879,1	47 935,1

W miesiącu sprawozdawczym przerobiono w rafineriach 10.876 t ropy krajowej i 5.700 t ropy importowanej oraz 2.527 t półfabrykatów. Ogółem przerobiono w rafineriach 19.103 t wobec 18.193 t w lutym b.r., czyli o 910 t więcej. W wyniku przeróbki ropy w rafineriach uzyskano łącznie 19.806 t różnych przetworów.

Tabela 6

Produkcja ważniejszych przetworów przemysłu naftowego w marcu 1948 r.

Wyszczególnienie	Luty 1948 r. Produkcja planowana w tonach	Marzec 48 r. Produkcja osiągnięta w tonach	% wykonania planu
Benzyna	5 777	5 786	101,6
Nafta	2 853	3 926	156,6
Olej gazowy	2 121	2 614	79,2
Olej smarowy	2 599	5 170	224,8
Olej transformatorowy. .	146	188	144,8
Asfalt	1 511	1 342	142,2
Smary stałe	342	260	39,5
Parafina	208	243	101,7

Jak z powyższej tabeli wynika, plan produkcji w marcu 1948 r. odnośnie nafty, benzyny, oleju smarowego i transformatorowego oraz asfaltu wykonany został ze znaczną nadwyżką. Ograniczenie produkcji smarów stałych nastąpiło w związku z przystosowaniem rozmiarów tej gałęzi wytwórczości do potrzeb rynkowych.

W okresie sprawozdawczym czynnych było 2.561 szybów, w tym 2.507 ropno-gazowych i 54 gazowe. W marcu b.r. prowadzono również intensywne wiercenia nowych szybów i pogłębianie już istniejących. Liczba szybów wierconych i pogłębianych wyniosła 77.

4. **Przemysł energetyczny.** Ogólna produkcja przemysłu energetycznego w marcu br. wykazała wzrost w stosunku do lutego o 4% i osiągnęła 629.007 MWh.

Do wzrostu produkcji w przeważającej mierze przyczyniły się elektrownie niezawodowe na terenie Ziem Dawnych.

Tabela 7

Produkcja przemysłu energetycznego w marcu 1948 r.

Elektrownie o mocy instalacyjnej ponad 1000 KW

Grupy elektrowni	Liczba zakładów	Faktyczna moc zainstalowana MW	Własna wytwórczość MWh	Rozporządzalna energia MWh
Ogółem: ziemie Dawne i Odzyskane: .	235	2 293	629 007	666 235
w tym: elektrownie zawodowe . .	96	1 191	374 774	363 391
niezawodowe	139	1 102	254 233	302 844
Ziemie Dawne. . . .	161	1 624	458 567	478 307
w tym: elektrownie zawodowe . .	42	729	239 455	218 897
niezawodowe	119	895	219 112	259 410
Ziemie Odzyskane: .	74	669	170 440	187 928
w tym: elektrownie zawodowe . .	54	462	135 319	144 494
niezawodowe	20	207	35 121	43 434

Poważne prace przeprowadziło Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego na odcinku rozbudowy sieci. Do najważniejszych należą ukończone połączenia sieciowe: 60 KV Katowice Dąb — Elektrownia św. Jerzy, 110 KV Ławiska — Zabrze; uruchomiono fragment tzw. „Szyny śląskiej" — linia ta umożliwi przesyłanie rezerwy mocy z Dolnego Śląska na Śląsk Opolski, który był zasilany dotychczas energią z elektrowni Śląska Górnego. W ten sposób odciążone zostaną elektrownie Górnego Śląska, które już od dłuższego czasu walczą z deficytem mocy. Nowouruchomiona linia pracuje na 110 KV.

Elektrownie Zagłębia Węglowego pracują równolegle z systemem łódzkim oraz z systemem Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego poprzez sieć 110 KV, w szczególności zaś z Mościcami i Rożnowem.

W okręgowej elektrowni Zagłębia Dąbrowskiego w Będzinie uruchomiono nowy turbozespół o mocy 17,2 tys. KW. Jednocześnie z uruchomieniem turbozespołu ruszył jeden z kotłów wysokiego ciśnienia 42 atm. Uruchomienie nowego turbozespołu oraz dwóch kotłów, których wydajność pary całkowicie pokryje zapotrzebowanie pozwoli na dalszą rozbudowę sieci energetycznej zagłębia węglowego.

Elektryfikacja wsi okręgu łódzkiego zatacza coraz większe kręgi i przybiera coraz większy rozmach.

5. **Przemysł metalowy** przekroczył w marcu 1948 r. planową produkcję miesięczną w znacznej większości poszczególnych działów wytwórczych. Prócz tego produkcja ilościowa była wyższa w marcu niż w lutym br.

Tabela 8
Produkcja Zakładów Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego w marcu 1948 r.
(według danych prowizorycznych)

Wyszczególnienie	Miara	Wykonano w lutym	Wykonano w marcu	% wykon. planu w marcu 1948 r.
Obrabiarki do metali i drzewa . .	szt.	260	289	105
Środki transportowe. (najważniejsze poz.)				
Parowozy szer.-tor.	"	18	20	100
Wagony osobowe .	"	15	15	100
Węglarki	"	1 244	1 284	110
Traktory	"	64	100	100
Rowery	"		6 300	74
Maszyny roln. ogół.	"	38 219	42 282	101
Wyroby różne (najważniejsze poz.)	"			
Silniki	"	20	25	156
Krosna	"	76	77	110
Wyroby masowe (liny, nity, śruby itd.)	ton	3 209	3 606	119

Tabela Nr 8 daje tylko w przybliżeniu obraz produkcji przemysłu metalowego w miesiącu sprawozdawczym, niemniej jednak porusza ona najważniejsze pozycje tej produkcji, wykazując zarówno wysoki procent wykonania planu oraz, przez porównanie z miesiącem poprzednim, poważny jej wzrost. Wzrost ten dotyczy głównie obrabiarek, parowozów, węglarek, traktorów, maszyn rolniczych, wreszcie wyrobów masowych.

W miesiącu sprawozdawczym przystąpiono już do produkowania nowego typu obrabiarek (rewolwerówek i gwinciarek ciężkich, kołówek parowozowych itd.), co ma doniosłe znaczenie dla wykonania planu inwestycyjnego na rok 1948, przewidującego wyposażenie wielu fabryk w nowe obrabiarki, aby w ten sposób zwiększyć, poprzez modernizację zakładów, produkcję krajową. Prócz tego przystąpiono już do budowy szeregu nowych maszyn specjalnych dla Monopolu Tytoniowego i Zapałczanego. Maszyny tego typu nie były dotychczas w Polsce produkowane.

6. **Przemysł elektrotechniczny.** W lutym 1948 r. planowano 3.363,4 ton produktów elektrotechnicznych, wykonano natomiast 3.691,1 ton. W marcu różnica pomiędzy ilością planowaną, a wykonaną wzrosła jeszcze więcej; planowano 3.498 ton, wykonano natomiast 4.139 ton.

Wartość produkcji poszczególnych Zjednoczeń przedstawiona jest w tabeli Nr. 9

Tabela 9
Produkcja przemysłu elektrotechnicznego w marcu 1948 r. wg zjednoczeń

Zjednoczenie	Jedn. miary.	Wykonano w lutym 1948 r.	Wykonano w marcu 1948 r.	% wykon. planu w marcu 1948 r.
Maszyn elektryczn.	ton	415,9	446	98
Aparatów elektr.	"	325,2	364	111
Kabli i przewodów	"	2 047,3	2 276	118
Ogniw i akumulat.	"	781,5	946	144
Lamp elektryczn.	"	36,1	40	108
Radiotechnicznego	"	49	49	89

W porównaniu do lutego 1948 r. w marcu b.r. obserwujemy głównie wzrost produkcji następujących zjednoczeń: Maszyn Elektrycznych, Aparatów oraz Ogniw i Akumulatorów.

Tabela 10
Produkcja przemysłu elektrotechnicznego w marcu 1948 r. (dane prowizoryczne dotyczące niektórych produktów)

Wyszczególnienie	Miara	Wykonano	% wykonania planu
Maszyny wirujące . . .	szt.	1 716	117
Transformatory . . .	"	173	73
Ciągniki i zegary . . .	"	10 167	106
Kable i przewody . . .	ton	2 271	123
Akumulatory	szt.	7 418	106
Baterie i ogniwa . . .	ton	149	157
Żarówki oświetleniowe .	tys. szt.	1 310	111
Aparaty telefoniczne . .	szt.	3 300	107
Odbiorniki radiowe . .	"	2 000	95

W marcu b.r. kończono instalacje nowej fabryki żarówek, której wydajność obliczona jest na 1.200 żarówek na godzinę. Maszyn (zespoły

zautomatyzowane) dostarczyła firma Philips. Ponieważ jednocześnie montowana jest następna fabryka, dzięki maszynom uzyskanym z dostaw UNRRA, należy się spodziewać, że już w połowie b.r. skończy się w Polsce t.zw. „głód żarówkowy".

7. Przemysł Chemiczny. Produkcję ważniejszych artykułów przemysłu chemicznego w lutym i marcu 1948 r. przedstawiamy w tabeli Nr 11.

Tabela 11

Produkcja ważniejszych wyrobów C. Z. Przemysłu Chemicznego

Treść	Produkcja w ton. luty 1948 r.	Produkcja w ton. marzec 1948 r.	% wykon. planu w marcu 1948 r.
Kwas siarkowy 100%	7 354	7 604	96
„ solny 100%	380	438	111
Soda surowa	14 321	15 387	115
„ kalcynowana	9 076	8 865	117
„ kaustyczna	3 246	4 063	121
Karbid	12 218	13 471	139
Azotniak	12 646	16 711	163
Saletrzak	11 236	11 705	113
Superfosfat	15 694	14 126	65
Smoła surowa	1 095	1 305	133
Smoły preparowane	2 849	4 607	114
„ „ drogowe	782		
Pak	4 814	2 900	66
Mydło do prania	1 080	1 455	100
Opony	274	—	
Barwniki organiczne	223	217	126

Podkreślić należy, że miesięczny plan produkcji wykonany został w wielu działach produkcji chemicznej z bardzo poważną nadwyżką, zwłaszcza w dziale nawozów sztucznych, na które był duży popyt w sezonie wiosennym.

Ogólnie biorąc marcowe cyfry produkcji przekroczyły znacznie cyfry z poprzedniego miesiąca, co stanowi zjawisko bardzo korzystne.

8. Przemysł drzewny. Zakłady przemysłu drzewnego, podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego, wyprodukowały w marcu 1948 r. artykułów ogólnej wartości ca 7,88 mil. zł przedwojennych, według cen podstawowych z 1937 r., wobec 6,79 mil. złotych w miesiącu ubiegłym. Miesięczny plan produkcji w marcu b.r. wykonany został w 111%.

Wartość produkcji, osiągniętej w miesiącu sprawozdawczym w rozbiciu na poszczególne Zjednoczenia przedstawia tabela Nr 12

Tabela 12

Wartość produkcji Central Zarządu Przemysłu Drzewnego w marcu 1948 r.

Zjednoczenie	Wartość osiągniętej produkcji w tys. zł wg cen z 1937 roku: w lutym 1948 r.	w marcu 1948 r.
Dolnośląskie	1 358	1 507
Krakowskie	845	1 056
Mebli giętych	479	573
Zachodnie	1 349	1 532
Centralne	717	894
Pomorskie	2 040	2 322
Razem	6 788	7 884

Jak z powyższej tabeli wynika, największy udział w produkcji w miesiącach lutym i marcu b.r. przypadł na Zjednoczenie Pomorskie, Zachodnie oraz Dolnośląskie. W porównaniu z lutym produkcja przemysłu drzewnego w marcu 1948 r. wzrosła o 1.096 tys. zł przedwojennych.

Tabela 13

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu drzewnego w marcu 1948 r.

Wyszczególnienie	Jedn. miary	Wykonano	% wyk. planu
Sortymenty tarte:	m^3	8 376	97
a) deski miękkie	„	7 402	109
b) „ twarde	„	974	53
Skrzynie:	szt	75 564	94
a) skrzynie duże	„	19 282	—
b) „ małe	„	56 282	—
Meble gięte:	„	49 682	105
a) krzesła gięte	„	41 640	110
b) fotele	„	1 360	114
c) inne gięte	„	6 682	83
Meble w kompletach:	„	478	—
a) meble stolarskie	„	42 300	—
b) „ tapicerskie	„	5 846	—
Beczki:	„	12 605	111
a) beczki do płynów	„	12 105	464
b) „ „ ciał stałych	„	500	57

Ponadto zakłady przemysłu drzewnego wyprodukowały w marcu b.r. 585 m^3 sklejek i płyt stolarskich.

W okresie sprawozdawczym państwowy przemysł drzewny zatrudniał ogółem 16.637 pracowników, w tym: 14.675 fizycznych i 1.962 umysłowych.

9. Przemysł mineralny wyprodukował w marcu b.r. różnych artykułów za 20.388 tys. zł wg cen podstawowych z 1937 r., realizując plan miesięczny w ca 130%.

Tabela 14

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu mineralnego

Nazwa artykułu	luty 1948 r.	marzec 1948 r.	% wyk. planu w marcu 1948 r.
Wapno palone (t) . . .	31 641	51 256,1	129
Cement (t)	99 302	168 065	163
Szkło (tys. m²)	918	832,9	153
Cegła (tys. szt.)	5 820	5 035,2	110
Papa smołowcowa (tys. m²)	1 257	1 378,6	139
Klinkier budowl. (tys. szt.)	510	408,7	146

Jak widać z tabeli Nr. 14 produkcja podstawowych artykułów przemysłu mineralnego przekroczyła poważnie planowane ilości. Wzrosła również bardzo w stosunku do lutego, co należy tłumaczyć pełnym sezonem budowlanym. Przekroczenie planu w omawianym okresie miało również miejsce i w innych gałęziach tegaż przemysłu. I tak produkcja baloników żarówkowych przekroczyła plan o 33%.

Należy podkreślić pozytywne wyniki prac nad osiągnięciem jakościowym produkcji przemysłu mineralnego. Szczególnie wyraźne są one w przemyśle szklarskim i ceramicznym.

10. Przemysł włókienniczy wykonał w marcu wartościowy plan produkcji (wg cen podstawowych) w 111,2%, przy czym nadwyżkę planowanej produkcji osiągnięto we wszystkich przemysłach branżowych. Należy podkreślić, iż równocześnie ze wzrostem produkcji nastąpiło pewne podniesienie się jej jakości, przede wszystkim tkanin bawełnianych, wyrobów dziewiarskich i pluszu.

W drugiej połowie miesiąca poprawiło się znacznie zaopatrzenie w wysoko gatunkową bawełnę egipską, co umożliwia produkcję tkaniny transporterowej dla przemysłu węglowego.

Brak juty był przyczyną przestawienia produkcji i spowodował używanie jako surowca zastępczego nisko gatunkowych pakuł oraz papieru.

Pozostałości juty używa się obecnie tylko do produkcji worków do celów eksportu. Poczynione ostatnio zakupy juty w związku z możliwościami, jakie powstały przez zniesienie embargo na jutę hinduską i pakistańską oraz w związku z umową polsko-brytyjską pozwalają sądzić, że okres produkcji zastępczej zakończy się z chwilą nadejścia transportów juty.

Tabela 15

Produkcja przemysłu włókienniczego
(według danych prowizorycznych)

Przemysł i artykuł	Jedn. miary	Luty 1948 r. wykonano	Marzec 1948 r. wykonano	Marzec 1948 r. % wyk. planu
Bawełniany:				
przędza bawełniana . .	ton	6 145	6 723	—
tkaniny bawełniane . .	1000 m	25 257	28 453	—
Wełniany:				
przędza wełniana . . .	ton	2 435	2 730	—
tkaniny wełniane . . .	1000 m	3 355	3 645	—
Włókien łykowych:				
włókna łykowe	ton	507	—	—
tkaniny lniane i pakulane	1000 m	2 310	2 505	111
Jedwabn. - Galant.:				
tkaniny jedwabne . . .	„	2 023	2 546	117
Dziewiar. - Pończ.:				
wyroby dziane	ton	405	473	106
„ „	1000szt	4 243	4 623	115
Konfekcyjny:				
wyroby konfekcyjne . .	„	2 489	2 246	107
Włókien sztucznych:				
jedwab sztuczny . . .	ton	529	572	102
włókna cięte	„	683	788	116

We wszystkich branżach celem oszczędności surowca podjęto akcję:

1) zużywania odpadków surowcowych, resztek i ścinków,

2) nienadające się do wykorzystania odpadki sprzedaje się innym przemysłom.

W marcu b.r. odbywały się intensywne przygotowania dla przeprowadzenia tzw. małej racjonalizacji w przemyśle włókienniczym, która ma mieć na celu usprawnienie organizacji fabryk, racjonalizację procesu produkcyjnego i technicznego itp. Prace przygotowawcze do małej racjonalizacji powinny być zakończone do dnia 1.VII. b.r. zaś od tej daty rozpocznie się wprowadzanie planu w życie.

11. Przemysł papierniczy. Przemysł papierniczy wyprodukował w marcu b.r. ogółem 41.111 ton artykułów, co stanowi wzrost produkcji o 2.397 w porównaniu z miesiącem ubiegłym. Miesięczny plan produkcji ilościowej wykonany został w poszczególnych pozycjach 10 do 23% nadwyżki, z wyjątkiem produkcji tektury, gdzie jednak produkcja wzrosła w porównaniu z ub. miesiącem o 213 ton.

Plan zaopatrzenia na miesiąc marzec wykonany został w przemyśle papierniczym w 137% (w m-cu ub. w 122%). Między innymi zakupiono i otrzymano w marcu 181 tys. mtr. przestrzennych drewna, 14.242 ton celulozy (w czym

Tabela 16

Produkcja przemysłu papierniczego

Wyszczególnienie	luty 1948 r. Ilość wyprodukowana w tonach	marzec 1948 r. Ilość wyprodukowana w tonach	% wykonania planu
Miazga drzewna	7 799	9 459	111,8
Celuloza natronowa	2 994	2 605	111,6
„ sulfitowa	6 240	6 289	123,5
Papier	19 557	20 381	109,1
Tektura	2 164	2 377	95,8

4.244 z importu), 4.514 ton makulatury, 3.533 m² sita tylko z importu. 1.702 t szmat i 19.992 kg filcu. Remanent drewna na 1-go kwietnia wynosił 339.876 mtr. przestrzennych. Zużycie drewna w marcu wynosiło 99.536 mtr. przestrzennych.

12. **Przemysł skórzany** wykazał w miesiącu sprawozdawczym, w porównaniu do ubiegłego, ogólny wzrost produkcji zarówno na odcinku garbarskim jak i futrzanym. Plan produkcji został wykonany na ogół ze znaczną nadwyżką. Pewne niedociągnięcia odnośnie produkcji skór pasowych spowodowane były głównie niedoborem odpowiednich asortymentów surowca zarówno krajowego jak i zagranicznego.

Tabela 17

Produkcja przemysłu skórzanego

(dane prowizoryczne)

Artykuł	Waga lub miara	Luty 1948 r. Ilość wykon.	Marzec 1948 r. Ilość wykonana	% wykonanie planu
Produkcja garbarska				
ogółem	ton	2 235	2 436,0	109
w tym:				
Skóry podeszwowe	„	543	612,8	122
Krupony pasowe	„	49	53,8	73
Blankowe	„	14	13,4	134
Juchtowe	„	77	87,7	109
Techniczne	„	22	37,6	92
Wierzchnie	1000 m²	117	120,3	108
Pasy pędne	„	26	36,8	92
Prod. obuwia ogółem	tys. par	629	682,5	107
w tym:				
Obuwie skórzane	„ „	354	397,4	106
„ inne	„ „	275	285,1	92
Produkcja futrzarska:				
Skóry królicze	tys. szt	12	37,5	63,5
„ baranie i jagnięce	„ „	31	33,4	198
„ różne	„ „	6	11,0	162

W I-szym kwartale przejęto i rozprowadzono 237 maszyn szewskich i 7 maszyn garbarskich, zakupionych w ubiegłym roku w Czechosłowacji; w miesiącu marcu przeprowadzono w Czechosłowacji ekspertyzę 266 maszyn, które mają wkrótce nadejść do kraju.

W marcu b.r. skup skór surowych, bydlęcych ciężkich wyniósł 633,2 t (waga solona) i był mniejszy niż w miesiącu poprzednim (668,2 t).

Nadmierne uboje, wywołane niedoborem pasz, spowodowały uprzednio wyższą podaż. Zbiórka skór cielęcych wzrosła do 79 tys. sztuk (luty 46 tys. szt.) w związku z wyższą podażą sezonową. Zbiórka skór świńskich w marcu wzrosła do 144 ton (w lutym 123 t).

Import skór surowych wyniósł za I-szy kwartał 1948 r. 6.500 t, zaś zakup z późniejszym terminem dostawy 3.500 t. W marcu importowano 2.047 t, co wobec 1.372 t w lutym stanowi poważny wzrost.

13. **Państwowy Przemysł Fermentacyjny** wyprodukował w marcu r.b. ogółem 142.158 hl oraz 6.102 ton artykułów spożywczych o wartości ponad 9,2 mil. złotych przedwojennych według cen podstawowych z 1937 r. Ogólny plan produkcji wykonany został w 105% przy czym odnośnie piwa w 98,1%, octu w 113,6% oraz słodu w 110,0%. W porównaniu z miesiącem ubiegłym produkcja piwa w marcu b.r. wzrosła o 24.430 hl., zaś produkcja słodu zwiększyła się o 397 ton.

Tabela 18

Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu fermentacyjnego

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Produkcja w lutym 48 r.	Produkcja w marcu 48 r.	% wykonania planu w marcu 48 r.
Piwo	hl	105 000	129 430	98,1
Wino	hl	2 371	2 026	89,7
Ocet	hl	6 766	7 493	113,6
Słód	ton	3 270	3 667	110,0

W miesiącu sprawozdawczym przemysł fermentacyjny zatrudniał ogółem 7.096 pracowników, w tym 5.729 fizycznych i 1.367 umysłowych. W porównaniu z lutym zatrudnienie w marcu 1948 r. wzrosło o 96 pracowników, głównie w związku ze wzrostem produkcji, związanej ze zbliżającym się sezonem wiosennym

14. **Państwowy przemysł konserwowy** wyprodukował w miesiącu sprawozdawczym ogółem 3.097,6 ton artykułów spożywczych, wykonując miesięczny plan produkcji w 117,5%. W porównaniu z miesiącem ubiegłym produk-

cja w marcu b.r. wzrosła o 346,6 ton. Poważne przekroczenie planu notują branże: rybna i mięsna. Udział poszczególnych branż w produkcji marcowej przedstawiał się następująco:

1) branża mięsna 2.328,6 ton
2) branża owocowo-warzywna 500,5 „
3) „ rybna 268,5 „

Ogólna wartość wyprodukowanych w marcu b.r. artykułów wynosi około 6 mil. złotych przedwojennych, wg cen podstawowych z 1937 roku.

Tabela 19
Produkcja ważniejszych artykułów państwowego przemysłu konserwowego

Wyszczególnienie	Jedaost. miary	Osiągnięta produkcja w lutym 48 r.	w marcu 48 r.
Branża mięsna			
Tłuszcz świeży	ton	68	93
Tłuszcz topiony . .	„	90	159
Wędliny	„	214	157
Bekony	„	790	892
Wyroby peklowane i wędzone	„	44	74
Konserwy mięsne . . .	„	322	442
Mięso w połówkach . .	„	284	207
Branża owoc.-warzyw.			
Marmelada	ton	303	339
Kapusta kiszona . . .	„	25	33
Konfitury, dżemy, galaretki	„	20	5
Soki niesłodzone . . .	„	73	66
Branża rybna			
Ryby solone	ton	73	102
Śledzie	„	—	41
Konserwy rybne . . .	„	49	73
Ryby wędzone	„	0.5	38

W miesiącu sprawozdawczym przemysł konserwowy zatrudniał 4263 pracowników, w tym 3432 fizycznych oraz 831 umysłowych.

15. Państwowy przemysł spożywczy. Według stanu na dzień 1 kwietnia 1948 r. zatrudnionych było w przemyśle spożywczych ogółem 12.146 pracowników, w tym fizycznych 10124.

Plan ilościowy produkcji w marcu b.r. był w porównaniu z poprzednim miesiącem znacznie wyższy, a pomimo to wykonany został w 119,7%. Zakłady przemysłu spożywczego, podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Spożywczego, wyprodukowały w marcu b.r. ogółem 14.944,3 ton, oraz 13,9 tys. litrów artykułów spożywczych, przedstawiających wartość 22,3 mil. złotych przedwojennych wg cen podstawowych z 1937 r.

Tabela 20
Produkcja przemysłu spożywczego wg Zjednoczeń

Zjednoczenia	Produkcja osiągn. w ton. Luty 1948 r.	Marzec 48 r.	% wykonania planu
Cukrownicze	1 612,9	2 016,5	136,3
Drożdżowe	469,5	830,0	108,3
Olejarskie	5 549,0	8 770,6	118,5
Sur. kawy i Nam. Spoż. .	1 639,0	1 930,3	121,1
Ziemniaczane	1 300,0	1 396,9	112,1
Razem	10 570,4	14 944,3	119,7

Jak wynika z powyższej tabeli, wszystkie Zjednoczenia wykonały w marcu 1948 r. miesięczny plan produkcji ze znaczną nadwyżką. W porównaniu z lutym b.r. produkcja w miesiącu sprawozdawczym wzrosła o 4373,6 ton. Tabela Nr 21 przedstawia produkcję ważniejszych artykułów przemysłu spożywczego za I kwartał 1948 r.

Tabela 21
Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu spożywczego w I kwartale 1948 r.

Rodzaj artykułu	Produkcja osiągnięta w tonach styczeń 1948	luty 1948	marzec 1948	Ogółem w I kwartale 1948
Cukierki i czekolada . .	1 167	1 058	1 178	3 403
Makaron	568	554	631	1 753
Drożdże prasowane .	383	447	774	1 604
Olej surowy	2 191	2 453	2 543	7 187
Olej rafinowany . . .	2 462	2 153	2 268	6 883
Olej utwardzony . . .	185	143	123	451
Margaryna	712	800	938	2 450
Surogaty kawy	1 646	1 639	1 794	5 879
Produkty ziemniaczane .	1 556	1 300	1 397	4 253

16. Rolnictwo. W miesiącu sprawozdawczym przebieg pogody był łagodny, dzięki czemu stan ozimin na terenie całej Polski przedstawiał się pomyślnie. W drugiej połowie miesiąca dzięki dobrej pogodzie rolnicy rozpoczęli prace polowe, głównie na glebach suchych, wyżej położonych. Grunty niżej położone, z powodu braku odpływu wody, nie były zdatne jeszcze do uprawy. Spośród zbóż jarych rozpoczęto najpierw zasiewy wiosenne pszenicy jarej, grochu i owsa.

Plan zasiewów na rok gospodarczy 1947/48 przewiduje obsianie 13.900 tys. ha., co w porównaniu z rokiem ubiegłym, oznacza zwiększenie powierzchni zasiewów o 1 mil. ha. Pod uprawą znalazłoby się więc 84,2% całego obszaru ziemi uprawnej. Na resztę stanowiącą 15,8% składają się: ugory w 6,8% oraz odłogi w 9%. Z ogólnej powierzchni obsiewów 13.900 tys. ha

przypada na majątki państwowe około 1 mil. ha, zaś na gospodarstwa chłopskie 12,9 mil. ha, przy czym na Ziemiach odzyskanych w r. b. znajdzie się pod uprawą 3.400 tys. ha, a na Ziemiach Dawnych — 10.500 tys. ha. Ponieważ na jesieni r. ub. zboża ozime zajęły obszar 5.670 tys. ha pozostało do obsiewu na wiosnę 8.230 tys. ha, z czego na Ziemiach Odzyskanych — 2.220 tys. ha. Pod uprawą 4 podstawowych zbóż znajdzie się 8,5 mil. ha zbóż, zaś uprawa ziemniaków obejmie powierzchnię około 2,5 mil. ha, natomiast plantacje roślin oleistych zajmą ponad 30 tys. ha, a buraki cukrowe ponad 230 tys. ha.

W miesiącu sprawozdawczym zakończono rozprowadzanie przydzielonych na bieżącą kampanię siewną nawozów sztucznych. Ogółem dostarczono do końca marca około 469 tys. ton. Ze względu jednak na znacznie większe zapotrzebowanie, kontyngent nawozów zostanie prawdopodobnie podwyższony do około 600 tys. ton. Niedobór nasion roślin przemysłowych i pastewnych pokryty został przez import. Natomiast zanotowano znaczny brak nasion roślin pastewnych „poplonowych" np. końskiego zęba, słonecznika, kapusty pastewnej, łubinu słodkiego, rzepy ścierniskowej itp.

Duże znaczenie w szybkim likwidowaniu odłogów ma ustanowienie „pomocy sąsiedzkiej" w rolnictwie, wprowadzające świadczenia ze strony gospodarstw, posiadających siłę pociągową oraz maszyny rolnicze, na rzecz tych rolników, którzy tej siły nie posiadają.

Ze względu na jeszcze ciągle występujący brak dostatecznej konnej siły pociągowej (obecnie posiadamy około 1,7 mil. koni roboczych), ważną rolę w przeprowadzaniu prac polowych spełniają traktory, znajdujące się w posiadaniu Państwowych Nieruchomości Ziemskich oraz środków maszynowych Związku Samopomocy Chłopskiej. Z ogólnej liczby ponad 12 tys. traktorów, pracujących na roli, majątki państwowe dysponują 11 tys. a Związek Samopomocy Chłopskiej — 1100 jednostkami .Ośrodki maszynowe wyposażone są w różne maszyny i narzędzia rolnicze. Ostatnio dokonana została reorganizacja tych ośrodków. Wszystkie ośrodki zostały podzielone na 3 grupy, różniące się pomiędzy sobą odpowiednio większym lub mniejszym wyposażeniem w park maszynowy i traktorowy.

Do I-szej grupy zaliczono 435 ośrodków na Ziemiach Odzyskanych, do grupy II-giej — 270 ośrodków na Ziemiach Dawnych, grupa III-cia obejmie ośrodki również na Ziemiach Dawnych. Najliczniejszym składem maszynowym dysponuje grupa I, a mianowicie: 2 ciągniki, 2 pługi ciągnikowe, młocarnia motorowa czyszcząca, silnik spalinowy, 8 siewników rzędowych, siewnik nawozowy, narzędzia wielostronne, 2 kopaczki, 2 wały, 3 wialnie, tryjer, 3 żmijki, 3 zaprawiarki, 3 pługi koleśne, 3 kultywatory i żniwiarka.

Jako pomoc dla rolnika, państwo przeznaczyło w bieżącej kampanii siewnej znaczne kredyty oraz duże ilości ziarna siewnego, o czym wzmiankowaliśmy już w sprawozdaniu z miesiąca poprzedniego.

Liczba traktorów zostanie w r.b. znacznie powiększona. Poza produkcją krajową przewidziany jest znaczny import. Ostatnio Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zawarło umowę z Czechosłowacją na dostawę w ciągu 1948 r. 1500 traktorów typu „Zetor 25", które przeznaczone będą dla Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Na odcinku hodowli zwierząt gospodarskich sytuacja w miesiącu sprawozdawczym nie uległa poważniejszym zmianom. Niedobór pasz pokrywany był przez spółdzielcze zakłady mleczarskie, które premiowały swych dostawców mleka wysokowartościową paszą dla bydła. Za każde 250 litrów mleka pełnego, dostawca otrzymał 100 kg. paszy w postaci makuchów kokosowych, palmowych oraz otrąb pszennych i żytnich. Akcja powyższa przyczyniła się w poważnym stopniu do zwiększenia mleczności naszych krów. Hodowla trzody chlewnej wykazuje znów tendencję rozwoju, na co wpłynęła głównie możliwość większego zbytu artykułów mięsnych zagranicę. Rolnicy zwiększają ilość prosiąt, w związku z czym ceny ich zwyżkowały.

W okresie sprawozdawczym nastąpiło największe nasilenie akcji wylęgowej drobiu. We wszystkich województwach zorganizowane zostały zakłady wylęgowe, które mają poprawić rasę drobiu. Równocześnie przystąpiono do zakrojonej na wielką skalę akcji szczepień ochronnych drobiu, przeciwko cholerze i pomorowi.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego tegoroczną zimę pszczoły przezimowały dobrze. Odkryte w marcu b.r. pnie pszczelne znajdują się w dobrym stanie. Spadek pni jest nieznaczny około 10%, podczas gdy w roku ubiegłym dochodził do 30%, ogólnej ilości pni. Ze względu na dużą dochodowość rolnicy wykazują większe zainteresowanie pszczelarstwem, o czym świad-

czy dosyć duży popyt na pszczoły i sprzęt pszczelarski.

17. Rybołówstwo. W marcu b.r. połowy bałtyckie dostarczyły 4.236,5 ton ryb wartości 129,8 mil. złotych, wobec 4.482 ton w miesiącu ubiegłym. Zmniejszenie połowów spowodowane zostało niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi (mgły, sztormy, silne wiatry) oraz mniejszą liczbą dni roboczych ze względu na okres Świąt Wielkiejnocy. Głównym przedmiotem połowów był dorsz ,którego złowiono 3.848,4 ton. Pomyślne wyniki osiągnęły połowy łososia — 59 ton oraz certy — 193 ton.

Tabela Nr. 22 przedstawia połowy poszczególnych gatunków ryb w I-szym kwartale 1948 roku.

Tabela 22

Połowy ryb w I-szym kwartale 1948 r w kg.

Gatunki	Styczeń 1948	Luty 1948	Marzec 1948	Ogółem I-szym kwartale
Dorsz . . .	3 462 555	4 268 512	3 848 435	11 579 502
Płastugi . .	31 785	57 016	16 650	105 451
Śledź . . .	1 360	26 645	48 127	76 132
Leszcz . .	21 671	22 188	34 349	78 208
Certa i płoć	80 236	72 351	193 037	345 624
Szczupak .	8 411	10 856	26 821	46 088
Okoń . . .	14 715	6 251	12 206	33 172
Sandacz . .	35 948	12 202	28 845	76 995
Węgorz . .	4 315	2 845	5 167	12 327
Łosoś . . .	6 034	23 532	58 870	88 436
Lin . . .	461	4 545	7 386	12 392
Inne . . .	150	202	36 356	36 708
Razem . .	3 667 641	4 507 145	4 316 249	12 491 035

Dalekomorska flota rybacka łowiła w okresie sprawozdawczym głównie rybę „białą", wykorzystując porty zagraniczne w Belgii i Anglii jako swe bazy zaopatrzenia oraz punkty zbytu złowionych ryb.

W okresie od 1 stycznia do 31 marca 1948 r. statki rybołówstwa dalekomorskiego należące do przedsiębiorstw „Dalmor" i „Ławica", dostarczyły około 1.150 ton ryb.

Plan na rok 1948 przewiduje, że połowy ryb morskich mają osiągnąć cyfrę 60 tys. ton. Na inwestycje morskie przewidziany jest kredyt w sumie 700 mil. zł, który przyczyni się w poważnym stopniu do wykonania planu połowów w 100%.

W okresie sprawozdawczym, na 198 kutrów i 1505 łodzi zdolnych do połowów, łowiły 194 kutry i 1.105 łodzi. W marcu b.r. stan naszego taboru rybackiego powiększył się o dalsze jednostki, a mianowicie: o 7 kutrów, 6 łodzi motorowych oraz o 11 łodzi wiosłowych. W budowie znajdowało się w tym czasie 71 kutrów, zaś w remoncie 69 kutrów oraz 162 łodzie motorowe i 176 łodzi wiosłowych.

18. Komunikacja. Polskie Koleje Państwowe załadowały i przewiozły w marcu b.r. 504.474 wagony towarowe zamiast planowanych 462.800 wykonując w ten sposób plan w 109%. W styczniu b.r. Polskie Koleje Państwowe wykonały plan przewozów w 107%, w lutym zaś w 104%.

W związku ze zwiększeniem ładunków poważnie wzrosły wpływy, osiągając sumę 3.823 mil. zł w porównaniu do 3.043 mil. zł w lutym.

Tabela 23

Ruch kolejowy towarowy i pasażerski

Wyszczególnienie	Luty	Marzec
	1948 r.	
A. Ruch towarowy		
Ilostan wagonów czynnych	125.964	123.763
Załadowano wagonów . .	438.847	504.474
Tono-kilometry w tys. . .	4.617.908	4.715.270
Wpływy z przewozu towarów w mil. zł	3.043	3.823
B. Ruch pasażerski		
Liczba przewiezionych pasażerów w tys.	27.227	26.087
Wpływy z biletów i bagażu w mil. zł	1.795	2.182

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykazała w miesiącu sprawozdawczym wzrost wszystkich pozycji przy zachowaniu stanu samochodów z lutego. W marcu, w porównaniu z lutym, przewieziono o 19% więcej pasażerów w związku z czym wpływy wzrosły ze 157 do 196 mil. zł.

Tabela 24

Państwowa Komunikacja Samochodowa (P. K. S.)

Wyszczególnienie	Luty	Marzec
	1948 r.	
Ilość linii	281	289
Długość linii (km)	21 579	21 938
Ilość samochodów	2 078	2 078
Przewieziono pasażerów (tys)	1 276	1 526
Pasażero-kilometry (tys.) . . .	39 056	48 673
Tono-kilometry (tys.)	364	373
Wpływy z przewozu towaru (tys. zł)	6 111	6 237
Wpływy z przewozu osób (tys.zł)	157 105	195 555

Marzec b.r. wykazał poważny wzrost pozycji w dziale komunikacji lotniczej. Ilość lotów w stosunku do lutego b.r. wzrosła o 19%. Prze-

wieziono dwukrotnie większą ilość pasażerów, towarów i poczty oraz więcej niż dwukrotnie bagażu.

Tabela 25

Polskie Linie Lotnicze „Lot"

Wyszczególnienie	Luty 1948 r.	Marzec 1948 r.
Długości linii (km)	7 352	7 342
Ilość lotów	368	438
Przebyta droga (km)	122 959	143 107
Przewieziono pasażerów	2 026	4 026
„ towarów (kg)	17 217	30 064
„ poczty (kg)	3 950	6 230
„ bagażu (kg)	10 085	21 928

20. Handel. a) Handel Państwowy. Państwowa Centrala Handlowa. Obroty P.C.H. osiągnęły w marcu b.r. 6.026,5 mil. zł.

Tabela Nr. 26 przedstawia udział poszczególnych central branżowych w ogólnych obrotach P.C.H.

Tabela 26

Obroty P.C.H. w lutym i marcu 1948 r.
(dane prowizoryczne)

Nazwa Centrali branżowej	Osiągn. obroty w mil. zł w lutym 1948 r.	Osiągn. obroty w mil. zł marcu 1948 r.
Centralne Biuro Hurtowni Spożywczo-Przemysłowych	2 098	3 193,7
Centralne Biuro Zakupów i Sprzedaży Produktów Rolnych	1 151	1 461,4
Oddział Morski	29	129,0
Centralne Biuro Sprzedaży Wyrobów Cukierniczych	434	513,5
„ „ „ Drożdży	84	287,0
„ „ „ Surogat. Kawy i Nam. Spoż.	140	186,3
„ „ „ Przetworów Ziemniaczanych	63	106,9
„ „ „ Olejów Roślinnych	10	62,7
„ „ „ Win i Octu i Przetworów	12	85,9
Razem	4 021	6 026,5

Największy udział w ogólnych obrotach P.C.H. w miesiącu sprawozdawczym wykazały hurtownie spożywczo-przemysłowe (53%) i hurtownie produktów rolnych (24,3%). W porównaniu z miesiącem poprzednim ogólne obroty P.C.H. w marcu 1948 r. zwiększyły się o 2005,5 mil. zł czyli o 50%. Tak znaczny wzrost obrotów w marcu 1948 r. należy tłumaczyć zwiększeniem zapotrzebowania ludności na artykuły pierwszej potrzeby ze względu na okres świąt Wielkiejnocy.

Powszechne Domy Towarowe osiągnęły w marcu 1948 r. 1.441,4 mil. zł ogólnych obrotów wobec 944,8 mil. zł w lutym b.r., co stanowi wzrost obrotów o 496,6 mil. zł czyli o 53%.

Plan obrotów w lutym b.r. wykonany został w 94%. Najważniejszą pozycję w obrotach P.D.T. w lutym 1948 r. stanowiły artykuły włókiennicze (69,1%) oraz spożywcze (8,6%). Tabela Nr. 27 przedstawia obroty P.D.T. w lutym 1948 r. wg. grup towarowych.

Tabela 27

Obroty P. D. T. w lutym 1948 r.

Nazwa grupy towarowej	Osiągnięty obrót w styczniu 48 r. w mil. zł.	Osiągnięty obrót w styczniu 48 r. % do ogólnego obrou	Osiągnięty obrót w lutym 48 r. w mil. zł.	Osiągnięty obrót w lutym 48 r. % do ogólnego obrotu
Monopolowa	62,3	6,6	51,8	5,5
Spożywcza	88,1	9,3	81,4	8,6
Włókiennicza	626,6	66,2	652,5	69,1
Żelazna	23,7	2,5	24,3	2,6
Papiernicza	10,2	1,1	12,4	1,3
Szkła	6,4	0,7	6,9	0,7
Chemiczna	32,5	3,4	34,6	3,7
Drzewna	1,8	0,2	2,0	0,2
Skórzana	92,9	9,8	74,2	7,8
Różne	1,8	0,2	4,3	0,5
Razem	946,3	100,0	944,8	100,0

Największych obrotów dokonano w dziale tekstylnym — przeszło 2/3 ogólnego obrotu. Na drugim miejscu występują artykuły spożywcze i skórzane.

b) Handel Spółdzielczy. W styczniu i lutym 1948 r. prowadzona była intensywna akcja „zestawiania" spółdzielczości wiejskiej w myśl tez, uchwalonych przez II Zjazd Delegatów „Społem". Zrozumiałym jest, iż spółdzielnie wiejskie, zaabsorbowane pracami związanymi z unifikacją, osłabiły swoją działalność gospodarczą, co w rezultacie musiało odbić się na działalności Związku Gospodarczego „Społem".

Tabela 28

Obroty „Społem" w mil. zł.

Wydziały	Styczeń 1948 r. zewnętrz.	Styczeń 1948 r. wewnętrz.	Luty 1948 r. zewnętrz.	Luty 1948 r. wewnętrz.
Spożywczy	13 798	3 742	11 896	3 671
Rolniczy i Przemysłowo-Rolny	642	724	1 139	1 336
Mlecz.-Jajcz.	414	235	624	216
Handlu Zagran.	38	148	30	164
Produkcji	94	454	99	429
Zboż.-Młynarski	503	482	403	507
Gł. Dz. Transp.	37	106	21	96
Ogółem	15 526	5 841	14 212	6 419

Obroty zewnętrzne „Społem" w lutym zmniejszyły się o 30% w porównaniu z grudniem ub. r. i o 9% w porównaniu ze styczniem b.r. Największy spadek obrotów wykazuje Wydział Spożywczy. W porównaniu z grudniem ub.

r. obroty tego Wydziału w lutym zmniejszyły się o 25%, w stosunku do stycznia b.r. o 12%.

Udział poszczególnych grup towarowych w obrotach zewnętrznych Wydziału Spożywczego uległ w lutym zmianie wskutek dużego spadku obrotów wyrobami P.M.S. (w grudniu 5.511 mil. zł, w lutym 3.318 mil. zł). Udział obrotów artykułami monopolowymi zmniejszył się z 56,9% obrotu ogółem w grudniu 1947 r. do 51,6% w lutym 1948 r.

W grupie artykułów reglamentowanych i UNRRA rozprowadzono w lutym 1.205,9 t cukru, 3.175 t tłuszczu oraz 46.703 t przetworów zbożowych.

W grupie artykułów wolnorynkowych rozprowadzono m. in. 5.644 t cukru, 16.328 t przetworów zbożowych, wyrobów P.M.S. wartości 3.318 mil. zł, wyrobów P.M.T. wartości 2.604 mil. zł, zapałek za 138 mil. zł, soli za 82 mil. zł, drożdży za 58 mil. zł, artykułów włókienniczych wartości 756 mil. zł.

Łagodna zima oraz zbliżający się okres siewów wiosennych spowodował, iż wzrosły obroty Wydziału Rolniczego i Przemysłu Rolnego, zaopatrującego wieś m. in. w materiały siewne, nawozy sztuczne i materiały budowlane.

Placówki Związku Gospodarczego „Społem" rozprowadziły wśród spółdzielni 1000 t nasion zbóż oleistych i strączkowych wartości ponad 121 mil. zł i 40.022 t nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych wartości 189 mil. zł. Brak pasz narzucił Związkowi Gospodarczemu „Społem" konieczność zorganizowania własnych wytwórni pasz treściwych. W lutym rozprowadzono pasz treściwych wartości 22 mil. zł oraz 3.058 t pasz objętościowych.

Ponieważ niezwykle łagodna zima nie zahamowała robót, dostawy materiałów budowlanych przez placówki „Społem" osiągnęły sumę 48.493 tys. zł.

Największą pozycję w eksporcie Związku Gosp. „Społem" w lutym 1948 r. stanowiły jaja i drób, których wysłano za sumę 121 mil. zł. Na zlecenie państwa importowano z Holandii, Norwegii i Szwecji 3.025 szt. koni i bydła.

c) Fundusz Aprowizacyjny. W okresie sprawozdawczym podaż trzody chlewnej była dosyć duża, dzięki czemu plan zakupów mięsa i tłuszczów zrealizowany został w 104%. Odczuwało się natomiast brak dostatecznej podaży mięsa wołowego. Ogółem zakupiono w marcu 1948 r. 7.995 ton mięsa i przetworów. Ponadto Akcja Kontraktowa dostarczyła 21 ton, zaś Akcja Młyńska 2 tony mięsa wieprzowego.

Zakupy mięsa i przetworów mięsnych, dokonane przez Fundusz Aprowizacyjny w marcu b.r., przedstawiały się następująco:

mięso wieprzowe	— 7.228	ton
mięso wołowe	— 202	„
konserwy	— 387	„
słonina	— 161	„
boczek	— 21	„
sadło	— 19	„
Razem	8.018	ton

Zakup mleka dla Funduszu Aprowizacyjnego w lutym 1948 r. wyniósł 5.978.992 litrów, co stanowi 88% preliminowanego zakupu. W porównaniu ze styczniem b.r. zakup mleka na zaopatrzenie reglamentowane ludności w lutym 1948 r. zwiększył się o 1,3 mil. litrów, dzięki akcji premiowania dostaw mleka paszami treściwymi. Również b. poważnie wzrosły w lutym 1948 r. dostawy mleka wolnorynkowego do zakładów mleczarskich „Społem"; osiągnęły one cyfrę 36 mil. litrów, co stanowi wzrost o 5 mil. litrów w porównaniu ze styczniem 1948 r.

Na rynku zbożowym w okresie sprawozdawczym wystąpiła większa podaż zbóż niż w miesiącach poprzednich, ponieważ gospodarstwa większe, które przechowywały pewne ilości ziarna w nadziei osiągnięcia w okresie wiosennym wyższej ceny, obecnie rzuciły je na rynek. Znaczna podaż umożliwiła zrealizowanie planu zakupów zbóż w marcu 1948 r. w 105%. Ogółem Fundusz Aprowizacyjny zakupił w okresie sprawozdawczym 52.588 ton zbóż wobec planowanej ilości 50.000 ton.

Tabela 29

Zakupy zbóż dokonane w marcu 1948 r. przez Oddziały Funduszu Aprowizacyjnego

Oddziały F. A.	Ilość zakupiona w tonach
Warszawski	2 655
Pomorski	8 950
Poznański	17 635
Łódzki	3 261
Lubelski	3 030
Kielecki	1 056
Gdański	1 805
Śląsko-Dąbrowski	4 404
Wrocławski	4 546
Krakowski	1 302
Szczeciński	2 226
Olsztyński	341
Rzeszowski	974
Białostocki	403

Na ogólną liczbę 52.588 t zakupionych zbóż składają się następujące rodzaje zbóż:

żyto	— 30.435 ton
pszenica	— 10.653 „
jęczmień	— 6.609 „
owies	— 4.554 „
inne	— .337 „

Placówki handlowe sektorów uspołecznionych zakupiły dla Funduszu Aprowizacyjnego, 74% zbóż, w tym państwowy aparat handlowy 20% i spółdzielczy 54%, zaś sektor prywatny resztę t.j. 26% zakupów zbożowych. Zakup zbóż połączony był z reguły z akcją premiowania. W marcu 1948 r. zakupiono w wiązaniu ze sprzedażą:

tekstylii	— 44% zbóż
węgla	— 13% „
skóry	— 9% „
pasz	— 20% „
innych artykułów	— 4% „
oraz za gotówkę	— 10% „

Zakupione przez Fundusz Aprowizacyjny zboże przeznaczone zostało na zaopatrzenie reglamentowane ludności, na akcję interwencyjną na wolnym rynku, na potrzeby przemysłu spożywczego oraz na akcję siewną.

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 31.12.1947 r. powierzono Funduszowi Aprowizacyjnemu zaopatrzenie akcji siewnej w ziarno. Akcja powyższa wykonana została przez Fundusz Aprowizacyjny w 100% i przedstawia się następująco:

Dostawca	Dostawy w tonach					
	pszenica	jęczmień	owies	groch	rzepak	razem
Fundusz Aprow.	731	6 942	6 497	—	—	14 170
Magazyny Państw	—	9 175	4 130	—	—	13 303
Państwowe Nieruchomości Ziemskie	7 000	2 036	3 844	1 500	150	14 530
Ogółem	7 731	18 153	14 471	1 500	150	42 005

Poza tą akcją Fundusz Aprowizacyjny dostarczył po cenach wolnorynkowych rolnikom około 4.542 ton zbóż, głównie owsa, jęczmienia i pszenicy jarej, na zasiewy wiosenne.

d) Handel zagraniczny. W marcu br. zawarto kilka umów handlowych. 15 marca podpisano umowę handlową na 1948 r. między Polską a Radziecką Strefą Okupacyjną Niemiec. Przewiduje się obroty handlowe pomiędzy stronami do wysokości 56 mil. dol. Polska eksportować będzie węgiel, koks, benzol, naftalinę, surówkę, żelazo walcowane, metale kolorowe, ryby i inne towary w zamian za sole potasowe, drewno, złom, żelazo, chemikalia, wyroby przemysłu metalowego, maszyny. Pierwszą umowę tego rodzaju zawarto w 1946 roku na 14 mil. dol. Wszystkie objęte umową artykuły Polska otrzyma w ciągu br. tj. w okresie trwania umowy.

W marcu zawarto również traktat handlowy polsko-francuski w Paryżu. Traktat obejmuje następujące główne układu:

1. Układ o dostawie francuskich dóbr inwestycyjnych w zamian za polski węgiel w latach 1948 r.—1952 r.
2. Układ dostarczania Francji polskiego węgla.

Układ inwestycyjny zapewnia dostarczenie Polsce przez Francję sprzętu samochodowego i dóbr inwestycyjnych ogólnej wartości 60 mil. dol. w zamian za polski węgiel, którego tonaż osiągnie 4.500 tys. t. Na mocy układu ustalono powołać do życia mieszany Komitet Polsko-Francuski, którego zadaniem będzie przygotowanie sprawozdania o zobowiązaniach finansowych Polski wynikających z ustaw o nacjonalizacji. Układy te ustalają na okres 5 lat podstawy prawne i gospodarcze wymiany towarowej z Francją.

Przeprowadzone rozmowy polsko-brytyjskie ustaliły, iż obydwa rządy dołożą starań, aby wzajemna wymiana towarowa rozwijała się pomyślnie. Wymiana ma objąć towary wartości 1,5—2 mil. funtów. W sprawie tej będą przeprowadzane specjalne pertraktacje. Brytyjskie ministerstwo handlu wyraziło gotowość przyznania licencji importowych na materiały budowlane, wyroby gospodarstwa domowego oraz dobra konsumcyjne.

Eksport nasz w lutym br. wykazał 2.245,838 t różnych towarów. Na pierwszy miejscu znajdują się wytwory pochodzenia mineralnego, których wsłaliśmy zagranicę 2.190 tys. t.

Na tę pozycję składały się: węgiel kamienny, brunatny, cement, sól kuchenna, benzol, naftalina, brykiety. Z działów przetworów spożywczych wyeksportowano ponad 19 tys. t cukru oraz pewne ilości kapusty kiszonej. Udział wytworów pochodzenia roślinnego wyniósł 2.926 t — cebuli i słodu. Wytworów pochodzenia zwierzęcego wywieźliśmy 1.581 t. Poważną pozycję stanowiły w naszym wywozie przetwory chemiczne i farmaceutyczne — siarka, wodorotlenki sodu, chlorek magnezu i wapnia, biel cynkowa. Należy podkreślić, że ogółem w ciągu dwóch miesięcy br. wyeksportowano przeszło dwa razy więcej towarów, niż w analogicznym czasokresie roku ubiegłego.

Gros eksportu szło przez porty Delty Wisły. Wywóz z obu portów kierowano zarówno do państw europejskich, jak i pozaeuropejskich. I tak głównym naszym odbiorcą była Szwecja, której dostarczyliśmy, poza węglem ponad 982 t słodu i około 1439 t przetworów chemicznych. Dalej stoi Związek Radziecki, Anglia (główny odbiorca artykułów żywnościowych — bekonów, cebuli jaj), Finlandia, Dania, Holandia i Belgia. Z krajów pozaeuropejskich na pierwszym miejscu stoi Argentyna (odbiorca naszego cementu), Syria, Indie, Palestyna, St. Zjednoczone, Turcja.

20) **Praca, płace i ceny.** Widoczne nasilenie robót budowlanych, rozbiórkowych i ziemnych, jakie miało miejsce w miesiącu sprawozdawczym, powodujące bezpośrednio wzrost zapotrzebowania na pracowników fachowych i niefachowych, pozwoliło Urzędowi Zatrudnienia w Warszawie zapośredniczać dziennie około 400 robotników do pracy przy odbudowie stolicy. Również rozpoczynający się okres robót rolnych przyczynił się do ożywienia na rynku pracy.

Tabela Nr. 30 przedstawia działalność Urzędów Zatrudnienia ich oddziałów i instytucji zastępczych w poszczególnych obwodach na dzień 31 marca 1948 r.

biet). Jednocześnie zgłoszono 103.792 (w tym 30.619 kobiet) wolnych miejsc w marcu wobec 87.889 (w tym 24.627 kobiet) w lutym b.r. zaś zapośredniczono w marcu 93.013 wobec 75.023 w miesiącu ubiegłym.

Sezon budowlany i rozpoczęcie prac rolnych musiały przede wszystkim wpłynąć na ożywienie rynku pracy, tym niemniej korzystne to zjawisko pogłębiane jest również stosowaniem właściwej polityki zatrudnienia, konsekwentnie realizowanej przy pomocy robót interwencyjnych, których zakres w ostatnich miesiącach został wydatnie rozszerzony. Charakterystyczną jest ponadto analiza jakościowa popytu i podaży na rynku pracy. Otóż zapotrzebowanie ze strony zakładów pracy, skierowane do Urzędów Zatrudnienia, obejmuje przeważnie element kwalifikowany, (jakkolwiek i tu widzimy również wzrost popytu na pracowników niewykwalifikowanych) natomiast poszukujący pracy reprezentują tu w przeważającej większości element surowy — niewykwalifikowany.

W miarę zwiększania się kadr kobiecych we wszystkich dziedzinach naszej wytwórczości coraz większej wagi nabiera zagadnienie ochrony pracy kobiet. Problem ten został ure-

Tabela 30

Ogólny stan rynku pracy na dzień 31. III. 1948 r.

Obwód	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsc		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsc łącznie z poprzednim miesiącem	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	818	386	481	77	563	251	1 181	15
Bydgoszcz	4 201	1 980	4 723	2 027	4 064	1 568	1 079	527
Gdańsk	6 484	2 663	6 523	2 396	4 867	1 648	2 469	683
Katowice	22 434	11 844	22 137	8 848	17 263	7 203	8 992	1 761
Kraków	5 889	1 980	4 330	1 294	3 463	996	2 209	498
Lublin	540	93	425	60	287	36	181	22
Łódź	6 630	4 190	6 267	3 993	5 507	3 675	1 809	1 011
Olsztyn	1 467	727	1 838	585	1 376	410	667	229
Poznań	5 599	2 863	4 957	2 864	3 915	2 317	1 514	119
Radom	3 904	1 297	2 577	728	2 602	686	225	107
Rzeszów	997	161	965	137	688	88	548	11
Szczecin	4 113	1 825	4 367	2 190	3 721	1 469	1 737	672
Warszawa	4 709	2 600	3 562	1 015	1 790	660	231	106
Wrocław	9 181	4 380	10 018	4 405	8 376	3 562	3 653	728
Razem:	76 966	33 989	73 175	30 619	68 444	24 569	27 195	7 488

Analizując powyższe cyfry obserwujemy wyraźną poprawę na rynku pracy. Przede wszystkim zwraca uwagę fakt zmniejszającej się liczby poszukujących pracy. Urzędy Zatrudnienia zarejestrowały w miesiącu lutym b.r. 121.965 poszukujących pracy, w tym 38.640 kobiet wobec 110.955 w marcu (w tym 33.989 ko-

gulowany szeregiem przepisów prawnych w przemysłach, w których pracują kobiety i gdzie jest praca na trzy zmiany, a więc powstaje konieczność nocnej pracy. Przed przystąpieniem do pracy nocnej kobiety przechodzą badanie lekarskie. Zakazana jest również nocna praca kobiet ciężarnych i posiadających dzieci.

Wprowadzono również zakaz zatrudniania kobiet przy pracach szkodliwych dla zdrowia lub niebezpiecznych. Nie wolno zatrudniać kobiet pod ziemią, w kopalniach węgla, rudy itd. Doniosłą wagę posiadają również wszystkie przepisy dotyczące ochrony macierzyństwa. W zakładach pracy, w których pracuje powyżej stu kobiet znajdować się musi żłobek dla niemowląt. Obecnie istnieje na terenie kraju ponad 140 żłobków fabrycznych. Ze względu na wielką wagę przypisywaną problemowi zatrudnienia kobiet w przemyśle, przepisy te nabierają szczególnego znaczenia.

Z dniem 1 kwietnia b.r. wchodzi w życie szereg nowych przepisów, zmieniająccyh korzystnie dla świata pracy wysokość płac zarobkowych. Przede wszystkim został wprowadzony w życie nowy dekret, regulujący przepisy od podatku od wynagrodzeń. Dekret ten w wydatnym stopniu obniża dotychczas obowiązującą skalę podatku od wynagrodzeń. Minimum zarobku wolnego od podatku zostało podniesione z 6.000 zł. (miesięcznie) na 9.000 zł. Przepis ten zwalnia znaczną część klasy pracującej od obowiązku płacenia podatku, przyczyniając się tym samym do realnego wzrostu płac. Obniżka stawek podatku, rozszerzenie ram ulg, przyznawanych tym pracownikom, którzy mają liczną rodzinę na utrzymaniu, rozciągające się na wszystkie kategorie płac, głównie niższych, również przyczyniły się w dużym stopniu do poprawy sytuacji na odcinku zarobków pracowniczych.

Drugim posunięciem, przyczyniającym się do wzrostu realnych płac pracowników, jest rozporządzenie wykluczające z zaopatrzenia kartkowego trzy ważne artykuły żywnościowe — cukier, ziemniaki i kaszę, z dniem 1.IV.1948 roku. Wyłączono również z zaopatrzenia kartkowego wyroby pończosznicze i dziewiarskie. Wykluczenie powyższych artykułów z zaopatrzenia kartkowego jest bezpośrednim wynikiem dostatecznego nasycenia rynku tymi artykułami. Równowartość wyłączonych artykułów pokryta zostanie, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów gotówką, według ustalonej ceny rynkowej, a poszczególne kategorie pracowników o niższych zarobkach otrzymają przy tym ekwiwalent o 30—50% wyższy od równoważnika rynkowego.

Analizując ruch cen w miesiącu sprawozdawczym obserwujemy brak jakichkolwiek większych zmian w ich poziomie. Wprawdzie ogólny wskaźnik cen, obliczony przez Instytut Gospodarstwa Narodowego, wzrósł nieznacznie, a mianowicie z 154,7 w miesiącu lutym na 155,3 w marcu, tym niemniej jednak, wskaźnik cen artykułów żywnościowych nie wykazał żadnych zmian, a w odniesieniu do poszczególnych towarów nastąpił nawet spadek i tak np. wskaźnik cen przetworów zbożowych zniżkowało 0,1%, nabiału o 1,2% i mięsa o 2,2%.

Pełna stabilizacja cen na rynku towarowym, jaką obserwujemy obecnie, jest wynikiem zarówno właściwie pomyślanej i sprawnie zrealizowanej „bitwy o handel“, jak również dostatecznego zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze i przemysłowe.

Dla lepszego zobrazowania ruchu cen w omawianym okresie może służyć tabela Nr 31, zawierająca zestawienie cen artykułów żywnościowych.

Analizując zestawienia cen wolnorynkowych (patrz tabl. Nr 31) widzimy, że obok tendencji zanikania rozpiętości w poziomie cen między poszczególnymi okręgami kraju, występują nieznaczne wahania cen w odniesieniu do poszczególnych towarów. Ceny chleba żytniego nie wykazują na ogół większych zmian. Jakkolwiek zarysowuje się tu także tendencja zwyżkowa, to jest ona przejściowa, a poza tym dostateczne zapasy zbóż dają najlepszą gwarancję utrzymania stosownego poziomu cen na ten podstawowy artykuł konsumcyjny. Wzrost podaży ziemiopłodów, zwłaszcza żyta i ziemniaków, wpływał dodatnio na ceny tych artykułów, nie wykluczając cen mąki. Poza wzmiankowaną już na wstępie wyraźną tendencją zniżkową cen nabiału, ceny pozostałych artykułów nie uległy prawie żadnym zmianom.

Poziom cen artykułów przemysłowych również nie wykazał żadnych zmian w miesiącu sprawozdawczym. Pomyślny ten stan jest bezpośrednio wynikiem zarówno zakazu podnoszenia cen przez poszczególne jednostki produkcyjne (komisje cennikowe), jak również systematycznego wzrostu produkcji pod względem ilościowym i jakościowym. Drugim elementem, hamującym proces zwyżkowy cen, a tym samym przyczyniającym się do stabilizacji warunków gospodarczych w kraju było uporządkowanie rynku na odcinku organizacji dystrybucji.

Tabela 31 **Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach** (w złotych)[1])

Miejscowość	Czasokres	Chleb żytni	Mąka pszenna	Groch	Ziemniaki	Masło	Wołowina	Wieprzow.	Słonina	Kiełbasa	Jaja	Mleko	Cukier
		1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 szt.	1 l.	1 kg
Warszawa	II. 48.	39	96	86	11,6	563	215	264	320	309	19	48	180
	III. 48.	39	91	89	11,9	590	210	259	320	301	17	49	180
Łódź	II. 48.	37	90	93	12,5	633	193	287	320	310	21	46	178
	III. 48.	37	108	95	12,5	668	200	287	330	310	19	46	178
Lublin	II 48.	38	80	95	10	575	200	280	350	300	14	35	180
	III. 48	40	90	90	10	575	210	280	310	310	15	35	180
Poznań	II. 48.	35	75	-	10	600	180	270	340	350	16	35	180
	III. 48.	35	75	75	9,5	675	180	270	340	350	17	35	180
Katowice	II. 48.	37	71	79	11	650	210	275	340	300	18	45	178
	III. 48	37	71	80	13	650	210	280	340	300	17	45	175
Kraków	II. 48.	39	109	90	16	708	215	260	330	375	16	45	177
	III. 48.	40	105	90	15,5	695	215	275	330	325	15	41	177

[1]) Dane Głównego Urzędu Statystycznego.

21) Rynek pieniężny. a) Dynamika środków pieniężnych. Zamieszczona tabela Nr. 32 ilustruje stan i dynamikę środków płatniczych, objętych bilansem NBP oraz powstałych w bankach operacyjnych K.K.O., P.K.O. i w spółdzielniach oszczędnościowo- pożyczkowych.

Zaobserwowana w miesiącu poprzednim korzystna tendencja w kształtowaniu się struktury obiegu pieniężnego utrzymuje się w miesiącu sprawozdawczym nadal. Bilety bankowe wykazały dalszy spadek o 527 mil. Stan pieniądza żyrowego powiększył się w marcu o 979 mil., co stanowi 3% wzrostu przy podstawie porównawczej z ultimo 1947 r. W okresie całego I kwartału stan pieniądza żyrowego powiększył się zaledwie o 4%.

Pieniądz bankowy wykazał w marcu silną tendencję rozwojową. Zjawisko to wobec spadku ilości pieniądza bankowego w miesiącach poprzednich należy szczególnie podkreślić. Z tabeli widoczny jest w marcu wzrost ilości pieniądza bankowego o 9,547 mil. t.j. o 16% przy podstawie porównawczej z ultimo 1947 r. Jednak wzrost ilości pieniądza bankowego na przestrzeni całego I kwartału, wobec spadku w miesiącach poprzednich, wynosi mniej a mianowicie tylko 6%.

Ogólnie, stan środków pieniężnych powiększył się w marcu o ca 10 mlrd., przy czym zmniejszyła się ilość środków gotówkowych, a powiększyła się ilość środków pieniężnych bezgotówkowych, głównie w elemencie pieniądza bankowego.

b) Operacje kredytowe. Zamieszczona tabela Nr. 33 ilustruje stan i dynamikę kredytów udzielonych przez banki operacyjne K.K.O. oraz N.B.P. (kredyty bezpośrednie).

Ogólny stan kredytów udzielonych na finansowanie życia gospodarczego w miesiącu marcu wzrósł w cyfrach absolutnych o 25.390 mil. do 281.225 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. o 11%. Kredyty obrotowe wzrosły w tym okresie o 9.308 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. o 6% i to

Tabela 32 **Dynamika środków pieniężnych** (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7
Stan na ultimo m-ca 1948 r.	Bilety bankowe w obiegu	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Pieniądz żyrowy	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Pieniądz bankowy	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100
Styczeń . . .	90 802	99	34 127	95	58 268	94
Luty	90 190	98	36 530	101	55 795	90
Marzec . . .	89 663	98	37 509	104	65 342	106

Tabela 33 Ogólny stan kredytów udzielonych na finansowanie życia gospodarczego (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7
Stan na ultimo m-ca 1948 r	Kredyty obrotowe	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Kredyty inwestycyjne	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	Razem	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100
Styczeń . . .	147 596	104	91 167	105	238 763	105
Luty	159 108	113	96 727	112	255 835	112
Marzec . . .	168 416	119	112 809	130	281 225	123

głównie na finansowanie handlu, mianowicie o 7.900 mil. Kredyty inwestycyjne wykazały znacznie silniejszą dynamikę, gdyż wzrosły w marcu o 16.082 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. o 18%. Na powyższy wzrost składa się przede wszystkim powiększenie kredytów inwestycyjnych w B.G.K. o 13.590 mil. Silna dynamika kredytów inwestycyjnch w miesiącu sprawozdawczym tłumaczy się tym, że marzec miał być ostatecznym terminem wykorzystania kredytów z planu 1947 r. Powyższy termin prekluzyjny został jednak przedłużony do 31 maja b.r. dla prac inwestycyjnych rozpoczętych przed 1 kwietnia.

c) Operacje bierne. Zamieszczona tabela Nr. 34 ilustruje stan kapitałów obcych typu wkładów, lokat celowych oraz środków uzyskanych z N.B.P. w bankach operacyjnych i K.K.O. oraz dynamikę tych pozycji, obliczoną przy podstawie ultimo 1947 r.

Kapitały typu wkładów wzrosły w miesiącu sprawozdawczym w cyfrach absolutnych o 10.921 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. o 18%. Wzrost dotyczy zarówno wkładów a vista jak i wkładów terminowych. Pierwsze wzrosły o 9.542 mil. (18%) do kwoty 62.924 mil., a drugie wzrosły o 1.379 mil. (22%) do kwoty 10.133 mil. Bardzo poważny wzrost wykazały lokaty celowe, które powiększyły się w cyfrach absolutnych o 13.883 mil. do kwoty 60.058 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. o 38%.

Środki uzyskane w N.B.P. wzrosły stosunkowo nieznacznie, gdyż w cyfrach absolutnych o 1.904 mil., a w procentach przy podstawie ultimo 1947 r. zaledwie o 3%.

Analizując dynamikę kapitałów obcych w poszczególnych grupach stwierdzamy korzystne kształtowanie się struktury kapitałów. Najsilniejszy przyrost w stosunku procentowym wykazały lokaty celowe. Kapitały te mają charakter środków wygospodarowanych. Następnie na drugim miejscu znajdują się kapitały typu wkładów terminowych, dalej kapitały typu wkładów a vista i dopiero na ostatnim miejscu, a więc o najsłabszej dynamice, środki o charakterze emisyjnym.

d) Działalność poszczególnych banków operacyjnych.

Stan operacji czynnych i biernych, wysokość lokat celowych, wielkość środków pieniężnych uzyskanych z N.B.P. oraz stopień refinansowania akcji kredytowej z rozbiciem na poszczególne banki operacyjne, K.K.O. i Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe podaje tabela Nr. 35.

Bank Gospodarstwa Krajowego (B.G.K).

Ogólna suma udzielonych kredytów przez B.G.K. wzrosła w miesiącu sprawozdawczym w cyfrach absolutnych o 17.260 mil., a w procentach o 17% (przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 134.842 mil., w tym kredyty średnioterminowe o 13.590 mil. do 95.815 mil., a kredyty krótkoterminowe o 3.670 mil. do 39.027 mil. We wzroście kredytów obrotowych podobnie jak w miesiącu poprzednim najsilniej partycypowały kredyty na finansowanie handlu pań-

Tabela 34 Kapitały obce banków operacyjnych i K. K. O. (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Stan na ultimo m-ca 1948 r.	Kapitały obce typu wkładów						Lokaty celowe	Wskaźnik stanu ult 1947 = 100	Środki uzyskane z N. B. P.	Wskaźnik stanu ult. 1947 = 100
	à vista	wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	terminowe	wskaźnik stanu ult. 1947 = 100	razem	wskaźnik stanu ult. 1947 = 100				
Styczeń	51 178	98	7 469	118	58 647	101	40 109	108	88 944	104
Luty	53 382	103	8 754	139	62 136	107	46 175	125	94 384	110
Marzec	62 924	121	10 133	161	73 057	125	60 058	163	96 288	113

Tabela 35 **Operacje czynne i bierne banków operacyjnych i K.K.O stan na ultimo marca 1948 r.** (w mil. zł)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Nazwa instytucji kredytowej	Kredyty udzielone	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Kapitały o typie wkładów	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Lokaty celowe	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Środki uzysk. w N. B. P.	Wskaźnik stanu ult. 1947 r. = 100	Stopień refin. akcji w N. B. P.
Bank Gospod. Krajowego	134 842	131	27 656	128	46 503	167	60 090	111	46%
Państwowy Bank Rolny	33 536	137	11 994	115	8 822	174	13 496	127	40%
Bank Gospodar. Spółdz.	33 092	113	10 181	110	3 050	122	21 562	114	65%
Bank Handlowy w W-wie	2 308	105	2 835	186			399	92	17%
Bank Związku Spółek Zarobkowych	2 482	117	2 159	114	216	131	739	81	30%
Polski Bank Komunalny	2 220	123	2 542	133	1 466	111	—	—	—
Komun. Bank Kredytowy	506	110	1 310	143			—	—	—
Komun. Kasy Oszczędn.	6 851	124	14 380	133	1	—	2	50	0,03%
Razem:	215 837	128	73 057	125	60 058	163	96 288	113	45%
Spółdzielnie Oszczędn.-Pożyczkowe — z sumami bilansowymi ponad 1 mil. zł - dane na 29. II. 1948 r.	1 767		1 068		210		Środki uzysk. w bankach operacyjn. 710	—	—

stwowego. Duży stosunkowo wzrost kredytów średnioterminowych w m-cu sprawozdawczym spowodowany został wzmożeniem tempa realizacji kredytów inwestycyjnych z planu 1947 r. z przyczyn podanych już wyżej, obok realizacji kredytów z planu 1948 r. Kapitały obce typu wkładów wzrosły znacznie mocniej niż w miesiącu ubiegłym, gdyż o 4.432 mil., a w procentach 21% (przy podstawie z ultimo 1947 r.) do 27.656 mil., przy czym wzrost wykazały wszystkie rodzaje wkładów.

Lokaty celowe wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 12.297 mil. do 46.503 mil. (o 44% przy podstawie ultimo 1947 r.). Duży ten wzrost spowodowany został przede wszystkim przelewami, dokonanymi przez Min. Skarbu w formie lokat skarbowych, służących bezpośrednio do finansowania planu inwestycyjnego. Wzrost akcji inwestycyjnej o 13.590 mil. znalazł pokrycie w powiększeniu stanu lokat celowych o 12.297 mil., wkładów terminowych o 1.263 mil. oraz w spłacie kredytów inwestycyjnych w wysokości 355 mil. Stopień refinansowania w N.B.P. uległ dalszej obniżce z 50,7% w miesiącu lutym na 46% w marcu.

Państwowy Bank Rolny (P.B.R.).

Ogólna suma udzielonych kredytów przez P.B.R. wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o 4.316 mil. w cyfrach aboslutnych, a w procentach o 18% (przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 33.536 mil. Wzrost dotyczy zarówno kredytów krótkoterminowych jak i średnioterminowych .Pierwsze wzrosły o 2.685 mil. do 23.088 mil., drugie o 1.631 mil. do 10.448 mil. W wykorzystaniu kredytów obrotowych przez poszczególne grupy gospodarcze wg stanu na ultimo miesiąca sprawozdawczego, pierwsze miejsce zajmuje przemysł rolny — 46%, a następnie dopiero rolnictwo — 33%, głównie w kredytach siewnych i na orkę. Z kredytów inwestycyjnych najsilniej korzystało rolnictwo — 55%, (kredyty dla gospodarstw rolnych), budownictwo — 18% oraz przemysł rolny—12%.

Kapitały obce typu wkładów wzrosły w miesiącu sprawozdawczym w cyfrach absolutnych o 919 mil., a w procentach o 9% (przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 11.994 mil. Wzrost wykazały rachunki bieżące o 545 mil., banki „Loro" o 364 mil. i wkłady terminowe łącznie z oszczędnościowymi o 10 mil.

Stan lokat celowych powiększył się o 1.438 mil. do 8.822 mil. (t.zn. o 28% — przy podstawie z ultimo 1947 r.).

Stopień refinansowania akcji kredytowej w N.B.P. spadł z 45,5% w miesiącu lutym na 40% w miesiącu marcu. Przyczyn spadku dopatrywać się należy w poważnym wzroście kapitałów o typie wkładów oraz lokat celowych.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (B.G.S.)

Akcja kredytowa B.G.S. wzrosła w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z miesiącem ubiegłym o dalsze 1.759 mil., w procentach o 5% (przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 33.092 mil., w tym kredyty krótkoterminowe o 1.274 mil do 28.586 mil i średnioterminowe o 485 mil. do 4.506 mil.

W ogólnej sumie kredytów udzielonych przez B.G.S. poszczególnym grupom gospodarczym partycypują: przemysł — 1,7% (w tym spożywczy — 1%), transport i komunikacja —

0,4%, handel — 77,5%, rolnictwo — 10,9%, leśnictwo — 0,3%, budownictwo — 4,5%, rzemiosło — 0,5% i inne — 4,4%.

Analizując powyższe cyfry, charakteryzujące ogólną działalność kredytową B.G.S. widzimy, że najsilniej finansowany jest handel (77,5%), następnie rolnictwo, wreszcie inne gałęzie życia gospodarczego, przy czym procentowy udział tych ostatnich w sumie ogólnej kredytów jest nieznaczny.

Podobną strukturę obserwujemy w obrębie kredytów obrotowych B.G.S., gdzie handel również stanowi najważniejszą pozycję.

Nieco odmiennie kształtuje się struktura kredytów średnioterminowych. W tej grupie kredytów największymi odbiorcami są: rolnictwo i budownictwo i tak w miesiącu sprawozdawczym kredyty średnioterminowe, udzielone na finansowanie rolnictwa i budownictwa wyniosły odpowiednio 60% i 28% ogólnej sumy tych kredytów.

Stan kapitałów obcych typu wkładów wzrósł w procentach o 17% (przy podstawie z ultimo 1947 r.), a w cyfrach absolutnych o 1.609 mil. do kwoty 10.181 mil. Powyższy wzrost dotyczy prawie wyłącznie rachunków bieżących, ponieważ zmiany w stanie kapitałów obcych innych rodzajów były nieznaczne.

Stan lokat celowych nie wykazał w miesiącu sprawozdawczym żadnych zmian.

Stopień refinansowania akcji kredytowej w N.B.P. wzrósł nieznacznie z 64,7% w miesiącu lutym, na 65% w marcu.

Banki Akcyjne: Bank Handlowy w Warszawie i Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Ogólna suma udzielonych kredytów przez banki akcyjne wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o 280 mil. do kwoty 4.790 mil. Wzrost ten dotyczy zarówno kredytów obrotowych, jak i inwestycyjnych.

W Banku Handlowym wzrosły o 232 mil. (tzn. 13% — przy podstawie ultimo 1947 r.) do 2.308 mil., w tym kredyty krótkoterminowe o 213 mil. do 2.238 mil. i średnioterminowe o 19 mil. do 70 mil.

W Banku Związku Spółek Zarobkowych stan udzielonych kredytów wzrósł o 48 mil. (tzn. o 2% — przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 2.482 mil., z czego na wzrost kredytów obrotowych przypada 3 mil. (do 2.297 mil.), a na wzrost kredytów inwestycyjnych 45 mil. (do 185 mil.).

Jeśli chodzi o wykorzystanie kredytów przez poszczególne grupy gospodarcze to w obydwóch bankach akcyjnych partycypuje przede wszystkim handel i przemysł, a następnie w Banku Związku Spółek Zarobkowych — rzemiosło.

Kapitały obce typu wkładów wzrosły w obydwóch bankach akcyjnych o 901 mil. do 4.994 mil., w tym w Banku Handlowym o 720 mil. (tzn. o 47% przy podstawie z ultimo 1947 r.) do 2.835 mil., a w Banku Związku Spółek Zarobkowych o 181 mil. (tzn. o 10%) do 2.159 mil.

Stan lokat celowych powiększył się w bankach akcyjnych o 50 mil. do 216 mil.

Stopień refinansowania akcji kredytowej w N.B.P. spadł w Banku Handlowym z 19,7% w miesiącu lutym, na 17% w miesiącu marcu, wzrósł natomiast w Banku Zw. Spółek Zarobkowych z 29,3% na 30%.

Banki Komunalne: Polski Bank Komunalny i Komunalny Bank Kredytowy.

Ogólna suma udzielonych kredytów w bankach komunalnych wzrosła o 337 mil. do 2.726 mil.

W Polskim Banku Komunalnym kredyty wzrosły w procentach o 19% (przy podstawie z ultimo 1947 r.), a w cyfrach absolutnych o 351 mil. do kwoty 2.220 mil., w tym kredyty krótkoterminowe o 66 mil. do 667 mil., a kredyty średnioterminowe o 285 mil. do 1.553 mil.

W Komunalnym Banku Kredytowym stan udzielonych kredytów zmniejszył się o 14 mil. (tzn. o 4% przy podstawie z ultimo 1947 r.) na 506 mil., przy czym kredyty obrotowe wykazały spadek o 41 mil. na 274 mil., a inwestycyjne wzrosły o 27 mil. do 232 mil.

Kapitały obce typu wkładów wzrosły w bankach komunalnych o 794 mil. do 3.852 mil. w tym w Polskim Banku Komunalnym o 508 mil. (tzn. o 27% przy podstawie z ultimo 1947 r.) do 2.542 mil., a w Komunalnym Banku Kredytowym o 286 mil. (o 31%) do 1.310 mil.

Polski Bank Komunalny nie korzystał w miesiącu marcu, podobnie jak i w lutym, z kredytów refinansowych w N.B.P. Komunalny Bank Kredytowy spłacił w miesiącu sprawozdawczym całkowicie swoje zadłużenie z tytułu kredytów refinansowych.

Komunalne Kasy Oszczędności (K.K.O.).

Stan kredytów krótkoterminowych udzielonych przez Komunalne Kasy Oszczędności wzrósł w miesiącu sprawozdawczym w procentach o 12% (przy podstawie z ultimo 1947 r.), a w cyfrach absolutnych o 667 mil. do kwoty 6.851 mil.

W wykorzystaniu kredytów przez poszczególne grupy gospodarcze, podobnie jak w mie-

siącach poprzednich, pierwsze miejsce zajmuje rolnictwo — 44%, następnie budownictwo — 15%, handel — 13% oraz przemysł — 12%.

Kapitały obce typu wkładów wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 2.226 mil. (tzn. 21% przy podstawie z ultimo 1947 r.) do kwoty 14.380 mil., głównie w pozycjach rachunki bieżące i banki „Loro".

Lokaty celowe uległy w miesiącu sprawozdawczym nieznacznej zniżce.

Komunalne Kasy Oszczędności wykazują wysoki stopień płynności angażując w akcji kredytowej około 50% kapitałów obcych, nie korzystają prawie z kredytów refinansowych w N.B.P. Stopień refinansowania wyniósł bowiem na ultimo miesiąca sprawozdawczego zaledwie 0,03%.

Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe.

Omówienie niniejsze obejmuje działalność czynną i bierną tylko tych Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, których sumy bilansowe przekraczają 1 mil. Cyfry podane w zamieszczonej tabeli Nr. 35 dotyczą stanu na ultimo lutego b.r. Otrzymanie bardziej aktualnych danych jest z przyczyn technicznych niemożliwe. Stan kredytów udzielonych przez 387 (379 w miesiącu ub.) Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych wzrósł w miesiącu lutym o 75 mil. do kwoty 1.767 mil.

Kapitały obce typu wkładów wyniosły w miesiącu lutym 1.068 mil. wzrastając tym samym w porównaniu z miesiącem poprzednim o 69 mil.

Lokaty celowe nie uległy poważniejszym zmianom i wynoszą na ultimo lutego b.r. 210 mil.

Poza kapitałami obcymi typu wkładów i lokatami celowymi Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe uzyskały na prowadzenie akcji kredytowej dodatkowe środki w formie redyskonta weksli w B.G.S. w innych instytucjach kredytowych w wysokości 396 mil. oraz w formie kredytów otrzymanych w otwartym rachunku i pod zabezpieczeniem weksli własnych łącznie w kwocie 314 mil.

Narodowy Bank Polski (kredyty bezpośrednie)

Kredyty bezpośrednie udzielane dla przemysłów państwowych, kontrolowanych i finansowanych przez N.B.P., wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 782 mil. Dynamika kredytów w poszczególnych cyklach gospodarczych przedstawiała się następująco: wzrosły kredyty na zaopatrzenie i zbyt, pierwsze o 646 mil, drugie o 3.076 mil., spadły natomiast kredyty na produkcję o 2.940 mil.

Jak widać z podanych cyfr, zarysowuje się korzystna tendencja spadku kredytów na produkcję. Zjawisko powyższe świadczy o częściowej poprawie sytuacji finansowej poszczególnych zakładów produkcyjnych, czy to na skutek wygospodarowania środków finansowych, czy też na skutek otrzymania dotacji na uzupełnienie środków normatywnych. Obligo poszczególnych przemysłów kształtowało się następująco. Przemysł hutniczy wykazał spadek obliga o 172 mil., spowodowany zmniejszeniem się kredytów na zaopatrzenie i produkcję. Kredyty na zaopatrzenie obniżyły się dzięki znacznej spłacie kredytów importowych. Również usprawnienie inkasa należności zarówno w zaopatrzeniu jak i w produkcji znalazło swój wyraz w wykazanym wyżej spadku obliga przemysłu hutniczego. Przemysł węglowy w znacznym stopniu spłacił swoje zadłużenie. Spadek obliga wynosił 1.611 mil. i spowodowany został obniżeniem się kredytów na produkcję i na zbyt. Znaczny spadek kredytów na produkcję spowodowany został przekazaniem nadwyżek eksportowych do zakładów produkcyjnych. Nadwyżki powyższe znajdowały się dotychczas w dyspozycji Centrali Zbytu, a powstały przed wprowadzeniem systemu cen rozliczeniowych (30.IX.47). Spadek zadłużenia zbytu nastąpił na skutek znacznych wpływów z eksportu. Zaopatrzenie wykazało wzrost obliga, spowodowany głównie wzmożonym wykorzystywaniem kredytów importowych. Obligo przemysłu włókienniczego wzrosło o 3.634 mil. Przy czym obligo produkcji wzrosło głównie na skutek pokrywania przez zakłady produkcyjne zobowiązań wobec innych przemysłów oraz na skutek regulowania zaległych należności z tytułu podatków, składek ubezpieczeniowych itp. Zbyt również wykazał wzrost obliga, co wiąże się z pokrywaniem zobowiązań wobec przedsiębiorstw produkcyjnych. Wyżej omówiony wzrost zadłużenia przemysłu włókienniczego ma charakter sporadyczny, a nawet przejściowy i wiąże się z akcją odłużania, przeprowadzoną w omawianym przemyślę.

Niewatpliwie akcja oddłużania przeprowadzona w przemyśle włókienniczym wywarła wpływ na korzystne kształtowanie się poziomu zadłużenia w N.B.P. innych przemysłów.

Obniżenie się poziomu zadłużenia przemysłu metalowego o 355 mil. wiąże się z faktem uzyskania przez kilka zakładów produkcyjnych,

dotacji na uzupełnienie normatywnych środków obrotowych. Wzrost zadłużenia przemysłu chemicznego o 552 mil. dokonał się wyłącznie na odcinku zbytu, gdyż kredyt na zaopatrzenie, a szczególnie na produkcję wykazały spadek. Wzrost zadłużenia sektora zbytu spowodowany został znacznym zapotrzebowaniem na środki finansowe w okresie wzmożonych obrotów oraz pewną rolę odegrał tu fakt posiadania przez Centralę Zbytu znacznych remanentów artykułów farmaceutycznych. Kredyty na produkcję wykazały znaczny spadek, gdyż niektórym zakładom przekazano dotacje na uzupełnienie środków obrotowych w granicach normatywów.

Obligo przemysłu skórzanego wzrosło o 527 mil., co wywołane zostało wyłącznie powiększeniem się kredytów na zaopatrzenie, gdyż kredyty na zbyt obniżyły się. Na wzrost kredytów na zaopatrzenie oddziaływały kredyty importowe wykorzystane na dalszy import obuwia z Czechosłowacji oraz kredyty na zakup skór surowych na rynku krajowym.

Przemysł cukrowniczy zmniejszył swoje obligo z okresu kampanijnego o dalsze 2.206 mil.

e) Rachunki żyrowe N.B.P.

Stan pozostałości i obroty na rachunkach żyrowych w Narodowym Banku Polskim oraz dynamikę tych pozycji, obliczoną przy podstawie ultimo 1947 r. w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1948 r. przedstawia zamieszczona tabela Nr 36.

i samorządowych o 2.142 mil. instytucji kredytowych o 215 mil., firm i osób prywatnych o 157 mil., oraz przekazów w drodze o 2.650 mil., spadły natomiast pozostałości na rachunkach przedsiębiorstw państwowych o 504 mil. i pozostałości na rachunkach sum zwrotnych o 1.063 mil. Obroty na rachunkach żyrowych w przeciwieństwie do notowanego spadku w miesiącach poprzednich br. wykazały w miesiącu sprawozdawczym wzrost i to stosukowo poważny, gdyż w procentach przy podstawie z ultimo 1947 — o 30%, a w cyfrach absolutnych o 274.454 mil.

Powyższy wzrost dotyczy zarówno obrotów gotówkowych, jak i bezgotówkowych. Pierwsze powiększyły się o 12.375 mil. — o 22%, drugie nieco silniej, gdyż o 24% — o 262.079 mil. Procentowy udział obrotów bezgotówkowych w obrotach ogólnych wzrósł w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z miesiącem poprzednim o 0,4% do 94,6%.

Obroty Małej Izby Rozrachunkowej, obroty z P.K.O., obroty czekami potwierdzonymi, przekazami bankowymi i przekazami żyro-telegraficznymi wykazały w miesiącu sprawozdawczym tendencje wzrostu.

f) Bilety skarbowe.

Stan sprzedaży biletów skarbowych poszczególnych emisji, po uwzględnieniu wymiany na gotówkę przedstawiał się na ultimo marca następująco. Sprzedaż biletów I emisji nie uległa zmianie w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z miesiącem poprzednim i wyniosła 1 mil. sprzedaż biletów II emisjii zmniejszyła się o 7 mil. do kwoty 58 mil. Zmniejszyła się również sprzedaż biletów III emisji i to stosunkowo dość znacznie, gdyż o 425 mil. do 7.255 mil., natomiast rozpoczęta w miesiącu poprzednim sprzedaż biletów IV emisji wykazała znaczny wzrost, gdyż o 1.217 mil. do kwoty 1.378 mil. Ogólna suma osiągnięta przez Skarb Państwa ze sprzedaży biletów skarbowych wyniosła na ultimo marca 8.692 mil. tj. o 785 mil. więcej, niż w miesiącu poprzednim.

Tabela 36 **Stan obrotów i pozostałości na rachunkach żyrowych N. B. P. (w mil zł)**

Stan na ultimo miesiąca	Pozostałości na r-kach żyrowych	wskaźnik stanu ult. 47 r. = 100	Obroty					wskaźnik obrotów ult. 47 r. = 100	Stosun. obrotów bezgot. w obrot. ogólnych
			gotówkowe	wskaźnik obrotów ult. 47 r. = 100	bezgotówkowe	wskaźnik obrotów ult. 47 r. = 100	Razem		
styczeń 48	52 349	122	47 136	85	684 437	78	731 573	78	93,6
luty 48	58 776	137	41 656	75	681 133	77	722 789	77	94,2
marzec 48	62 347	145	54 031	97	943 212	101	997 243	107	94,6

Stan pozostałości na rachunkach żyrowych wzrósł w marcu w cyfrach absolutnych o 3.598 mil., a w procentach o 8%, przy podstawie z ultimo 1947 r. We wzroście powyższym silniej partycypowały rachunki o charakterze lokacyjnym, tzw. rachunki żyrowe specjalne, niż pieniądz żyrowy. Stan bowiem rachunków żyrowych specjalnych powiększył się o 10% — o 2.246 mil., a pieniądza żyrowego o 4% — o 1.352 mil. Jeśli chodzi o dynamikę pozostałości na poszczególnych rachunkach, to wzrost wykazały pozostałości instytucji państwowych

Ważniejsze pozycje bilansowe banków biletowych

(w milionach odnośnych jednostek monetarnych)

Wyszczególnienie	1948 II	1948 I	1947 XII
Narodowy Bank Polski *)			
Kredyty gospodarcze	159 169	148 721	144 825
Obieg biletów bankowych	90 190	90 802	91 483
Natychmiast płatne zobowiązania	36 530	34 127	35 993
U.S.A. (12 banków Fed. Rez.)			
parytet menn. 1 $ = 0,8887 g czystego złota			
Certyfikaty złote	21 776	21 701	21 497
Walory państwowe	21 024	21 925	22 559
Dyskonto, poż. przem. i akcepty	431	327	85
Obieg banknotów	24 045	24 156	24 820
Wkłady banków członkowskich	17 062	16 919	17 899
Wkłady rządowe	1 591	2 343	870
Inne i zagr. wkłady	1 154	1 049	961
Bank Anglii			
parytet 1 $ = 0,248 £			
Banknoty — w obiegu	1 237	1 269	1 350
Banknoty — w depart. bankow.	64	131	101
Złote monety i sztaby	•	•	•
Rządowe długi i walory	1 299	1 399	1 449
Wkłady publiczne	18	16	19
Wkłady banków	294	291	315
Inne wkłady	92	93	95
Bank Francji			
parytet 1 $ = 214 — fr. fr.			
Złoto	52 816	55 173	55 173
Portfel walorów pryw. i publ.	135 856	125 760	117 902
Pożyczki rządowi:			
a) za koszty okupacji niemieck.	426 000	426 000	426 000
b) pożyczki tymczasowe	154 900	120 700	147 400
c) pożyczki stałe (3 poz.)	120 000	120 000	120 000
Obieg banknotów	766 966	891 546	920 000
Salda kred. r-ków bieżących	282 771	83 620	83 213
Bank Belgii			
parytet 1 $ = 43,83 fr.			
Złoto	25 348	25 980	26 170
Dewizy	12 515	13 307	12 031
Prywatne pożyczki i rachunki	3 877	3 358	4 013
Pożyczki rządowi	49 976	50 982	50 997
Rachunki zablokowane	78 516	78 521	78 552
Obieg banknotów	79 140	79 736	79 761
Prywatne rachunki bieżące	2 034	2 361	2 321
Bank Holenderski			
parytet 1 $ = 2,65 guld.			
Złoto	554	584	608
Dewizy	375	368	261
Pożyczki i dyskonta	179	149	160
Długi rządowe i oblig.	3 500	3 500	3 500
Obieg bank. (nowych i starych)	3 083	3 078	3 135
Wkłady rządowe	974	909	704
„ zablokowane	518	515	567
„ inne	158	417	123
Narodowy Bank Szwajcarii			
Kurs urzęd. 1 $ = 4.29 fr. szw.			
Złoto	5 624	5 604	2 526
Dewizy	101	131	102
Pożyczki i dyskonto	116	236	395
Banknoty w obiegu	4 166	4 150	4 383
Natychmiast płatne zobowiązania	1 123	1 200	1 172
Bank Szwecji			
Kurs urzęd. 1 $ = 3,60 k. szw.			
Złoto	223	229	232
Walory państw. i pożyczki dla Narodowego Urzędu Długów	2 692	2 527	2 753
Weksle krajowe i pożyczki	171	176	186
Obieg banknotów	2 736	2 734	2 895
Wkłady państwowe	633	613	631
„ inne	297	163	268
Czechosłowacki Bank Narodowy			
parytet 1 $ = 50 kor. cz.			
Złoto i dewizy	4 380	5 156	4 790
Dyskonto	9 698	10 349	13 698
Lombard walorów	2 411	2 431	3 432
Bankn. w obiegu	57 020	56 009	58 539
Rachunki żyrowe	2 810	4 999	7 316
Węgierski Bank Narodowy			
parytet menn. 1 forint = 0.7570 gr czystego złota			
Złoto	463	507	502
Dewizy	60	104	99
Dyskonto i walory	1 601	1 624	1 663
Dług rządowy	340	340	340
Obieg banknotów	1 942	1 962	1 992
Natychmiast płatne zobowiązania	279	317	319
Bank Finlandii			
Kurs clearing. 1 $ = 135.— mkf.			
Złoto	135	91	3
Dewizy	1 799	1 395	621
Weksle krajowe	28 559	30 915	30 982
Walory krajowe	3 384	530	3 497
Banknoty w obiegu	24 448	23 258	25 162
Salda rachunków bież.	1 048	1 182	2 887
Salda zagranicznych rachunków clearingowych	2 712	2 587	2 270

*) Dane bardziej aktualne podajemy w dziale: „Sytuacja Ekonomiczna Polski — Rynek Pieniężny“.

Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ GOSPODARCZYCH

Dr Stefan Perczyński

PRZEGLĄD RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

(Szwajcaria).

Rok 1947 stanowił dla Szwajcarii okres pomyślności. W gospodarce narodowej notowano pełne zatrudnienie w ciągu całego roku. Przemysł szwajcarski pracował w granicach pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej, przy czym wiele gałęzi wytwórczych musiało uciekać się do angażowania robotników zagranicznych. Pomimo zwiększonego angażowania cudzoziemców, niedostateczna podaż pracy, zwłaszcza wykwalifikowanej, dawała się odczuwać nadal w większości poszczególnych branż i nawet zaogniała się na skutek częstych wyjazdów robotników. Wprawdzie w okresie pierwszego kwartału 1947 r. zaangażowano więcej cudzoziemców niż w ciągu całego roku 1946, niemniej jednak podaż pracy pozostawała nader niedostateczna, co między innymi przyczyniło się do ogólnej zwyżki płac. Na podstawie licznych oznak można już obecnie wnioskować, że okres pomyślnej koniunktury przekroczył swój punkt szczytowy. Konsumcja i komunikacja wykazują jeszcze wysoką koniunkturę, a niektóre przemysły w dalszym ciągu pracują przy pełnej zdolności wytwórczej. W przemyśle zegarmistrzowskim zanotowano jednak w końcu 1947 r. pewną zmianę sytuacji na gorsze na skutek zastosowania przez większość zainteresowanych krajów różnych środków restrykcyjnych na import zegarków szwajcarskich. Przemysł tekstylny doznał ograniczeń importowych ze strony Szwecji, Anglii i Ameryki Południowej. Słaba siła nabywcza i trudności dewizowe wielu krajów rzuciły cień również na pozostałe przemysły eksportowe, które ponadto zanotowały na rynkach światowych wzrost konkurencji przemysłów zagranicznych. Należy zaznaczyć, że zanik konkurencji niemieckiej na odcinku chemicznym otworzył przed szwajcarskim przemysłem chemicznym pomyślne perspektywy rozwoju, szczególnie w dziedzinie farb chemicznych.. Natomiast w ruchu budowlanym, wywierającym znaczny wpływ na przebieg koniunktury w Szwajcarii, nie zaobserwowano od wiosny 1947 r. żadnych przejawów zwiększonej aktywności odnośnie budowy domów. Rozbieżność między wydanymi zezwoleniami na budowę a prowadzeniem budowy nie była dotychczas nigdy tak duża. W ruchu turystycznym, notującym wspaniały sezon wiosenny i letni, warunki boomowe panowały aż do jesieni 1947 roku. Sierpień 1947 r. wykazał rekordowe od 1934 r. wpływy z opłat noclegowych turystów zagranicznych, z których przeszło połowę stanowili Anglicy. Jesienią 1947 r. przemysł hotelarski został silnie dotknięty restrykcjami, jakie wprowadziła Anglia w odniesieniu do swych obywateli, wyjeżdżających zagranicę. Należy podkreślić, że wiele przemysłów notowało nie tylko brak pracowników, lecz również niedostateczne dostawy materiałów oraz przejściowe, skąpe zaopatrzenie w energię elektryczną w związku z wielką posuchą. Posucha ta wyrządziła jednocześnie wielkie szkody w rolnictwie, powodując znaczne zmniejszenie dochodu rolnictwa szwajcarskiego wskutek poniesionych strat w uprawach polnych i w hodowli. W związku z powyższymi stratami, rząd szwajcarski spiesząc z akcją pomocy, udzielił rolnictwu kredytów pomocniczych na sumę 40 mil. fr. szw.

Sytuacja aprowizacyjna kraju polepszyła się na ogół w ciągu roku, chociaż wolumen importu żywności nie osiągnął poziomu przedwojennego w odniesieniu do wielu artykułów. Zupełnie niedostateczna była podaż zbóż chlebowych. Ponieważ popyt na produkty gotowe i surowce pozostawał jeszcze stale większy od podaży, przeto ceny przejawiały stałą tendencję zwyżkową i w końcu 1947 r. doszły prawie do poziomu lat 1919—1920. Ogólny wskaźnik cen hurtowych (wrzesień 1939 r. = 100) wzrósł w ciągu roku z 203 do 216, czyli o ca 6%. W porównaniu do USA i Wielkiej Brytanii wzrost ten był jednak prawie o połowę mniejszy, przy czym w większej mierze dotyczył towarów zagranicznych. Wskaźnik dóbr importowych wzrósł w ciągu 1947 r. o ca 8%, natomiast krajowych — o ca 5%. Ceny szwajcarskich towarów eksportowych były przeciętnie w 1947 r. wyższe niż w 1938 r. o ca 160%. Wzrostowi cen towarowych w 1947 r. towarzyszył jednocześnie wzrost kosztów utrzymania, a przede wszystkim wzrost płac. Wskaźnik kosztów utrzymania (wrzesień 1939 r. = 100) osiągnął na koniec

1947 r. poziom 162 w porównaniu do 154 na koniec 1946 r. Płace nominalne wzrosły w tym czasie znacznie silniej niż koszty utrzymania i ceny, dzięki czemu siła nabywcza mas pracowniczych również wzrosła. Wskaźnik nominalnych płac godzinowych (1939 r. = 100) wyniósł w końcu trzeciego kwartału 1947 r. 175 w porównaniu do 166 w końcu 1946 r. Mierzone wskaźnikiem utrzymania realne płace godzinowe były jesienią 1947 r. przeciętnie o ca 10% wyższe niż przed wojną. Należy zwrócić uwagę na wzrastające zaniepokojenie społeczeństwa i czynników miarodajnych odnośnie zwyżkowego ruchu cen, kosztów utrzymania i płac. Utrzymanie siły nabywczej franka stało się obecnie jednym z czołowych zagadnień Szwajcarii. W zrozumieniu powyższego została podpisana przez wszystkie organizacje i związki rolnicze, przemysłowe i handlowe wspólna deklaracja o stabilizacji cen i płac. Układ ten ma przeszkodzić dalszemu ruchowi zwyżkowemu cen i płac; ceny mają pozostać zasadniczo stałe, natomiast płace, które jeszcze nie zostały dostosowane do kosztów utrzymania, zostaną stopniowo w odpowiednim stosunku podniesione. Należy podkreślić, że utrzymanie stałości pieniądza ma szczególne znaczenie dla całego społeczeństwa od chwili wprowadzenia tzw. ubezpieczenia na życie i od starości.

Bilans płatniczy Szwajcarii kształtował się dotychczas jak w latach ubiegłych korzystnie, czego wyrazem był między innymi stały wzrost rezerw monetarnych od 1938 r. Zapas złota i dewiz pokryciowych wzrósł do tego czasu przeszło dwukrotnie, chociaż już wówczas stał na wysokim poziomie — ca 3 mlrd. fr. szw. Dodatnią pozycję bilansu płatniczego tworzą w dalszym ciągu dochody niewidoczne, przede wszystkim turyzm i obsługa lokat zagranicznych. W przeciwieństwie do tego, bilans handlowy oraz akcja kredytów zagranicznych wykazuje charakter pasywny.

Handel zagraniczny Szwajcarii w mil. fr. szw.

Rok	Import	Eksport	Saldo
1938	1 606,9	1 316,6	— 290,3
1945	1 225,4	1 473,7	+ 248,3
1946	3 422,5	2 675,5	— 747,0
1947	4 820,0	3 267,6	—1 552,4

Ujemne saldo handlowe w 1947 r. fr. szw. 1.552,4 mil. zwiększyło się przeszło dwukrotnie w porównaniu do roku ubiegłego, głównie wskutek silniejszego wzrostu importu. Wartość eksportu w 1947 r. stanowiła tylko 68% wartości importu, podczas gdy w roku poprzednim stosunek ten wyniósł 79%. W pierwszym kwartale 1948 r. nastąpiło dalsze obniżenie wymienionego stosunku do 54%. Wprawdzie import spadł z 485,6 mil. w styczniu do 418,6 mil. w lutym jednak w następnym miesiącu znów wzrósł silnie, osiągając 472,2 mil. fr. szw. Wartość eksportu w tym czasie powoli lecz stale wzrastała: w marcu wyniosła 282,6 mil. wobec 239 mil. w lutym a 225,1 mil. fr. szw. w styczniu 1948 r. Bierne saldo bilansu handlowego wyniosło w omawianym kwartale 629,7 mil. fr. szw., co w skali całorocznej stanowi ca 2,5 mlrd. fr. szw.

Chociaż bilans handlowy wykazuje wzrost salda pasywnego od 1945 r., to jednak dopływ złota i dewiz do Szwajcarii trwał do końca 1947 r., a to dzięki innym pozycjom aktywnym bilansu płatniczego. Dzięki korzystnemu kształtowaniu się bilansu płatniczego rezerwy walutowe Narodowego Banku Szwajcarskiego wzrosły w 1947 r. o 280 mil. do 5.358 mil. fr. szw. Ten rozwój sytuacji jest tym bardziej interesujący, że jednocześnie Szwajcaria udzieliła znacznych kredytów dla zagranicy. Ogólna suma darów i kredytów, udzielonych przez państwo względnie banki szwajcarskie licznym krajom europejskim od zakończenia działań wojennych do końca 1947 r., wyniosła ca 2,4 mlrd. fr. szw. Same kredyty udzielone lub zagwarantowane przez państwo stanowiły ca 1 mlrd. fr. szw. Banki szwajcarskie udzieliły licznych kredytów obrotowych względnie terminowych w wysokości kilku setek mil. fr. Na rynku szwajcarskim zostały ponadto uplasowane w końcu 1947 r. i na początku 1948 r. pierwsze powojenne emisje pożyczek zagranicznych — belgijskie i Lichtensteinu.

Problem udzielania dalszych kredytów dla zagranicy wymaga obecnie dużej ostrożności. Kredyty szwajcarskie są poszukiwane przez wszystkie kraje dłużnicze, a frank szwajcarski cieszy się dużym popytem zagranicą, która przedkłada go ponad dobra czy usługi szwajcarskie. Oczywiście ten stan rzeczy, kryjący w sobie momenty charakteru spekulacyjnego, nie leży bynajmniej w interesie gospodarki szwajcarskiej, która wymaga raczej stosowania polityki, bazującej na zasadzie pełnej równowagi w omawianej dziedzinie. Bilans płatniczy kształtuje się coraz mniej korzystnie, zarówno wskutek wzrostu ujemnego salda wymiany towarowej jak i pogorszenia innych, dawniej ak-

tywnych pozycji usługowych i kapitałowych. Szwajcaria staje się coraz mniej zdolna do udzielania kredytu zagranicy z bieżących oszczędności, tj. nadwyżki bilansu płatniczego. Udzielanie takich kredytów uzależnione jest w coraz większym stopniu od napływu obcych kapitałów względnie może odbywać się drogą reinwestowania posiadanych już zagranicą lokat płynnych. Rozróżnienie źródła kredytów dla zagranicy ma duże znaczenie w praktyce, a to ze względu na ewentualne zaburzenia, jakie z tytułu udzielania kredytów zagranicznych mogą nastąpić w gospodarce szwajcarskiej.

W działalności oraz sytuacji Narodowego Banku Szwajcarskiego w 1947 r. zasadniczej zmiany nie zanotowano. Zapas złota i dewiz pokryciowych wzrósł w ciągu roku z 5.108 mil. do 5.388 mil. fr. szw., a obieg banknotów — z 4.090 mil. do 4.383 mil. fr. szw. Zobowiązania natychmiast płatne (żyro) wzrosły w tym czasie zaledwie o ca 1% i wyniosły na koniec 1947 r. franków szwajcarskich 1.172 mil. Należy podkreślić, że działalność Narodowego Banku Szwajcarskiego w r. 1947 odnosiła się przede wszystkim do regulowania obrotu płatniczego krajowego i zagranicznego. Czynności kredytowe stały natomiast, podobnie jak w latach ubiegłych na dalszym miejscu.

dowego Banku Szwajcarskiego na koniec 1947 roku wynosił ca 5.866 mil. fr. szw. Należy nadmienić, iż Narodowy Bank Szwajcarski kontynuował na początku 1947 r. sprzedaż monet i sztab złotych na rynku wewnętrznym; sprzedaż ta łącznie ze zbytem złota dla przemysłu wyniosła ca 480 mil. fr. szw. Polityka sprzedaży złota miała na celu absorbowanie siły nabywczej w kraju, by nie dopuścić w ten sposób do silniejszego wzrostu poziomu cen wewnętrznych. Polityka ta zapewniała jednocześnie Narodowemu Bankowi Szwajcarskiemu większą swobodę działania w odniesieniu do zakupu złota i dewiz od rządu względnie eksporterów. Sprzedaż złota doprowadziła jednak do nadmiernej podaży dolarów finansowych, co wywierało duży nacisk na kurs dolara na wolnym rynku i krzyżowało w ten sposób wysiłki Narodowego Banku Szwajcarskiego odnośnie doprowadzenia kursu dolara finansowego do parytetu oficjalnego. Z powyższego względu Narodowy Bank Szwajcarski zawiesił już w końcu lutego 1947 r. sprzedaż złota sztabowego na cele arbitrażowe. W miesiącach letnich Szwajcaria stała się ośrodkiem skoncentrowanego popytu międzynarodowego na złoto. Pomimo zakazu wywozu, monety złote przemycane były przez spekulację międzynarodową zagranicę w coraz

Ważniejsze pozycje bilansowe Narodowego Banku Szwajcarskiego w mil. fr. szw.

Stan na dzień	AKTYWA					PASYWA	
	Złoto	Dewizy	Portfel wekslowy	Pożyczki zastawowe	Papiery wartościowe	Obieg banknotów	Natychm. płat. zobow. (żyro)
31. XII. 1945	4 777	165	124	68	62	3 835	1 110
29. VI. 1946	4 786	183	28	44	61	3 617	1 212
31. XII. 1946	4 950	158	84	164	53	4 090	1 164
30. VI. 1947	5 055	120	26	62	52	3 954	1 073
30. IX. 1947	5 307	65	75	83	49	4 108	1 174
31. X. 1947	5 374	32	71	62	49	4 192	1 098
29. XI. 1947	5 298	77	128	79	49	4 202	1 223
31. XII. 1947	5 256	102	169	246	48	4 383	1 172
31. I. 1948	5 605	131	165	70	48	4 150	1 200
28. II. 1948	5 624	101	119	66	48	4 166	1 123
15. III. 1948	5 623	97	98	65	48	4 056	1 223
15. IV. 1948	5 661	70	141	63	47	4 053	1 322

Wzrostowi złota Narodowego Banku Szwajcarskiego w r. 1947 o 306 mil. fr. szw. towarzyszył jednocześnie spadek zapasu tego kruszcu w ręku rządu szwajcarskiego o 629 mil. fr. szw. Zmniejszenie rządowych rezerw walutowych nastąpiło między innymi na skutek wpłacenia w złocie aliantom w myśl układu Washingtońskiego sumy 250 mil. fr. szw. Część zapasów rządowych została przejęta przez Narodowy Bank Szwajcarski. Łącznie zapas rządu i Naro-

większych ilościach. W związku z tym Narodowy Bank Szwajcarski ograniczył sprzedaż monet złotych w końcu sierpnia a następnie zawiesił ją całkowicie w dniu 9.IX.1947 r. Spadek złota w Narodowym Banku Szwajcarskim w ostatnich miesiącach 1947 r. stał jednocześnie w związku z rekordowym deficytem handlu zagranicznego Szwajcarii. Po przejściowo silnym wzroście zapasów złota w styczniu 1948 r. nastąpiło w ruchu tym w następnych miesiącach

zwolnienie tempa. Zapas dewiz w Narodowym Banku Szwajcarskim wykazywał stały spadek w ciągu 1946 r. i trzech pierwszych kwartałów 1947 r., osiągając najniższy stan na koniec października 1947 r. w wysokości 32 mil. fr. szw. Po przejściowym, lecz silnym wzroście w ciągu następnych trzech miesięcy nastąpił tu znów od lutego 1948 r. stały i dość silny spadek. Spadek rezerw dewizowych przybrał na sile szczególnie w związku z faktem niemożności odtworzenia pełnej wymienialności funta sterlinga, co w konsekwencji utrudniało względnie nawet uniemożliwiało wymianę na złoto lub „twarde“ waluty awuarów szwajcarskich, pochodzących z wymiany towarowej lub rozrachunków finansowych. Rezerwy dolarowe, pomimo wprowadzonych udogodnień w transferze dolarów, kształtowały się dotychczas niezbyt zadawalająco. Spadły one w ciągu 1946 r. o 7 mil. fr. szwajcarskich, a w 1947 r. o dalsze 55 mil. fr. szw. Rejestracja zablokowanych w 1941 r. awuarów szwajcarskich, zdeponowanych w USA w wysokości ca 5 mlrd. fr. szw., rozpoczęła się w Szwajcarii w lutym 1947 r.; ma ona trwać do końca 1948 r. Stwierdzanie własności dotyczyć ma tylko osób fizycznych lub prawnych w odniesieniu do wkładów, niezawierających powyżej 25% własności nieprzyjacielskiej względnie innych krajów, z wyjątkiem Francji, Belgii i Holandii. Należy nadmienić, że należności Narodowego Banku Szwajcarskiego i rządu szwajcarskiego zostały uwolnione już w maju 1946 r. Dążąc do upłynnienia awuarów zarejestrowanych, Narodowy Bank Szwajcarski ogłosił w maju 1947 r. gotowość obsługi dochodów dolarowych za 1946 r. drogą przelewu równowartości w frankach szwajcarskich. Wreszcie został rozstrzygnięty też problem trensferu kapitałów. Narodowy Bank Szwajcarski ogłosił bowiem, iż z początkiem 1948 r. rozpocznie obsługiwać, na razie w ograniczonej mierze, transfer dolarów, pochodzących z plasowania kapitałów. Z posunięć rządu szwajcarskiego na odcinku dewizowo-walutowym należy wymienić przede wszystkim uchwałę Rady Federalnej o całkowitym zniesieniu z dniem 1.XI. 1947 r. obowiązującego od 2.III.1945 r. zakazu importu, eksportu i handlu banknotami zagranicznymi.

Działalność kredytowa Narodowego Banku Szwajcarskiego, słaba w pierwszym półroczu 1947 r., wzmogła się w trzecim kwartale, a zwłaszcza w ostatnich dwóch miesiącach 1947 r. Portfel wekslowy, który spadł na koniec czerwca 1947 r. do najniższego stanu 26 mil. fr. szw., osiągnął w końcu roku rekordowy poziom 169 mil. fr. szw., wykazując następnie w pierwszym kwartale 1948 r. tendencję znacznego spadku. Roczny wzrost pożyczek zastawowych wyniósł 82 mil. fr. szw. Wolumen tego rodzaju kredytów kształtował się w ciągu roku bardzo niejednolicie; najsilniejszy wzrost przypadł na grudzień 1947 r. W następnym okresie, tj. do 1.IV.1948 r. pożyczki zastawowe stale spadały. Portfel papierów wartościowych wykazał od 1945 r. stały, choć bardzo powolny spadek.

Wzrost zobowiązań Narodowego Banku Szwajcarskiego w 1947 r. odnosił się przede wszystkim do wolumenu pieniężnego. Ekspansja na tym odcinku była odzwierciedleniem panującej tendencji inflacyjnej. Sytuacja była tym poważniejsza, że wzrost ograniczał się prawie wyłącznie do obiegu banknotów. Podczas gdy zobowiązania żyrowe wzrosły w ciągu całego roku 1947 r. zaledwie o 8 mil. fr. szw., to obieg banknotów zwiększył się w tym czasie o 293 mil. fr. szw., osiągając na koniec grudnia rekordowy dotychczas poziom 4.383 mil. fr. szw. Tego rodzaju rozwój nastąpił między innymi wskutek zwiększonej tezauryzacji banknotów frankowych w kraju i zagranicą, oraz wskutek stałego ruchu zwyżkowego płac i cen. Problem stałej deprecjacji pieniądza od wybuchu drugiej wojny światowej nie został jeszcze rozwiązany. Obieg banknotów 1,7 mlrd. fr. szw. w lecie 1937 r. doszedł do końca 1947 r. do ca 4,4 mlrd. Podobny wzrost wykazują zobowiązania żyrowe Narodowego Banku Szwajcarskiego oraz rachunki czekowe w bankach prywatnych. Ten poważny wzrost środków płatniczych zmusza czynniki miarodajne do szukania środków zaradczych. Takim środkiem mogłaby być zwiększona podaż towarów — krajowych lub importowanych. Zwiększenie produkcji krajowej jest trudno wykonalne, gdyż przemysł pracuje przy pełnym wykorzystaniu aparatu wytwórczego i pełnym zatrudnieniu rąk roboczych. Import towarów jest już na bardzo wysokim poziomie. Skutecznym środkiem może się natomiast okazać wprowadzony układ o stabilizacji płac i cen oraz wysiłki w kierunku redukcji wydatków państwa, szczególnie w odniesieniu do wydatków inwestycyjnych. Innym skutecznym środkiem może okazać się restrykcja kredytów bankowych charakteru inflacyjnego. Różnego rodzaju kredyty krótkoterminowe wielkich banków handlowych osiągnęły w końcu 1947 r. ca 2,6 mlrd. fr. szw. w porównaniu

do ca 1,56 mlrd. fr. szw. w końcu 1938 r. Kredyty te stanowiły na koniec 1947 r. ca 38% ogólnej sumy bilansowej tych banków wobec ca 35% w 1938 r. Ogólnie uważane jest, że kredyty bankowe osiągnęły już swoją górną granicę. Wyrazem tego było pewne usztywnienie rynku pieniężnego już w drugim kwartale 1947 roku, czemu towarzyszyła jednocześnie lekka zniżka kursów papierów państwowych. Inną konsekwencją zmiany sytuacji na rynku pieniężnym było nieudanie się dwóch pożyczek kantonalnych, zaofiarowanych do subskrypcji na warunkach dawnych oraz rezygnacja państwa jesienią 1947 r. z emisji pożyczki konwersyjnej. Ta zmiana na rynku pieniężnym objaśnia też silnie zwiększoną działalność kredytową Narodowego Banku Szwajcarskiego w listopadzie i grudniu 1947 r. Nacisk na bank emisyjny nie krył jednak większego niebezpieczeństwa, gdyż był raczej zjawiskiem przejściowym. W następnych miesiącach nastąpił spadek wolumenu kredytowego, a zarazem i obiegu banknotów. W przeciwieństwie do tego zobowiązania żyrowe Narodowego Banku Szwajcarskiego wykazały, po przejściowym spadku w lutym 1948 r., stały i silny wzrost, osiągając na 15.IV. 1948 r. poziom rekordowy 1.322 mil. fr. szw.

Na rynku pieniężnym, który od wielu lat wykazywał dużą płynność i równomierny rozdział środków pieniężnych, ujawniły się w ciągu 1947 r. pewne oznaki napięcia. Ogólny wzrost obrotów gospodarczych w ostatnim okresie wymagał środków pieniężnych poważniejszych niż dawniej, tak że trzeba było uciekać się coraz bardziej do kredytów bankowych. Silny popyt przemysłu i handlu na kredyt zaakcentował się szczególnie w końcu 1947 r. Napięcie na rynku pieniężnym znalazło między innymi odbicie w ruchu stóp procentowych. Stopa prywatna od akceptów bankowych i pierwszorzędnych weksli handlowych, która od 1940 roku utrzymywała się na poziomie 1¼%, wzrosła początkowo do 1⅜%, a następnie w połowie października 1947 r. nawet do 1½%. Stopa procentowa od pieniądza dziennego podniosła się w tym czasie z 1% do 1½%, a często przejściowo ponad 2%. W przeciwieństwie do powyższego oficjalna stopa dyskontowa Narodowego Banku Szwajcarskiego utrzymywała się bez zmian od 26.IX.1936 r. na poziomie 1½%, zaś od pożyczek zastawowych — 2½%. Po pewnym odprężeniu w pierwszych miesiącach 1948 r., na rynku pieniężnym w kwietniu 1948 r. zaobserwowano znów wzrastające trudności, napotykane przez instytucje kredytowe odnośnie zwiększenia rozporządzalnych funduszów na cele kredytowe lub dla zwiększenia swej płynności. Wielkie banki handlowe musiały w związku z tym podnieść stopę procentową od tzw. 6-letnich obligacji kasowych z 3% do 3½%. Banki kantonalne już uprzednio zwiększyły stopę procentową od 5-letnich obligacji bankowych do 3¼%. Zanotowano też podnoszenie stóp procentowych od wkładów oszczędnościowych oraz pożyczek hipotecznych. Stopa procentowa na rynku hipotecznym wyniosła już w końcu września 1947 r. dla pierwszorzędnych pożyczek hipotecznych 3,55%. Tak więc usztywnienie rynku pieniężnego, odzwierciedlone we wzroście stóp procentowych krótkoterminowych, przeszło w końcu na rynek kapitałów średnio- i długoterminowych. Wzrost oszczędności nie nadążał za popytem na środki finansowe ze strony życia gospodarczego, to też banki ujrzały się nie tylko pozbawione środków płynnych lecz również zmuszone do zmniejszenia zapasów papierów wartościowych. Duża podaż tych papierów przez banki doprowadziła późną jesienią 1947 r. do spadku kursów, tak że rentowność ich doszła do ca 3,5%.

Rynek emisyjny był ogólnie w 1947 r. mniej ożywiony niż w latach ubiegłych. W emisji obligacji nastąpiło ponadto pewne przesunięcie na korzyść sektora prywatnego. Rząd szwajcarski, który dotychczas brał największy udział na tym rynku, zaapelował w 1947 r. tylko o 150 mil. fr. szw. pożyczki i to na cele zresztą konwersyjne — 75 mil. pożyczek 3%-ych i 75 mil. pożyczek 3¼%-wych. Jak zaznaczono już, emisja pożyczek zaofiarowanych do subskrypcji jesienią 1947 r. na warunkach dotychczasowych (rentowność 3 do 3¼%), nie została całkowicie subskrybowana. Emisja pożyczek gospodarki prywatnej wyniosła w 1947 r. ca 166 mil. fr. szw. Ogólna emisja akcyj, zaofiarowanych do publicznej substkrypcji wyniosła w 1947 r. ca 106 mil. fr. zsw., czyli prawie dwa razy tyle co w 1948 r., a 10 razy więcej niż w 1944 r. Wskaźnik akcji wzrósł w 1947 r. z 235 do 250. Kursy licznych akcyj zdają się być dość wygórowane. Pewne akcje, np. bankowe i przemysłu maszynowego, wykazywały sporadycznie lekki spadek kursów w 1947 r., spadek ten jednak został skompensowany przez zwyżkę innych papierów,

jak np. akcyj chemicznych. Z emisji zagranicznych na rynku szwajcarskim na uwagę zasługują dwie belgijskie i jedna Lichtenstein'u. Dwunastoletnia pożyczka 4%-owa na sumę 50 mil. fr. szw. na rachunek kolej belgijskich, zaofiarowana przez konsorcium banków szwajcarskich po cenie emisyjnej 99%, cieszyła się podobnie jak pierwsza z maja 1947 r. wielkim powodzeniem na rynku i została nawet w krótkim terminie przesubskrybowana. Pożyczka Lichtenstein'u wynosiła 5 mil. fr. szw., płatnych w latach 1950 do 1967, przy 3½%.

Działalność prywatnych banków szwajcarskich w 1947 r. była nader ożywiona. Suma bilansowa większych banków handlowych w okresie rocznym 30.IX.1946 r. — 30.IX.1947 r. wzrosła z 6,429 mil. do 6.827 mil. fr. szw. Po stronie pasywnej nastąpił poważny wzrost przede wszystkim wierzycieli, po stronie aktywnej zaś kredytów, przyznanych w większej mierze przedsiębiorstwom handlowym, przemysłowym i rzemieślniczym. W przeciwieństwie do tego. zobowiązania rządu i innych korporacji prawa publicznego w formie obligacji i innych pożyczek uległy dalszemu spadkowi. Banki prywatne, które w czasie wojny finansowały w większej mierze potrzeby państwa, podjęły w ciągu 1947 r. stopniowo coraz w większym zakresie wykonywanie ich funkcji normalnych, tj. finansowanie gospodarki prywatnej. Celem zapewnienia sobie płynności banki te redukowały swoje portfele papierów wartościowych. Portfel papierów publicznych w wielkich bankach szwajcarskich wyniósł w końcu grudnia 1947 r. ca 567 mil. fr. szw. w porównaniu do 926 mil. fr. szw. w końcu 1944 r. i ca 150 mil. fr. szw. w końcu 1938 r. Pozostałe rodzaje kredytów — wekslowych, pożyczek na rachunkach bieżących itp. — wzrosły w ciągu 1946—1947 r. o ca 1 mlrd, fr. szw. Jak zaznaczano już, banki szwajcarskie potrafiły dotychczas zaspokoić zapotrzebowanie gospodarki krajowej na kredyt. chociaż możliwości ich na tym odcinku doszły do punktu granicznego. W związku z tym odzywają się liczne głosy, ostrzegające i zalecające ostrożność w udzielaniu kredytów, zwłaszcza odnośnie kredytów na cele nieprodukcyjne lub zakupy spekulacyjne oraz odnośnie kredytów zagranicznych.

Sytuacja na odcinku finansów publicznych kształtowała się dotychczas zadawalająco. Budżet państwowy za 1946 r. wykazał ostatecznie deficyt 3 mil. fr. szw. przy 2.332 mil. wpływów i 2.335 mil. fr. szw. wydatków. W 1947 r. zamiast oczekiwanego deficytu 493,8 mil. nadwyżka dochodów wyniosła 221 mil. fr. szw., a więc polepszenie stanowiło 714,8 mil. fr. szw., z czego ca 75% uzyskano dzięki dodatkowym dochodom a reszta (ca 25%) — dzięki spadkowi wydatków. Dochody w 1947 r. wyniosły ogółem 2.154,4 mil. fr. szw., a wydatki 1.933,4 mil. fr. szw. Do wzmiankowanej nadwyżki budżetowej 221 mil. fr. szw. należy dodać jeszcze 99,4 mil. fr. szw., wynikających ze zmian w pozycji kapitałowej, co razem czyni nadwyżkę netto 320,4 mil. fr. szw. Suma ta ma być użyta na zmniejszenie długu państwowego, który w rezultacie tego zostanie zredukowany z 8.479 mil. fr. szw. na koniec 1946 r. do 8.159 mil. fr. szw. Należy podkreślić, że zadawalający wynik finansów publicznych w 1917 r. osiągnięto głównie dzięki istniejącym warunkom boomowym w życiu gospodarczym Szwajcarii. Podatek obrotowy od artykułów użytkowych dał dodatkowo w 1947 roku ca 126 mil. fr. szw., a cła — ca 127 mil. fr. szw. W związku z przewidywaniem zmiany koniunktury oraz spadku dochodu z daniny i podatku od zysków wojennych należy obawiać się pogorszenia sytuacji na omawianym odcinku w najbliższych latach. Stąd obserwuje się dążenia i wysiłki, dokonywane w 1948 r. w kierunku zapewnienia równowagi budżetowej, szczególnie drogą ograniczenia wydatków. Pierwszy projekt budżetu na 1948 r. przewidywał deficyt 6 mil. fr. szw. przy wpływach 1.795 mil. fr. szw. i wydatkach 1.801 mil. fr. szw., podczas gdy eksperci reformy finansowej zaproponowali odpowiednio 1.950 mil. i 1.300 mil. fr. szw. Ostatecznie budżet na 1948 r. został uchwalony przy nadwyżce 13,1 mil. fr. szw.; budżet ten przewiduje wpływy 1.799,7 mil. fr. szw. i wydatki 1.786,6 mil. fr. szw. Mimo projektowanego zrównoważenia budżet ten wykazuje niepokojący rozwój; subwencje ogólne wzrosną w porównaniu do 1947 r. o 45 mil. do ogólnej sumy 446 mil. fr. szw., a subwencje na zmniejszenie kosztów utrzymania — o 93 mil. do 259 mil. fr. szw.

Jan Sierzputowski

AMORTYZACJA MAJĄTKU STAŁEGO W PRZEMYŚLE PAŃSTWOWYM

Zagadnienie amortyzacji majątku stałego stanowi jedną z najbardziej żywotnych kwestii w polityce finansowej przemysłu.

Zmiany, jakie zaszły w polskim ustroju gospodarczym wywołały przewrót w tej dziedzinie.

W gospodarce kapitalistycznej przedsiębiorca przeprowadza amortyzację stałych składników majątkowych we własnym, łatwo zrozumiałym interesie stwarzając sobie w ten sposób odpowiednie rezerwy na zakup, względnie odnowienie, zużywających się stopniowo w toku produkcji budynków, maszyn, urządzeń, narzędzi, środków lokomocji itd...., przy czym korzysta on z przywileju prawnego zwalniającego do pewnej wysokości, wygospodarowane tą drogą rezerwy od podatku dochodowego.

Przedsiębiorca sam tu określa wysokość odpisów umorzeniowych mając oczywiście na względzie przyjęte stawki konwencjonalne oraz przepisy prawne i skarbowe.

Zagadnienie amortyzacji majątku stałego jest w ustroju kapitalistycznym zagadnieniem z zakresu planowania finansowego; jednakże, w przeciwstawieniu do gospodarki planowej typu socjalistycznego, planowanie to ma charakter wybitnie indywidualny opierając się w znacznym stopniu na osobistych dążeniach poszczególnych przedsiębiorców.

Gospodarka planowa kasując, częściowo czy całkowicie, prywatną własność środkow produkcji oraz wprowadzając centralne organy planowania finansowego w skali ogólnopaństwowej, musi — rzecz prosta — również i kwestię amortyzacji majątku stałego rozwiązać w odmienny sposób.

Ponieważ w gospodarce planowej jedynym przedsiębiorcą, w odniesieniu do upaństwowionych gałęzi produkcji jest państwo, przeto nieodzownym się staje ześrodkowanie w rękach państwa całości dyspozycji finansowych, a między innymi również i wygospodarowanej przez poszczególne zakłady przemysłowe amortyzacji.

Państwo, za pośrednictwem powołanych w tym celu organów, zarządza w centralny sposób nagromadzonymi sumami amortyzacyjnymi kierując je w formie kredytów inwestycyjnych lub dotacji do tych przemysłów i do tych zakładów, które objęte zostały państwowym planem inwestycyjnym.

System powyższy umożliwia wewnętrzne przerzuty sum amortyzacyjnych pomiędzy poszczególnymi branżami przemysłu, czy też w ramach tych branż, przez co nagromadzone w drodze odpisów umorzeniowych kwoty mogą być planowo kierowane do tych ośrodków przemysłowych, których stały aparat wytwórczy wymaga specjalnej pieczy. W ten sposób sumy amortyzacyjne stają się narzędziem nie tylko odnawiania, lecz również przebudowy i rozbudowy majątku stałego w przemyśle.

Po tych wstępnych uwagach rozpatrzymy omawiane zagadnienie w sposób konkretny w odniesieniu do obecnej sytuacji na tym odcinku w przemyśle polskim.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 25.6.1946 r. oraz rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24.8.1946 r. wprowadziły dla przedsiębiorstw państwowych obowiązek odprowadzania całej amortyzacji na oddzielny rachunek lokacyjny w Banku Gospodarstwa Krajowego, otwarty pod nazwą Funduszu Amortyzacyjnego.

Odprowadzone tą drogą kwoty miały służyć jako spłaty zaciągniętych przez przedsiębiorstwa kredytów inwestycyjnych.

Wysokość powyższych wpłat określono w procentach od obrotu, wyznaczając jako dolną granicę 0,5%.

System ten posiadał charakter wyraźnie prowizoryczny, o czym najlepiej świadczyć mogło wyznaczenie wysokości wpłat na Fundusz Amortyzacyjny w procentach od obrotu, a nie od wartości majątku stałego.

Oto, co pisał na ten temat Mgr Bronisław Blass w artykule „Zagadnienie amortyzacji majątku stałego" zamieszczonym w miesięczniku „Rachunkowość i podatki" (Nr 1—2/1947):

„Z istoty amortyzacji wynika, że może ona być obliczoną tylko w stosunku procentowym do wartości majątku stałego, co oczywiście nie przesądza sprawy następnego ustalenia stosunku procentowego amortyzacji, obliczonej w sposób właściwy (tj. w stosunku do wartości majątku stałego) do sumy obrotu". Następnie stwierdza autor cytowanego artykułu, że konsekwencje wynikające z takiego stanu rzeczy „są nie do przyjęcia". „Przedsiębiorstwo bowiem o szybkim cyklu obrotowym (np. fabryka gwoździ) nie tylko zamortyzuje w ten sposób

wartość majątku stałego w produkcji, ale wpłaci na rachunek funduszu amortyzacyjnego kilkakrotną wartość całego zainwestowanego kapitału. Natomiast przedsiębiorstwo o długim cyklu produkcyjnym (np. fabryka obrabiarek) wpłaci znacznie mniej niż wynosi rzeczywiste zużycie majątku stałego".

Słuszność powyższych zastrzeżeń nie może ulegać wątpliwości.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 14.1.1947 r. wprowadziła nowe zasady dokonywania odpisów umorzeniowych w przemyśle polecając ich obliczanie w procentach od wartości majątku stałego z zastosowaniem dla obiektów majątkowych, nabytych przed wojną i wycenionych według cen z roku 1938, odpowiednich mnożników.

W ten sposób usiłowano powiązać wysokość wpłat dokonywanych na Fundusz Amortyzacyjny z rzeczywistym zużyciem majątku stałego.

Obok Funduszu Amortyzacyjnego został ustanowiony dekretem o podziale zysków i pokrywaniu strat przedsiębiorstw państwowych z dnia 4.6.1946 r. Fundusz Inwestycyjny (również w formie osobnego rachunku w Banku Gospodarstwa Krajowego), na który przedsiębiorstwa zobowiązane były odprowadzać część zysków, pozostałą po pokryciu podatku dochodowego, premii samodzielności i premii załogi.

Zadaniem tego funduszu było gromadzenie środków finansowych na nowe inwestycje przekraczające zwykłe odnawianie substancji majątkowej przedsiębiorstw.

Jednakże praktyka życia codziennego wysunęła szereg trudności, powstałych w wyniku scharakteryzowanego powyżej systemu gospodarki finansowej w zakresie majątku stałego, którym to trudnościom dał znów wyraz Mgr Bronisław Blass reprezentujący pogląd na tę sprawę Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W artykule zamieszczonym w Nr. 4/1947 „Przemysłu Włókienniczego" p.t. „Inwestycje i amortyzacja" pisze on między innymi :

„Amortyzacja w tej formie, w jakiej obecnie jest akumulowana na odrębnych zablokowanych rachunkach funduszu amortyzacyjnego w B.G.K. ma charakter podatku, charakter fiskalnego drenażu przedsiębiorstw państwowych... Stopień zainteresowania przedsiębiorstwa, zwłaszcza nie inwestującego w danym roku, a takich jest większość, w wygospodarowywaniu amortyzacji jest minimalny. Pozostają przy obecnym systemie metody egzekucji administracyjnej z konsekwencjami w postaci wzrostu zadłużenia przedsiębiorstwa w bankach z tytułu kredytów obrotowych".

W tym samym artykule autor stwierdza jeszcze, co następuje:

„Olbrzymia większość przedsiębiorstw, która nie znalazła się w państwowym planie inwestycyjnym, pozbawiona została formalnie jakichkolwiek możliwości renowacyjnych".

Kwestia amortyzacji została w sposób właściwy rozwiązana Uchwałą Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego (powziętą na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18.VII.1947 r.).

Zgodnie z przepisami, zawartymi w rozdziale piątym § XLII—XLIV powyższej uchwały, przedsiębiorstwa odprowadzają część sum, powstałych z amortyzacji majątku stałego do Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek amortyzacyjny, z którego pokrywane będą wydatki związane:

a) z nabyciem sprzętu i inwentarza podlegającego zarachowaniu do majątku stałego,
b) z kapitalnym remontem obiektów majątku stałego.

Pozostałą część amortyzacji przedsiębiorstwa obowiązane są wpłacać do Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek inwestycyjny, z którego pokrywane są zadłużenia z tytułu kredytów inwestycyjnych oraz bieżące wydatki inwestycyjne.

Procentowy stosunek wpłat na obydwa rachunki jest różny dla poszczególnych przemysłów.

Nadwyżki na rachunkach sum inwestycyjnych przedsiębiorstw podlegają przelewowi na rachunki sum inwestycyjnych zjednoczeń i centralnych zarządów, które z kolei rozliczają się z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Niedobory na tych rachunkach podlegają w tej samej kolejności pokryciu z rachunków odpowiednich instytucji nadrzędnych. Jako dolną granicę wartości obiektów zaliczanych do majątku stałego Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyznaczyło sumę 20.000 zł, o ile czasokres użyteczności tych obiektów wynosi więcej niż jeden rok.

Do kapitalnego remontu (czyli renowacji) Ministerstwo Przemysłu i Handlu nakazało zaliczać wszelkie nakłady renowacyjne, których wartość przekracza 250.000 zł lub 30% wartości remontowanego obiektu, o ile trwa-

łość użytkowa obiektu wyremontowanego przekracza jeden rok.

Dla przemysłów: węglowego, hutniczego, paliw płynnych i włókienniczego Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustaliło jako dolną granicę kapitalnego remontu wartość nakładu 400.000 zł. i okres użyteczności 4 lata.

Zasady systemu finansowego przewidują poza tym możliwość zasilania przedsiębiorstw, których wydatki renowacyjne przekraczają wysokość kwot przekazanych na rachunek amortyzacji, bądź z rachunków innych przedsiębiorstw, bądź też w drodze udzielenia kredytu, spłacalnego z rat amortyzacyjnych w następnym roku.

W ten sposób stworzone zostały ramy dla racjonalnej gospodarki finansowej w przemyśle, jeśli chodzi o majątek stały i jego kapitalizację.

Wypełnienie ram tych odpowiednią treścią zależy w znacznym stopniu od samych zakładów i ich bezpośrednich instancji zwierzchnich.

Utworzenie osobnego rachunku amortyzacji, z którego przedsiębiorstwa mogą stosunkowo swobodnie czerpać kwoty konieczne do odnowienia istniejącej substancji majątkowej, powinno wpłynąć w decydujący sposób na zainteresowanie przedsiębiorstw w wygospodarowaniu zaplanowanych odpisów umorzeniowych.

Charakter „podatkowy" obowiązku odprowadzania amortyzacji do Banku Gospodarstwa Krajowego został dzięki temu wybitnie osłabiony.

Jednocześnie utworzenie systemu cen rozliczeniowych daje przedsiębiorstwu możność wkalkulowania amortyzacji w ceny fabryczne w wysokości odpowiadającej rzeczywistemu zużyciu majątku stałego.

Pozostaje jednak wciąż otwarta kwestia wysokości odpisów amortyzacyjnych, czyli — inaczej mówiąc — wysokości stosowanych stawek.

Wydaje się, że przyjęta niemal powszechnie w przemyśle państwowym praktyka przyjmowania stawek konwencjonalnych, zbliżonych do stawek maksymalnych, określonych w rozporządzeniu o postępowaniu podatkowym (Dziennik Ustaw R.P. Nr. 5 z roku 1947, pozycja 27, § 15) jest zbytnim uproszczeniem zagadnienia dającym się jedynie stosować jako rozwiązanie na krótką metę.

Im dalej przemysł polski posuwa się na drodze do pełnej realizacji zasad gospodarki planowej obejmującej już nie tylko ilościowo-materiałową, lecz również i ekonomiczną stronę produkcji, tym więcej uwagi należałoby poświęcić opracowaniu odpowiednich norm i wzorów w odniesieniu do majątku stałego przedsiębiorstw przemysłowych.

Rozmiary tego majątku i stopień jego zużycia nie mogą być w żadnym razie wielkościami przypadkowymi.

Jest to niewątpliwie problem bardzo trudny do rozwiązania, wymagający połączenia metod planowania ekonomicznego z metodami planowania technicznego.

Tym niemniej jednak opracowanie „normatywów" dla majątku stałego jest postulatem równie ważnym, jak normowanie środków obrotowych w przemyśle, a może nawet jeszcze ważniejszym.

Majątek stały przedsiębiorstw przemysłowych stanowi bowiem jeden z głównych aktywów w bilansie gospodarki narodowej.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Dr Edgar Bark

PROBLEM SZYBKOŚCI OBIEGU PIENIĄDZA

Zanim przystąpimy do rozpatrzenia interesującego nas problemu, uważamy za konieczne poświęcić trochę uwagi zagadnieniu istoty i wartości pieniądza dla uwypuklenia związku, w jakim występuje pojęcie szybkości obiegu w teorii pieniężnej.

Pieniądz jest dobrem uniwersalnym, powszechnie przyjmowanym i pożądanym ze względu na możność otrzymania zań wszelkich dóbr. Cechą charakterystyczną pieniądza odróżniającą go od wszystkich innych dóbr, jest to, że pieniądz nie jest ani dobrem konsumcyjnym, ani produkcyjnym, tylko dobrem sui generis — dobrem obiegowym. Wszystkie inne, właściwe dobra (towary) przychodzą na rynek po to, by go po dokonaniu transakcji kupna-sprzedaży znowu opuścić. Poruszają się one zasadniczo po prostych, łatwo dostrzegalnych torach od producenta do konsumenta przy współudziale najwyżej kilku ogniw pośrednich. Natomiast pieniądz

pozostaje na rynku, choć nie w jednych i tych samych rękach, gdyż zadaniem jego jest właśnie przechodzenie z rąk do rąk[1]).

Z różnych funkcji pieniądza najistotniejszą jest funkcja pośrednika wymiany, względnie funkcja środka nabywczego. Pieniądzem będą więc te przedmioty, których używa się powszechnie w obrocie rynkowym jako środka nabywczego, dzięki czemu posiadanie ich daje władzę rozporządzania towarami, znajdującymi się na rynku. Według tej definicji należy uważać za pieniądz w pierwszym rzędzie wszystkie prawne środki płatnicze, następnie przedmioty, które nie będąc prawnymi środkami płatniczymi, są powszechnie przyjmowane, a wreszcie w krajach, w których istnieje zwyczaj płacenia za pomocą przekazu, wszystkie depozyty bankowe, podlegające obrotowi czekowemu. W odniesieniu do tych ostatnich należy pamiętać, że takie depozyty niekoniecznie muszą występować w księgach banku pod postacią sald kredytowych, pochodzących z sum składanych do banków, mogą one opierać się na kredycie otworzonym przez bank klientowi i przez tego jeszcze niewykorzystanym. Takie niewykorzystane kredyty — o ile nie podlegają warunkom ograniczającym — stanowią tak samo istotną część obiegu pieniężnego, jak i właściwe depozyty czekowe.

Zagadnienie wartości pieniądza należy do najważniejszych zagadnień w ekonomice. Ponieważ wyrażenie wartość pieniądza posiada różne znaczenia, lepiej jest dla uniknięcia nieporozumień używać zamiast niego określenia siła nabywcza pieniądza. Pod pojęciem siły nabywczej pieniądza rozumiemy powszechne objektywne znaczenie pieniądza na rynku, które się określa poziomem cen.

Całe zagadnienie streszcza się w pytaniu, od czego zależy siła nabywcza pieniądza? Działają tu te same siły co i przy cenie towarów, ujęte w prawie podaży i popytu. Podażą pieniądza jest jego ilość, na popyt zaś składają się wszystkie akty zapłaty, do których potrzebny jest pieniądz. Ta myśl posłużyła do skonstruowania teorii ilościowej pieniądza, stanowiącej punkt wyjścia dla naszych rozważań nad zagadnieniem szybkości obiegu pieniądza.

Istota teorii ilościowej polega na tym, że według niej siła nabywcza pieniądza zależy od stosunku ilościowego pomiędzy podażą pieniądza a popytem nań.

Za podaż pieniądza uważamy strumień pieniądza, przychodzący na rynek w pewnej określonej jednostce czasu, który należy sobie wyobrazić jako iloczyn ilości pieniądza i szybkości jego obiegu, za popyt zaś na pieniądz — strumień dóbr, przychodzący na rynek w tej samej jednostce czasu. W ten sposób siła nabywcza pieniądza zależy od stosunku ilościowego pomiędzy strumieniem pieniądza i strumieniem dóbr, spotykającymi się na rynku w pewnej określonej jednostce czasu[2]).

Jeśli chcemy mówić o stosunku ilościowym pomiędzy strumieniem pieniądza i strumieniem dóbr, to musimy te dwa strumienie wyrazić w tych samych jednostkach, mianowicie w jednostkach pieniężnych, łącząc w tym celu ilość dóbr z pojęciem poziomu cen. W ten sposób dochodzimy do równania wymiennego teorii ilościowej pieniądza, któremu się zwykle nadaje postać: $M.V. = P.T.$, przy czym M oznacza ilość pieniądza, V — szybkość obiegu pieniądza, P — poziom cen i T — wolumen obrotów towarowych.

Wzrost strumienia pieniężnego czyli całego obrotu pieniężnego (lewa część równania) oznacza zawsze wzrost nominalnego obrotu towarowego (prawa część równania), który to wzrost może się wyrazić albo we wzroście poziomu cen, albo w powiększeniu się strumienia dóbr.

Czynniki wywierające wpływ na poziom cen, mogą tylko wówczas wpływ ten urzeczywistnić, o ile wywołują zmianę stosunku ilościowego pomiędzy strumieniem pieniądza i strumieniem dóbr. Przy tym zależnie od tego, czy wpływowi ulega strumień pieniądza, czy też strumień dóbr, mówimy o czynnikach działających po stronie pieniężnej, względnie o czynnikach działających po stronie towarowej.

Rozważania dotyczące zagadnienia szybkości obiegu pieniądza zajmują się czynnikami oddziaływującymi na poziom cen po stronie pieniężnej.

Powstaje pytanie, w jaki sposób może się zmienić wielkość strumienia pieniądza? Może to oczywiście nastąpić przez powiększenie ilości pieniądza. Jednakże mogą zajść zmiany w rozmiarach strumienia pieniądza, które nie idą w parze ze zmianą ilości pieniądza. Przypuśćmy np., że ktoś postanawia tezauryzować swój dochód. Skutek będzie taki, że wydatki danej osoby ustaną

---

[1]) Joseph Schumpeter, Das Sozialprodukt und die bedarf, Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik politik t. 44 str. str. 668—672.

[2]) Irving Fisher: Die Kaufkraft des Geldes, Berlin 1916. Tłumaczenie z angielskiego.

i nagromadzi się u niej zapas pieniądza. W przejętym wypadku ogólna ilość pieniądza pozostanie bez zmiany, strumień pieniądza jednakże zmniejszy się. Przeciwny objaw zajdzie wówczas, jeśli ktoś, kto zwykł był utrzymywać rezerwę kasową w określonej wysokości, w pewnym momencie zmniejszy tę rezerwę na stałe, a nadwyżkę zacznie wydawać. Ilość pieniądza i w tym wypadku pozostanie bez zmiany, jednakże strumień pieniądza na rynku wzrośnie.

Te zmiany w rozmiarach strumienia pieniądza, które nie idą ręka w rękę ze zmianą ilości pieniądza, powstają na skutek zmian szybkości obiegu pieniądza. Stanowią one właśnie przedmiot naszych rozważań.

Wśród spotykanych teorii szybkości obiegu pieniądza rozróżniamy teorie ruchu pieniądza i teorie zapasów kasowych.

Starsze teorie pieniężne poświęcały specjalną uwagę ruchowi pieniądza od kasy do kasy i w związku z tym definiowały szybkość obiegu jako przeciętną ilość razy, jaką w określonej jednostce czasu pieniądz przechodzi z rąk do rąk. Definicja ta może być uważana za klasyczną definicję szybkości obiegu pieniądza.

W nowszej literaturze pieniężnej przeważa jednak teoria zapasów kasowych. Przeciwieństwo pomiędzy tymi dwiema teoriami jest tylko pozornie sprowadza się właściwie do różnicy w sposobie przedstawienia zagadnienia. Ze względu na pewne korzyści natury pedagogicznej, dobrze jest brać za punkt wyjścia do rozważań teoretycznych nad zagadnieniem szybkości obiegu pieniądza nie stosunek obrotu pieniężnego do ilości pieniądza, a więc nie ilość razy jaką pieniądz przechodzi z rąk do rąk, tylko odwrotną wielkość, czyli stosunek ilości pieniądza do obrotu pieniężnego. Ten ostatni stosunek da się bowiem ekonomicznie prędzej uzasadnić, ponieważ łatwiej jest wytłumaczyć laikowi stałość przeciętnego zapasu kasowego dla poszczególnych przedsiębiorstw i gospodarstw domowych, wyrażonego w procencie obrotów, względnie dochodów, aniżeli stałość cyrkulacji pieniądza z rąk do rąk. Dla samego zagadnienia jednak jest naturalnie nieistotne, czy w równaniu wymiennym ilość pieniądza będzie pomnożona przez współczynnik zwany szybkością obiegu, lub podzielona przez jego odwrotną wielkość [3]).

Teorie zapasów kasowych mają tę wyższość nad teoriami ruchu pieniądza, że podkreślają subiektywne podłoże siły nabywczej pieniądza i, stawiając szybkość obiegu w związek z indywidualnymi aktami woli, nadają jej konkretne znaczenie, podczas gdy w teoriach ruchu pieniądza ma ona charakter liczby abstrakcyjnej [4]).

Wśród współczesnych teoryj szybkości obiegu pieniądza czołowe miejsce zajmuje teoria zapasów kasowych Holtropa [5]). W dalszym ciągu spróbujemy przedstawić w ogólnych zarysach główne założenia tej teorii.

Ażeby odpowiedzieć na pytanie, jakie zjawiska — poza zmianą ilości pieniądza — wywołują zmiany w rozmiarach strumienia pieniądza i kiedy wywierają one swój wpływ, należy zbadać czynniki, które wyznaczają wysokość zapasów kasowych. Zmiany w rozmiarach strumienia pieniądza połączone są zawsze ze zmianami w wysokości zapasów kasowych gospodarstw produkcyjnych i konsumcyjnych. Strumień pieniądza wzrośnie, o ile wejdzie w obieg pieniądz, który dotychczas pozostawał nieczynny w kasach, zmniejszy się on, o ile pieniądz, który dotychczas był wydawany, zostanie zatrzymany w kasie. Zmiany wielkości strumienia pieniądza polegają więc na zmianach w zachowaniu się gospodarstw w stosunku do swych zapasów kasowych, ku czemu muszą naturalnie istnieć jakieś motywy. Zanim więc będziemy mogli osądzić, w jakich okolicznościach może nastąpić zwiększenie albo zmniejszenie wykorzystania siły nabywczej, musimy naprzód zapoznać się z tymi motywami.

Zbadanie problemu zapasów kasowych jest konieczne nie tylko dla rozwiązania problemu zmian szybkości obiegu, lecz również dla wyznaczenia samej szybkości obiegu pieniądza. Szybkość obiegu przy danym poziomie cen i danej produkcji dóbr jest odwrotnie proporcjonalna do całkowitej ilości pieniądza w obiegu, ta ostatnia bowiem jest niczym innym, jak sumą nadwyżek kasowych wszystkich gospodarstw. Czynniki, które wyznaczają rozmiary tych nadwyżek kasowych, wyznaczają zatem jednocześnie i wielkość szybkości obiegu pieniądza.

Zapasy kasowe występujące w dwóch postaciach: jako niewykorzystany kapitał pieniężny gospodarstw produkcyjnych i jako niewykorzy-

[3]) **Jakob Marschak**, Volksvermögen und Kassenbedarf, Archiv für Sozial-wissenschaft und Sozialpolitik t. 68 str. 386.

[4]) **Howard Ellis**, German Monetary Theory 1905—1933, Cambridge, Massachusetts 1934 str. 186—200.

[5]) M. W. Holtrop, Die Umlaufsgeschwindigkeit des Geldes, w „Beiträge zur Geldtheorie" von F. A. Hayek, Wien 1933.

stany dochód gospodarstw konsumcyjnych. Holtrop nie udziela temu rozróżnieniu dużo miejsca, wychodząc z założenia, że po pierwsze pieniądz w obiegu stanowi niepodzielną całość, w której kwoty, znajdujące się w sferze dochodowej i kwoty znajdujące się w sferze produkcyjnej, ściśle się ze sobą łączą, a po drugie czynniki, które wyznaczają wielkość zapasów kasowych w gospodarstwach produkcyjnych i gospodarstwach konsumcyjnych są w istocie swej zupełnie tego samego rodzaju. Stąd traktuje on gospodarstwo konsumcyjne tak samo jak gospodarstwo produkcyjne, mianowicie jako producenta tego czynnika (praca), za który otrzymuje ono swój dochód.

Problem wielkości zapasu kasowego stanowi część planu finansowania przedsiębiorstwa. Pod finansowaniem należy rozumieć zdobycie środków potrzebnych gospodarstwu produkcyjnemu dla czynienia nakładów niezbędnych w przedsiębiorstwie.

Suma ogólna tych nakładów wyraża się w sumie aktywów przedsiębiorstwa.

Na ogół dążeniem każdego gospodarstwa produkcyjnego jest dostosować swój kapitał pieniężny najściślej do wymaganych rozmiarów jego aktywów. Będzie ono usiłowało osiągnąć możliwie najintensywniejsze wykorzystanie swojego kapitału pieniężnego. Różnica pomiędzy środkami i nakładami, jaka może być tylko wynikiem nadwyżki środków, prowadzi do powstania zapasu kasowego, co zasadniczo jest niepożądane, ponieważ oznacza stratę na odsetkach, której nie równoważy żadna korzyść.

Gdyby suma ogólna aktywów stanowiła wielkość stałą byłoby dla przedsiębiorstwa rzeczą łatwą zapobiec powstawaniu nadwyżek kasowych. Na skutek licznych przyczyn jednak, suma ogólna niezbędnych aktywów, a przez to i zapotrzebowanie kapitału pieniężnego, podlega ciągłym wahaniom.

Główna przyczyna wahań aktywów leży we właściwości procesu obiegu dóbr, który podlega na przechodzeniu dóbr przez gospodarstwo społeczne, przy czym przechodzą one kilkakrotnie z rąk do rąk, co jest konieczne ze względu na rozbicie czynności produkcyjnej na szereg przedsiębiorstw. Ten obieg bierze swój początek w prawie równomiernym i nieprzerwanym świadczeniu usług produkcyjnych i zostaje zakończony przez również prawie równomierną konsumcję. Tego wysokiego stopnia ciągłości w powstawaniu i przemijaniu dóbr, powodującego, że w gospodarstwie społecznym cała znajdująca się w obiegu ilość dóbr jest w przybliżeniu wielkością stałą, brak ruchowi dóbr wewnątrz poszczególnych gospodarstw, który stanowi ułamek społecznego obiegu dóbr.

Obieg dóbr przez gospodarstwo produkcyjne rozpoczyna się z użyciem kapitału pieniężnego do nabycia surowców, środków produkcyjnych i usług pracy, potrzebnych do procesu produkcyjnego i kończy się ze sprzedażą wyprodukowanych dóbr, przy czym zainwestowane środki znowu się zwalniają.

Suma aktywów, których wahania stanowią przedmiot naszych rozważań, składa się z ogólnej ilości dóbr, które przechodzą przez przedsiębiorstwo w pewnym określonym momencie. Ta ogólna suma oczywiście tylko wtedy może pozostać wielkością stałą, o ile ilość dóbr, która przychodzi do przedsiębiorstwa, jest stale równa tej ilości, jaka je opuszcza. Na ogół tak nie jest i dlatego suma ogólna aktywów podlega ciągłym wahaniom.

Przyczyny, które wywołują te wahania, można zebrać w pięciu następujących grupach:

1) Suma ogólna aktywów wzrasta gwałtownie, ażeby potem znowu powoli maleć, ponieważ dobra potrzebne dla procesu produkcyjnego nabywa się pod postacią zapasu, którego poszczególne części zużywają się sukcesywnie w produkcji, tak iż zainwestowane środki przy równomiernym zbycie zwalniają się powoli, a nabyte dobra zostają zastąpione dopiero po wyczerpaniu się zapasu.

2) Suma ogólna aktywów wzrasta powoli, ażeby potem nagle zmniejszyć się, ponieważ proces produkcyjny, wymaga nieprzerwanie po sobie następujących nakładów, podczas gdy zainwestowane środki zwalniają się naraz, gdyż produkt końcowy sprzedawany jest jako zapas albo jako większa jednostka.

3) Suma ogólna aktywów pozostaje przez dłuższy czas na niskim poziomie, ponieważ zastąpienie środków produkcyjnych pomimo wyczerpania się zapasów nie może nastąpić, gdyż sezon jeszcze nie nadszedł.

4) Suma ogólna aktywów pozostaje przez dłuższy czas na wysokim poziomie, ponieważ zainwestowane środki mimo wykonania produktu końcowego nie mogą zwolnić się, gdyż sezon jeszcze nie nadszedł.

5) Suma ogólna aktywów ulega przesunięciom, ponieważ na skutek wahań koniunkturalnych zmienia się — przejściowo lub na stałe — wielkość przedsiębiorstwa.

Zjawiska zebrane w tych pięciu grupach nie wyłączają się bynajmniej nawzajem. Przeciwnie w poszczególnych przedsiębiorstwach zachodzą jednocześnie przyczyny wahań należące do różnych grup. Stąd wewnątrz przedsiębiorstwa może dojść do daleko idącego wyrównania poszczególnych wahań. Ma to wielkie znaczenie, ponieważ kapitał pieniężny dostosowuje się tylko do zmiany, pozostającej ostatecznie jeszcze po wyrównaniu skutków poszczególnych przyczyn.

Im bardziej jednak przedsiębiorstwo ogranicza się do fabrykacji pojedynczego produktu, im dalej więc jest posunięta dyferencjacja i specjalizacja produkcji, tym mniejsze są widoki na wyrównanie poszczególnych wahań.

Integracja, tzn. przeciwieństwo dyferencjacji, pociąga za sobą na ogół zmniejszenie się wahań. Jest to zrozumiałe, gdyż oznacza ona zbliżenie się do tego stanu absolutnej jedności, w którym całe gospodarstwo społeczne stanowi jedno jedyne przedsiębiorstwo. W tym stanie wszelkie fluktuacje z konieczności zanikają. Zapas produkowanych dóbr jest bowiem wielkością stałą, ponieważ produkcja i konsumcja dóbr, poza pewnymi wyjątkami, stanowią proces ciągły.

Gdyby gospodarstwa produkcyjne musiały pokrywać swoje zapotrzebowanie kapitału pieniężnego w całości z własnych środków, wówczas byłoby konieczne, by środki wystarczyły na chwilę maksymalnego zapotrzebowania, przez co we wszystkich innych okresach czasu część środków spoczywałaby w kasach bezczynnie. Każde wahanie w sumie ogólnej aktywów dawałoby powód do tworzenia się przejściowej nadwyżki kasowej. W rzeczywistości jednak tak nie jest, gdyż przedsiębiorstwa pokrywają swoje przejściowe zapotrzebowanie pieniężne także za pomocą kredytu.

Prawie absolutne dostosowanie środków do zmiennego zapotrzebowania może być osiągnięte przez kredyt bankowy, przynajmniej tak długo, dopóki depozyty bankowe same nie przyjęły jeszcze charakteru pieniądza. Dzięki kredytowi bankowemu w jego najgłówniejszej postaci kredytu na rachunku bieżącym, przedsiębiorstwa są w stanie zaopatrzyć się właśnie w taką ilość pieniądza, jakiej w danej chwili potrzebują. Ponadto dają banki przedsiębiorstwom możność lokowania mniej lub więcej rentownie każdej nadwyżki środków, choćby nawet była rozporządzalna tylko przez bardzo krótki okres czasu.

Stąd przy bankowym systemie depozytowym, który nie zna jeszcze zapłaty za pomocą przekazu, może być osiągnięte prawie zupełne dostosowanie środków do wahań sumy ogólnej aktywów. Przeciętna nadwyżka kasowa może wówczas spaść do wielkości znikomej, a stąd szybkość obiegu pieniądza wzrosnąć do maksimum, którego granicę będzie stanowiła tylko technika obrotu płatniczego.

Bankowość rozwinęła się jednak w zupełnie innym kierunku. W związku z powstaniem obrotu żyrowego nie potrzeba już podejmować pieniędzy z banku, tylko depozyty bankowe mogą być same używane jako pieniądz. Dzięki tej innowacji zmieniła się też istota banków. O ile dotychczas były one instytucjami przenoszącymi pieniądz, to obecnie stają się instytucjami tworzącymi pieniądz. W chwili obecnej bankowość zajmuje stanowisko pośrednie pomiędzy tymi dwoma systemami. System drugi zyskuje jednak coraz bardziej na znaczeniu.

Przedstawiony rozwój bankowości położył kres korzystnemu wpływowi, jaki wywierały banki przy czystym systemie depozytowym na dostosowanie środków do wahań zapotrzebowania kapitału pieniężnego i przez to na szybkość obiegu pieniądza. Z chwilą gdy depozyty bankowe otrzymują charakter pieniądza, nie można ich więcej uważać za część własnych środków, które w drodze udzielenia kredytu zostają przejściowo powierzone innym gospodarstwom. Stają się one nieczynnym kapitałem pieniężnym, nową formą nadwyżki kasowej.

Oprócz kredytu są jeszcze inne czynniki, które wywierają wpływ na dostosowanie kapitału pieniężnego do zmiennego zapotrzebowania.

O ile gospodarstwa produkcyjne mają przejściową nadwyżkę środków, której nie mogą odstąpić innym, w takim razie pozostaje im jeszcze możliwość rentownego zużytkowania nadwyżki we własnym przedsiębiorstwie. Takie zużytkowanie należy odróżnić od innych niezbędnych nakładów z tego względu, że nie jest ono konieczne z punktu widzenia techniczno-ekonomicznych wymogów procesu produkcyjnego, lecz przedsiębrane zostaje tylko w celu fruktyfikacji chwilowo zbędnego kapitału pieniężnego. Tego rodzaju zużytkowanie nadwyżek posiada dla osiągnięcia dostosowania ogólnej sumy środków do ogólnej sumy aktywów takie samo znaczenie, co i odstąpienie ich innym gospodarstwom za pośrednictwem rynku kredytowego.

Wahania ogólnej sumy aktywów, możliwości różnych form kredytowych dostosowania się do tych wahań, wreszcie możliwość odstąpienia

przejściowych nadwyżek innym lub zużytkowanie ich we własnym gospodarstwie, nie są jeszcze same przez się decydujące dla intensywności wykorzystania kapitału pieniężnego. Tworzą one tylko obiektywne granice, wewnątrz których podmioty gospodarcze są skrępowane w swej dążności do możliwie intensywnego wykorzystania środków. W jakiej mierze skorzystają one z danych możliwości, będzie ostatecznie zależało od znaczenia, jakie te możliwości mają dla dążności zarobkowych przedsiębiorstw, które to dążności zmierzają do tego, aby jak najkorzystniej zaopatrzyć się w środki pieniężne, choćby nawet przez to nieczynność kapitału pieniężnego nie była sprowadzona do minimum. Tym czynnikiem, który przy tym odgrywa największą rolę, jest przede wszystkim stopa procentowa i to nie tyle jej ogólny poziom, co stosunek pomiędzy wysokością stopy procentowej różnych form kredytu.

Współdziałanie omówionych wyżej czynników wyznacza w stanie statycznym rozmiar nadwyżek kasowych, a przez to równocześnie — przy danej ilości strumienia pieniądza — i wielkość szybkości obiegu.

W ten sposób problem szybkości obiegu pieniądza można uważać za rozwiązany, jeśli chodzi o statyczną stronę zagadnienia. Wielkość szybkości obiegu zależy od stopnia, w jakim gospodarstwom produkcyjnym udaje się przy finansowaniu swoich przedsiębiorstw zapobiec nieproduktywnemu spoczywaniu kapitału pieniężnego, jest ona wyznaczana przez intensywność wykorzystania kapitału pieniężnego.

Jeśli więc szybkość obiegu pieniądza jest wyznaczana przez intensywność wykorzystania kapitału pieniężnego, to i zmiany szybkości obiegu są możliwe tylko wówczas, o ile ta intensywność się zmienia. Taka zmiana może powstać tylko z następujących przyczyn:

1. z powstania nowych wahań sumy ogólnej aktywów albo też z ustania poprzednio zachodzących fluktuacji;

2. ze zmiany stopnia, w jakim się korzysta z kredytu krótkoterminowego przy finansowaniu przejściowego zapotrzebowania kapitału pieniężnego i przy rentownym lokowaniu czasowych nadwyżek kasowych;

3. ze zmiany rozmiarów użytkowania przejściowych nadwyżek we własnym przedsiębiorstwie.

Absolutna wielkość szybkości obiegu pieniądza jest bez znaczenia dla gospodarstwa społecznego, znajdującego się w stanie równowagi statycznej. Tak samo jak i ilość pieniądza jest ona czynnikiem czysto monetarnym, który na dalszą metę ma znaczenie tylko dla nominalnej wysokości poziomu cen.

Tylko w dynamice wielkość szybkości obiegu nabiera specjalnego znaczenia. Decyduje ona bowiem o wpływie, jaki wywiera na poziom cen rozszerzanie się albo kurczenie obiegu pieniężnego. Gdy szybkość obiegu pieniądza jest wielka, poziom cen jest bardzo wrażliwy na zmiany wielkości obiegu pieniężnego i stąd bardziej chwiejny. Ponieważ można na ogół przyjąć, że władze tworzące pieniądz, czy to rząd, czy też banki, tym prędzej powstrzymają się od kreacji dodatkowej ilości pieniądza, im większy wzrost cen to wywoła, więc ceteris paribus tym mniej należy oczekiwać inflacji, im większa jest szybkość obiegu pieniądza. Kreacja dodatkowej ilości pieniądza staje się bowiem wówczas środkiem mało skutecznym do osiągnięcia zamierzonego celu, a mianowicie do przesunięcia siły kupna ze społeczeństwa na władzę tworzącą pieniądz. Im większa jest szybkość obiegu pieniądza, tym mniejsza jest siła kupna, którą władza tworząca pieniądz może zdobyć dla siebie kosztem pewnego wzrostu poziomu cen, tym mniejszy jest zatem też ciężar, który może być nałożony na gospodarstwo społeczne przez inflację.

Dr Kazimierz Studentowicz

SPOŁECZNO-GOSPODARCZE ZNACZENIE DEMATERIALIZACJI PIENIĄDZA

I.

Przez twórczą zdolność kredytową systemu bankowego rozumiemy zdolność tego systemu do tworzenia kredytów kapitałowych ponad sumę złożonych w nim oszczędności i rezerw kasowych. Te kredyty kapitałowe nie są tworzone przez system bankowy z niczego, jakkolwiek z czysto formalnego punktu widzenia tak rzecz wygląda, ponieważ pokrycie ich stanowią różnego rodzaju dobrowolne i przymusowe oszczędności, narastające w życiu gospodarczym poza systemem bankowym i nie mogące znaleźć dla sie-

bie ujścia w formie przetworzenia na wartości rzeczowe. Oszczędności nieprzetwarzane pari passu na wartości rzeczowe działają, jak wiadomo, depresyjnie i jedynym sposobem neutralizacji tego depresyjnego wpływu jest akcja kredytowa systemu bankowego, przekraczająca ilość złożonych w nim dobrowolnie oszczędności i rezerw kasowych. Do tych narastających poza systemem bankowych oszczędności należą:

1) Ogólna suma tezauryzacji pieniężnej.

2) Ogólna suma wzrostu rezerw kasowych przedsiębiorstw, stojąca w związku ze wzrostem wolumenu produkcji.

3) Ogólna suma gotowej już produkcji, która przy danym poziomie płac i danym podziale dochodu społecznego nie może znaleźć rynku zbytu.

4) Ogólna wartość produkcji, która nie dochodzi do skutku z powodu kryzysowego bezrobocia uzupełniających się wzajemnie czynników produkcji.

5) Ogólna suma przymusowych oszczędności nałożonych na konsumentów przez ewentualną zwyżkę cen przy utrzymaniu nominalnych dochodów na niezmienionym poziomie.

6) Ogólna suma przymusowych oszczędności nałożona na pracowników przez przedłużenie dnia pracy lub zwiększenie wydajności pracy, albo też oba te czynniki razem wzięte, przy niezmienionym, albo też mniej niż proporcjonalnie zwiększonym poziomie płac nominalnych.

Ograniczamy się tutaj do sumarycznej rekapitulacji powyższych punktów, ponieważ ich szersze rozwinięcie daliśmy już w rozprawie, p.t. „Granice zdolności kredytowej systemu bankowego", ogłoszonej we wstępie do II-go wydania tłumaczenia pracy angielskiej ekonomistki Joan Robinson „Wstęp do teorii zatrudnienia", Warszawa 1947 r.

II.

System bankowy pełni zatem następujące funkcje:

1) Zaopatruje życie gospodarcze w środki wymiany.

2) Jest zbiornicą oszczędności pieniężnych oraz nadwyżek rezerw kasowych.

3) Przetwarza narastające w nim kapitały na wartości rzeczowe za pośrednictwem akcji kredytowej.

4) W granicach oszczędności narastających poza systemem bankowym, może rozwijać swą akcję kredytową ponad sumę zdeponowanych w nim kapitałów pieniężnych bez wywoływania zwyżki poziomu cen.

5) Może realizować przymusowe oszczędności, dokonując w związku z tym odpowiednich przesunięć w podziale dochodu społecznego, przez rozwijanie swej akcji kredytowej ponad sumę oszczędności narastających zarówno w systemie bankowym, jak i poza nim, ale za cenę odpowiedniego wzrostu poziomu cen, za którym nie nadąża wzrost nominalnych płac.

Proces dematerializacji pieniądza odbywał się stopniowo i powoli. Stoi on w ścisłym związku z powstawaniem instrumentów kredytowych, które na podstawie zdobytego przez ich wystawców względnie płatników zaufania kredytowego, zaczęły obiegać na równi z pieniądzem kruszcowym. Moglibyśmy tu siągnąć wstecz, aż do kwitów depozytowych wystawianych przez złotników. Z tych zalążków rozwinął się cały nowoczesny system bankowy. Przełomowym punktem w tym rozwoju stał się Akt Peel'a z 1844 r., który właśnie dzięki rygorystycznym przepisom co do pokrycia dał impuls do powstania i szybkiego rozwoju bezgotówkowych obrotów czekowych i przetworzenia Banku Angielskiego w bank centralny, który stał się niedościgłym wzorem dla reszty krajów. Drugim punktem przełomowym stała się pierwsza wojna światowa, kładąca kres funkcjonowaniu klasycznej waluty złotej, który to system usiłowano bezowocnie kontynuować pod formą waluty pozłacanej i dewizowo - złotej; aż w końcu druga wojna światowa wprowadziła nas na tory waluty, która definitywnie zerwała nadmierne skrępowanie wewnętrznej polityki pieniężno - kredytowej przez przepisy, dotyczące pokrycia emisji. Walutę taką przywykliśmy nazywać manipulowaną, ale system walutowy każdego kraju może i w rzeczywistości przedstawia daleko idące odrębności, tak że wspólność nazwy bynajmniej nie oznacza wspólności systemu poza ogólną zasadą prymatu polityki pieniężno - kredytowej nad polityką walutową, która z elementu dominującego w czystej walucie złotej spadła do roli czynnika podporządkowanego.

Społeczno - gospodarcze znaczenie stopniowej dematerializacji pieniądza, jako środka wymiany dla potrzeb obrotu wewnętrznego polegało na tym, że zaopatrywanie życia gospodarczego w środki wymiany odbywało się przy stale malejących kosztach, aż w końcu zostały one w systemie waluty manipulowanej zredukowane do kosztów emisji pieniądza i kosztów funkcjonowania obrotu bezgotówkowego. Jak długo bowiem

obieg składał się z pieniądza kruszcowego, wprowadzenie każdej nowej jednostki wymiany było połączone w krajach, posiadających kopalnie złota, z kosztem produkcji odpowiedniej ilości złota, w krajach zaś zmuszonych do importu złota, z kosztem produkcji towarów i usług, za które złoto importowano. Koszt ten malał stosunkowo w miarę jak w oparciu o coraz mniejszą ilość złota można było zasilić obieg w coraz większą ilość środków wymiany. W warunkach waluty manipulowanej zaś, żadne w ogóle pokrycie dla utrzymania obiegu wewnętrznego nie jest potrzebne, wobec czego koszt jego zdobywania jest stuprocentowym zyskiem kapitałowym.

Drugim skutkiem omawianego procesu była rosnąca, w miarę uelastyczniania systemu walutowego, możność kontroli i przetwarzania na wartości rzeczowe również tych oszczędności, które narastały poza systemem bankowym oraz rosnące możliwości regulowania, w pewnych oczywiście granicach, tempa kapitalizacji społecznej i dokonywania przesunięć w podziale dochodu społecznego. Polityka pełni zatrudnienia była nierozerwalnie związana z osiągnięciem przez system bankowy pełnej kontroli rozmiarów oraz tempa kapitalizacji społecznej. Coraz pełniejsza kontrola tej kapitalizacji stała jednak w ustawicznej kolizji z ograniczeniami, wynikającymi z systemu waluty złotej. Rozluźnianie zasad funkcjonowania tej waluty przynosiło chwilową ulgę za cenę jednak perturbacyj w obrocie zewnętrznym. Toteż okres przejściowy od czystej waluty złotej do czystej waluty manipulowanej był z konieczności rzeczy okresem organicznej i chronicznej niestałości walutowej, ponieważ usiłowano w nim godzić zasadniczo rozbieżne tendencje.

III.

Wymienione skutki dematerializacji pieniądza zmuszają nas do rewizji poglądów na szereg często dyskutowanych kwestyj. Jedną z nich jest utarty pogląd o szkodliwości tzw. „tezauryzacji". Pogląd ten jest nadal słuszny, jeżeli chodzi o tezauryzację monet złotych i walut zagranicznych. Nie ma jednak dłużej racji bytu w odniesieniu do tezauryzacji banknotów poza spostrzeżeniem, że silna tezauryzacja banknotów utrudnia sytuację banku centralnego w razie odwrotnej fali detezauryzacji. Fala ta występuje jednak zazwyczaj dopiero w razie deprecjacji banknotów na skutek zwyżki cen, co powinno być jednym z czynników, ostrzegających przed polityką szybkiej i silnej zwyżki cen, która zresztą jest z wielu innych względów szkodliwa. Poza tym tezauryzacja jest ze społecznego punktu widzenia taką samą dobrą oszczędnością jak wkład oszczędnościowy, tylko że bardziej kłopotliwą, ponieważ nie ujawnioną bezpośrednio, skutkiem czego można zaobserwować fakt tezauryzacji i ocenić jej rozmiary jedynie tylko na podstawie pośrednich objawów. Jak jednak dalej zobaczymy, wkłady bankowe są rezultatem tylu różnych operacyj, poza tym zaś charakter ich jest tak różnorodny, że z wysokości wkładów tak czy owak możemy tylko pośrednio wnioskować o wysokości oszczędności, a tym samym rozmiarach dozwolonej akcji kredytowej.

IV.

Drugą intensywnie dyskutowaną sprawą są korzyści zastępowania obrotów gotówkowych bezgotówkowymi i przyśpieszanie obrotów bezgotówkowych. Ze wzrostem obrotów bezgotówkowych łączy się nadzieje oszczędności kapitałowych, związanych ze zmniejszeniem potrzebnych przedsiębiorstwom kapitałów obrotowych. Jest to pogląd słuszny z indywidualnego punktu widzenia. Ze społecznego punktu widzenia jednakże realną oszczędnością może być jedynie skrócenie cyklu produkcyjnego względnie ilości dni, przez którą produkt leży na magazynie, ilości dni przewozu na miejsce ostatecznego przeznaczenia, czy ilości dni leżenia na półkach sklepowych. Nie jest jednak realną, społeczną oszczędnością skrócenie dni inkasowych. Porównajmy bowiem dwie sytuacje: Fabryka X sprzedaje towar na 1000 km. odległości wraz z rachunkiem i żąda pokrycia w dniu odbioru rachunku przekazem telegraficznym. Towar nadchodzi w ciągu trzech dni i fabryka X otrzymuje pokrycie telegraficzne trzeciego dnia. Wyobraźmy sobie tę samą sytuację z tą różnicą, że towar przychodzi w ciągu trzech dni, rachunek wysłano jednak w miesiąc po towarze, tak że i pokrycie następuje o tyle później. Z punktu widzenia społecznego jedynym efektem tego spóźnienia inkasowego jest, że fabryka traci przejściowo na kapitale obrotowym tyle samo, co zyskuje odbiorca. Nic z punktu widzenia kapitałowego dla społeczeństwa jako całości nie ginie i nie przyrasta. Posługiwanie się zatem obrotem bezgotówkowym zamiast gotówką oraz przyśpieszanie obrotów bezgotówkowych jest w systemie waluty manipulowanej tylko kwestią wygody i przerzucaniem ciężaru posiadania większych kapitałów obrotowych z jednych rąk na drugie. Zjawiska te były natomiast realną oszczędnością kapitałową w systemie waluty złotej, czy też w jeszcze wyższym stopniu były nią w okresie prawie wyłącznego obiegania pienią-

dza kruszcowego. Nie wynika z tego, ażeby w systemie waluty manipulowanej sposób regulowania pokrycia i długość dni inkasowych były zupełnie obojętne. Każde bowiem przedsiębiorstwo ma indywidualny interes w otrzymaniu pokrycia w jak najkrótszym czasie i w jak najwygodniejszej formie. Najwygodniejsza forma jednak, to nie zawsze forma obrotu bezgotówkowego. Wystawianie bowiem i inkaso czeków na zbyt małe kwoty, w zbyt bliskim obrocie itp. może być o wiele bardziej kłopotliwe i kosztowne, niż płatności gotówkowe. W rozwijaniu zatem obrotów bezgotówkowych należy zachować rozsądny umiar, ażeby nie popaść w przesadę, osiągając skutki odwrotne od zamierzonych. Przede wszystkim zaś nie należy się łudzić, jakoby tą drogą można było przysporzyć kapitałów społeczeństwu jako całości.

Rozwijaniu obrotów bezgotówkowych przywiązuje się specjalnie duże znaczenie w okresie rosnącej emisji banknotów, grożącej wzrostem poziomu cen. Każde rozszerzenie i usprawnienie obrotów bezgotówkowych prowadzi do zahamowania wzrostu emisji, za czym idą nadzieje osłabienia zwyżkowej tendencji cen. Nadzieje te wydają się być powierzchownie uzasadnione, lecz nie mogą się ostać przy głębszej analizie zjawisk. Zwyżkowy nacisk na poziom cen stoi bowiem w związku ze wzrostem popytu pieniężnego, zupełnie zaś obojętnym jest, jaką formę ten popyt przybiera: wzrostu emisji czy też wzrostu kreacji wkładów bankowych lub też w końcu wzrostu szybkości obiegu.

V.

Jak powszechnie wiadomo, wkłady bankowe mogą powstawać już to przez złożenie w banku gotówki (wkłady pierwotne), już to przez udzielenie przez bank kredytu i zapisanie waluty jego na rachunku czekowym (wkłady pochodne). To rozróżnienie techniczne pozbawione jest jednak jakiegokolwiek praktycznego znaczenia, ponieważ wkłady pochodne stają się zaraz po swym kreowaniu źródłem powstawania wkładów pierwotnych, tak że te dwa procesy techniczne są absolutnie niemożliwe do rozdzielenia. Podobnie niemożliwymi do rozdzielenia są kredyty bankowe na kredyty, których podstawą są zdeponowane w systemie bankowym oszczędności i rezerwy kasowe i kredyty, których źródło upatruje się z punktu widzenia techniki bankowej w tym fakcie, że bank może, dzięki rozwojowi obrotów bezgotówkowych, w oparciu o przyrost wkładów pierwotnych względnie patrząc od strony aktywów, na wzrost rezerw kasowych, — udzielić kilkakrotnie większej ilości kredytów. Przetwarzanie na wartości rzeczowe oszczędności, narastających w systemie bankowym, oraz oszczędności, narastających poza systemem bankowym, odbywa się przy pomocy jednej i tej samej techniki kredytowo - wkładowej, splecionej w dodatku nierozerwalnie z techniką obrotu bezgotówkowego, tak że na drodze śledzenia zawiłości techniki bankowej nie jesteśmy w stanie dojść do żadnych merytorycznych wniosków natury gospodarczej. Rozumowanie na tej drodze wpycha w błędne koło. Teoretyk pieniężny powinien znać zawiłości techniki bankowej, ale nie powinien wpadać pod jej hipnozę. Tylko bowiem zahipnotyzowany techniką bankową badacz może dojść np. do wniosku, że system bankowy może stwarzać kredyty kapitałowe z niczego.

Zawiłość techniki bankowej powiększa się w związku z różnorodnością kredytów i wkładów bankowych. Kredyt bankowy może być zaciągnięty przez przedsiębiorstwo na różnorodne cele: na zwiększenie rezerw kasowych, kapitałów obrotowych lub kapitałów inwestycyjnych. Przedsiębiorstwo identyfikuje — ze swego indywidualnego punktu widzenia zupełnie słusznie — rezerwy kasowe z kapitałami obrotowymi. Ze społecznego punktu widzenia muszą jednak cele te być ściśle rozróżniane. Mimo różnorodności celów, technika kredytowo - wkładowa jest zawsze ta sama. Przy identyczności techniki istnieje jednak różnorodność skutków nie tylko po stronie aktywnej, lecz również pasywnej bilansu bankowego. Nie jest bowiem rzeczą obojętną na czyj wkład waluta kredytu zostaje zapisana. Zupełnie inne skutki bowiem dla szybkości obiegu pieniężnego posiada zapisanie waluty kredytu na rachunku bankowym i na rachunku zwykłego przedsiębiorstwa. Wysokość obrotów powiększają niezliczone transakcje rozliczeniowe, które się kompensują bez jakiegokolwiek wpływu na rynek towarowy.

Wymienione powyżej czynniki sprawiają, że śledzenie skutków gospodarczych poprzez zawiłości techniki bankowej jest zbyt skomplikowaną metodą badania, by można było dojść do pozytywnych rezultatów. Weźmy prosty przykład podjęcia przez wkładców jednego miliona złotych w gotówce i schowania tych pieniędzy do pończochy. Stwierdziliśmy poprzednio, że tego rodzaju akt może być zneutralizowany przez akcję kredytową systemu bankowego, tworzącego

w tej samej wysokości kredyty ponad sumę zdeponowanych w nim oszczędności. Jest to jednak twierdzenie niesłychanie uproszczone z punktu widzenia tych wszystkich procesów technicznych, jakie fakt tezauryzacji wywoła. Jeżeli bowiem fakt wzrostu rezerw kasowych banku uzdalnia go do udzielenia kilkakrotnie większej ilości kredytów, w takim razie musi być prawdziwym również i proces odwrotny, a mianowicie, zmniejszenie rezerw kasowych zmusza bank do likwidacji kilkakrotnie większej ilości kredytów. Rozumowanie to staje się jeszcze bardziej zawiłym, ponieważ skutki ruchów rezerw kasowych poszczególnych banków rozkładają się na cały system bankowy i prawdziwość wypowiedzianego twierdzenia odnosi się nie do poszczególnego banku, lecz do całego systemu bankowego. Tezauryzacja uderza w rezerwy kasowe wszystkich członków systemu bankowego, zmuszając ten system do likwidacji pewnej części nadbudowy kredytowej, przewyższającej kilkakrotnie sumę tezauryzacji. Proces neutralizacji skutków tezauryzacji nie będzie zatem polegał po prostu na udzieleniu np. w miejsce tezauryzacji jednego miliona złotych podjętych wkładów, dodatkowo jednego miliona złotych kredytu. Proces neutralizacji będzie mógł być dokonany dopiero w tym wypadku, gdy rezerwy kasowe banków zostaną zwiększone akcją kredytową banku centralnego o jeden milion złotych, co z kolei uzdolni system bankowy do udzielenia kilkakrotnie większej ilości kredytów. W ten dopiero sposób tendencji do likwidacji części nadbudowy kredytowej, wywołanej przez podjęcie i stezauryzowanie pewnej ilości wkładów bankowych, zostanie przeciwstawiona równie silna tendencja do rozbudowy nadbudowy kredytowej, tak że w rezultacie te dwie tendencje się zneutralizują. Widzimy jednak po pierwsze, że reakcja może wyjść jedynie od strony czynnej postawy banku centralnego, po wtóre zaś, że omawiany proces przebiegnie podobnie jak prąd elektryczny przez cały system, wywołując nie jeden, ale cały szereg skomplikowanych ruchów, których szczegółowe śledzenie jest i niemożliwe z punktu widzenia technicznego i zupełnie bezcelowe.

Skomplikowanie zjawiska rośnie jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę, że ani poszczególne banki, ani bank centralny nic o fakcie, ani też rozmiarach tezauryzacji nie będą wiedzieć, ponieważ nie istnieje żadna aparatura zdolna do bezpośredniej rejestracji tego zjawiska. Proces ten i jego rozmiary ujawnią się na rynku w bardzo okrężny i skomplikowany sposób, a mianowicie, poprzez wystąpienie objawów ciasnoty gotówkowej, za którą pójdzie wzrost stopy procentowej, wywołanej likwidacją nadbudowy kredytowej. Wzrost stopy procentowej osłabia pęd do inwestycyj, likwidując rentowność szeregu imprez. W ten sposób schowanie do pończochy pewnej ilości zadrukowanych papierków może mieć bardzo poważne skutki gospodarcze, o ile bank centralny nie rozpozna należycie sytuacji i nie zareaguje odpowiednio pomimo braku aparatu rejestrującego bezpośrednio zarówno sam fakt tezauryzacji, jak i jego rozmiary. Schowanie do pończochy pewnej ilości zadrukowanych papierków nie umniejsza w niczym bogactwa i zdolności produkcyjnej kraju i nie powinien zasadniczo wywoływać żadnych ujemnych konsekwencji. Mylna diagnoza sytuacji, wiodąca do złej terapii może mieć jednak skutki klęski elementarnej.

Widzimy na tak prostym przykładzie, jak wielkie jest skomplikowanie techniki pieniężno-kredytowej i jak czysto techniczno-bankowe rozumowanie sprowadza na manowce. Dlatego też tylko konfrontacja wskaźników pieniężno-kredytowych, w formie stanu i ruchu emisji, rezerw kasowych banków, wkładów i kredytów bankowych, ruchów stopy procentowej, ze wskaźnikami odzwierciedlającymi ruchy po stronie rzeczowej tzn. naświetlacymi problem gospodarczy od strony produkcji, zatrudnienia, zbytu, cen, rentowności itp. może się przyczynić do rozświetlenia problemu.

Wracając do przykładu tezauryzacji, wzrost stopy procentowej może być przez bank centralny w tym wypadku z łatwością opanowany przez odbudowę rezerw kasowych banków. Wpierw jednak bank centralny musi się upewnić, czy wzrost stopy procentowej nie ma swej uzasadnionej zupełnie przyczyny w przesłankach natury rzeczowej np. w nadmiernym rozmachu inwestycyjnym, przekraczającym stojącą do dyspozycji inwestorów nieskonsumowaną część dochodu społecznego. Gdyby bowiem coś podobnego miało miejsce, w takim razie reagowanie na wzrost stopy procentowej dalszym rozwojem akcji kredytowej celem niedopuszczenia do zwyżki stopy procentowej, musiałoby się wyładować we wzroście cen, kasującym część nadmiernej siły kupna, stworzonej nieopatrznie przez system bankowy. Skasowanie części siły kupna nastąpi po stronie jednostek o stałych dochodach pieniężnych, co jest równoznaczne z nałożeniem na nich przymusowej oszczędności. Widzimy jak weho-

dzi w grę nowy czynnik, a mianowicie, przesunięcia w podziale dochodu społecznego. Na każdym etapie rozważań skomplikowanie sytuacji rośnie.

VI.

Dla zilustrowania jałowości czysto techniczno - bankowej analizy zjawisk gospodarczych daliśmy możliwie najprostszy przykład. Weźmy jednak przykład bardziej skomplikowany. W normalnym stanie rzeczy produkcja kraju rośnie z roku na rok o pewien procent. Wzrost produkcji musi zostać wchłonięty albo przez zwiększoną konsumcję lub też wzrost inwestycji, względnie po części przez oba te czynniki razem wzięte. Konsumcja może wzrosnąć przy stanie pełnego zatrudnienia tylko przez wzrost płac, nowe zaś inwestycje są uwarunkowane pewnością zbytu ich przyszłej produkcji, która może istnieć tylko przy zdolności plasowania bieżącej produkcji. Gdy te warunki zostaną spełnione, to dla zapewnienia spokojnej ewolucji musi jeszcze system bankowy funkcjonować w sposób, zapewniający gładkie sfinansowanie rosnącej ilości transakcyj wymiennych, jak również przerobienie na wartości rzeczowe wszystkich narastających oszczędności. Jakimi jednak kryteriami ma się kierować system bankowy w swej polityce kredytowej, skoro nie jest mu z góry znana suma koniecznego wzrostu rezerw kasowych przedsiębiorstw, ani też nie cała suma narastających oszczędności trafia do systemu bankowego. Jeżeli system bankowy nie rozwinie swej akcji kredytowej dostatecznie silnie, wystąpią objawy ciasnoty gotówkowej i wzrostu stopy procentowej, mimo to, że realnych kapitałów nie tylko nie ubyło, lecz przybyło.

Weźmy jeszcze inny wariant omawianego przykładu, a mianowicie, pożądany celem wchłonięcia przyrostu dóbr konsumcyjnych wzrost płac nie doszedł do skutku. Z powodu braku zbytu zaczyna się zarysowywać zniżkowa tendencja cen. Ginie impuls inwestycyjny i popyt na narastające oszczędności. W związku z tym maleje również popyt na już wyprodukowane dobra inwestycyjne. Płynność i rentowność przedsiębiorstw maleje. Ciasnota gotówkowa wywołuje i w tym wypadku wzrost stopy procentowej, nie skutkiem zmniejszenia ilości stojących do dyspozycji kapitałów, lecz pomimo ich wzrostu.

Powyższe przykłady udowadniają ponownie, jak na podstawie poszczególnych wskaźników gospodarczych, czy też na podstawie czysto techniczno - bankowej analizy, nie sposób jest postawić słuszną diagnozę sytuacji. Dopiero analiza i konfrontacja wskaźników, dotyczących wszystkich dziedzin życia gospodarczego, uzdalnia nas do oceny sytuacji i zastosowania właściwej terapii. Widzimy dalej, jak wielką w polityce pieniężno - kredytowej rolę odgrywają ruchy stopy procentowej, cen i płac, tzn. cen w najszerszym tego słowa znaczeniu. Bez odpowiednio skonstruowanych wskaźników cen w najszerszym tego słowa znaczeniu, polityka pieniężno - kredytowa podobna jest do żeglowania po oceanie bez busoli. Konstrukcja wskaźnika cen możliwa jest z kolei jedynie przy istnieniu wspólnego mianownika dla wszystkich cen, tzn. przy zachowaniu zasady jednolitej ceny na dobra i usługi identycznej jakości, na tym samym rynku i w tym samym czasie.

VII.

Najbardziej skomplikowaną ceną jest stopa procentowa. Bezpośrednim impulsem wzrostu stopy procentowej była w przytoczonych przykładach w jednym wypadku tezauryzacja, w drugim nadmierna ostrożność polityki kredytowej systemu bankowego, w trzecim nie podwyższenie płac, w czwartym przeinwestowanie. Tylko w tym ostatnim wypadku zwyżka stopy była rzeczowo uzasadniona.

Ceny towarowe są czynnikiem równoważącym popyt na towary z jego podażą. Stopa procentowa tymczasem nie jest li tylko czynnikiem równoważącym popyt na kapitał z jego podażą, lecz również czynnikiem równoważącym popyt na środki wymiany z ich podażą. Pieniądz w końcu jest jedynym dobrem, które może być w każdej chwili zamienione na dowolne dobro czy usługę i w związku z tym spełnia z indywidualnego punktu widzenia w możliwie doskonały sposób funkcję gromadzenia i przechowywania wartości w formie nieskonkretyzowanej, abstrakcyjnej. Ze społecznego punktu widzenia gromadzenie abstrakcyjnej siły kupna jest jednak fikcją. W ten sposób w popycie na pieniądz skupiają się — z indywidualnego punktu widzenia — popyt na kapitał, popyt na rezerwy kasowe jako środek wymiany oraz popyt na abstrakcyjną siłę kupna. Popyt na kapitał może być zaspokojony tylko w granicach już wyprodukowanych i zaoszczędzonych dóbr. Popyt na rezerwy kasowe może być — ze społecznego punktu widzenia — zaspokojony w każdej godziwej wysokości za darmo. Popyt na abstrakcyjną siłę kupna nie może być ze społecznego punktu widzenia w ogó-

le zaspokojony, co oznacza, że tylko oszczędność przerobiona na wartości rzeczowe spełnia swoją rolę kapitalizacyjną. Ze społecznego punktu widzenia zatem pożądanym jest, ażeby uwolnić stopę procentową od niepożądanego wpływu popytu na rezerwy kasowe oraz popytu na abstrakcyjną siłę kupna, tak żeby stopa procentowa odzwierciadlała wyłącznie ścieranie się popytu na kapitał z podażą kapitału. Otóż, to oczyszczenie jest w systemie waluty manipulowanej przy racjonalnej polityce pieniężno - kredytowej, połączonej z właściwymi środkami polityki gospodarczej państwa, w zupełności możliwe. Jest to doniosły skutek dematerializacji pieniądza jako środka wymiany w obrocie wewnętrznym.

Abstrahując od złota i dewiz zagranicznych w obrocie międzynarodowym, pieniądz nie jest ze społecznego punktu widzenia w systemie waluty manipulowanej kapitałem. Ze społecznego punktu widzenia rolą pieniądza jest ustawiczne pośredniczenie w aktach wymiany, nigdy zaś pełnienie funkcji gromadzenia i przechowywania wartości. Oszczędzający może o sumę oszczędności zwiększyć swe rezerwy kasowe, przerobić oszczędności na inwestycje we własnym zakresie, wypożyczyć swe oszczędności drugiemu przedsiębiorcy, który je przerobi na inwestycje, lub w końcu złożyć w banku, który je wypożyczy dalej na cele inwestycyjne. W wypadku zwiększenia rezerw kasowych jest obowiązkiem systemu bankowego zneutralizować deflacyjny efekt tego działania rozszerzeniem swej akcji kredytowej. We wszystkich wypadkach pieniądz zaoszczędzony krąży dalej, nigdy nie spoczywając. Technika bilansowa nie powinna nas wprowadzać w błąd. Terminowy wkład, czy nawet wkład à vista, nie wykazujący obrotów, nie pełnią żadnych funkcyj pieniężnych. Narastanie tego rodzaju nieruchomych wkładów w bilansach bankowych nie ma nic wspólnego ze wzrostem ilości pieniądza. Jest tylko śladem, który kreśli oszczędność pieniężna na swej drodze do zamiany na wartości rzeczowe. Zanim zaoszczędzony zysk przejdzie z rąk oszczędzającego do rąk inwestora, który go zamieni na realną inwestycję, może się stać źródłem powstania w szeregu bilansów kilkakrotnie większej ilości, kompensujących się wzajemnie, zobowiązań i należności. Powszechnie znanym, ale nie wyłącznym, przykładem tego jest pozycja redyskonta w pasywach bilansów bankowych, kompensująca się z pozycją kredytów bankowych w aktywach banku centralnego.

Wyłącznym zatem przeznaczeniem pieniądza jest ustawiczne krążenie w formie środka wymiany. Wyłącznym przeznaczeniem oszczędności pieniężnej jest zamiana na wartości rzeczowe. Kompensujące się wzajemnie należności i zobowiązania, które powstają na drodze od oszczędności pieniężnej do realnej inwestycji, nie są ani pieniądzem, ani kapitałem i ze społecznego punktu widzenia posiadają wyłącznie ewidencyjny charakter. Kapitalizacja pieniężna jest tym samym ze społecznego punktu widzenia fikcją. Kapitałem ze społecznego punktu widzenia mogą być tylko realne dobra. Stopa procentowa zaś powinna być czynnikiem równoważącym popyt i podaż kapitału, co jednakże ma miejsce jedynie w razie właściwej polityki pieniężno-kredytowej systemu bankowego, wspartej odpowiednimi środkami polityki gospodarczej państwa. Decydującym kryterium dla rozpoznania, czy wahania stopy procentowej odzwierciadlają wyłącznie ścieranie się popytu na kapitał z jego podażą jest rozbieżność wahań tej stopy i cen towarowych. Gdy stopa procentowa rośnie ,równocześnie zaś obserwujemy spadek cen, jest to nieomylną oznaką, że stopa procentowa znajduje się pod zaburzającym naciskiem gonitwy za abstrakcyjną siłą kupna, względnie niezaspokojonego w dostatecznej mierze popytu na rezerwy kasowe. Tego rodzaju rozbieżność tendencji stopy procentowej i cen była uzasadniona jako przejściowy objaw w okresie, kiedy rosnącą ilość towarów napotykała na niezmienną albo niedającą się w równie szybkim tempie zwiększyć ilość pieniądza. Wtedy jedynym wyjściem z sytuacji był spadek cen, umożliwiający przy pomocy tej samej ilości pieniądza dokonanie większej ilości transakcyj wymiennych. W przejściowym okresie, dopóki ceny nie spadły, brak środków wymiany był tak dotkliwy w porównaniu z ich zapotrzebowaniem, że stopa procentowa musiała rosnąć nawet pomimo wzrastającej ilości kapitałów, szukających lokaty. Po spadku cen, równoznacznym ze wzrostem realnej siły kupna obiegającej masy pieniężnej, stopa procentowa wracała do swej właściwej funkcji równoważenia popytu na kapitał z jego podażą. W okresie panowania klasycznej waluty złotej była też polityka dyskontowa banku centralnego głównym instrumentem polityki pieniężno - kredytowej. Nie wywierała ujemnych skutków gospodarczych z uwagi na panującą wówczas jedność gospodarstwa światowego oraz elastyczność kosztów produkcji, przystosowujących się względnie łatwo do obniżonych cen. Z chwilą

jednak, gdy jedność gospodarstwa światowego została rozbita, a koszty produkcji uległy usztywnieniu, polityka dyskontowa straciła swą efektywność, stając się zarzewiem przewlekłych kryzysów. Toteż została rychło zarzucona, co w logicznej konsekwencji musiało położyć kres prymatowi stałości kursów zagranicznych. Z chwilą też całkowitego uelastycznienia polityki kredytowej systemu bankowego stało się możliwym zupełne wyeliminowanie zaburzającego wpływu popytu na rezerwy kasowe oraz abstrakcyjną siłę kupna na stopę procentową.

Równoległy wzrost stopy procentowej i cen jest objawem rosnącego w porównaniu z podażą popytu na kapitał. Jest to zatem objaw normalny, któremu przeciwdziałać ani na należy, ani nie można bez wywołania jeszcze silniejszej zwyżki cen i stopy procentowej.

Równoległy spadek stopy procentowej i cen, jest oznaką braku odpowiednio silnego popytu na kapitał w porównaniu z jego podażą; braku impulsów inwestycyjnych, stwarzających dostatecznie silny popyt na kapitał. Wobec tego zjawiska stoi system bankowy bezsilny, o ile metodami polityki gospodarczej państwa nie zostanie podsycona konsumcja, względnie też nie zostaną zwiększone inwestycje publiczne, finansowane przez wzrost długu publicznego, wchłanianego przez system bankowy.

VIII.

Dematerializacja pieniądza stworzyła nowe, potężne możliwości operowania długiem publicznym jako środkiem polityki gospodarczej. Jak długo obiegały wyłącznie monety kruszcowe, jedynym sposobem zaciągania długów publicznych były pożyczki zaciągane w metalu szlachetnym u bankierów czy lichwiarzy, ewentualnie pożyczki w naturze. Stopniowa ewolucja papierowych znaków pieniężnych rozszerzała stale możliwości emisji papierów publicznych, używanych jako podkład fiducjarnej części emisji. Konieczność zachowania wymienności tych znaków na złoto zakreślała jednak rygorystyczne granice wysokości długu publicznego, wchłanianego przez system bankowy. Bezpośrednia subskrypcja ze strony oszczędzających była i nadal głównym sposobem plasowania papierów publicznych. Dematerializacja pieniądza zmieniła jednak radykalnie ten stan rzeczy na korzyść państwa, umożliwiając mu mobilizację kredytów w nieporównanie wyższej skali. Jeżeli chodzi o oszczędności gromadzące się w systemie bankowym, to system ten musi być przygotowany na ich zwrot, w pewnym przynajmniej procencie. Ale wymienione przez nas na początku rodzaje oszczędności, narastające poza systemem bankowym i stanowiące w systemie waluty manipulowanej źródło twórczej zdolności kredytowej tego systemu, nie muszą być ani nigdy nikomu zwracane, ani nawet oprocentowane. Mogą też one być w całości zużyte na zakup publicznych papierów wartościowych, które nie wymagają żadnej obsługi amortyzacyjnej i odsetkowej poza stosunkowo drobną prowizją na opędzanie kosztów bankowych. Jak potężne możliwości finansowania wydatków publicznych stworzyła dematerializacja pieniądza, o tym świadczy najlepiej olbrzymi wzrost długu publicznego wszystkich prawie państw w okresie pierwszej, w jeszcze zaś wyższym stopniu drugiej wojny światowej.

Pierwsze trzy źródła twórczej zdolności kredytowej systemu bankowego, wymienione przez nas na początku, umożliwiają mniej więcej stały wzrost długu publicznego. Pozostałe trzy źródła są podstawą dla jednorazowego wzrostu tego obiegu. Proces tezauryzacji pieniądza może oczywiście ustać, w takim razie źródło to wysycha; może też ulec odwróceniu i wtedy staje się czynnikiem ujemnym. Wykorzystując piąte i szóste źródło twórczej zdolności kredytowej systemu bankowego, wywołujemy z konieczności proces detezauryzacji, który umniejszą osiągany tą drogą efekt kapitalizacyjny. Źródło trzecie wysycha z chwilą dokonania zwyżki płac oraz przesunięć w podziale dochodu społecznego, umożliwiających wchłonięcie w całości bieżącej produkcji artykułów spożywczych. Jedynym zatem w normalnym stanie rzeczy stałym źródłem jest rosnące z jednego cyklu produkcyjnego na drugi zapotrzebowanie rezerw kasowych.

IX. — A teraz zastanówmy się, czym jest — w świetle powyższych rozważań — pieniądz w systemie czystej waluty manipulowanej, oczywiście ze społecznego punktu widzenia, kolidującego z indywidualnym punktem widzenia. Z tego ostatniego bowiem, pieniądz jest nadal środkiem wymiany, miernikiem wartości i środkiem kapitalizacji, jako zaś środek wymiany, stanowi on również kapitał. Ze społecznego punktu widzenia jednak, nie może być środkiem kapitalizacyjnym, jako zaś środek wymiany, stał się dobrem gospodarczo wolnym. Społeczeństwo jako całość może w systemie waluty manipulowanej odczuwać brak kapitału rzeczowego, nigdy jednak brak pieniądza, który może posiadać w każ-

dej uzasadnionej obiektywnymi warunkami ilości bez żadnego prawie nakładu kosztów. W tego rodzaju warunkach pieniądz staje się czystą koncepcją organizacyjną, polityka zaś pieniężno-kredytowa umiejętnością łączenia poszczególnych czynników produkcji w skali ogólno-gospodarczej w jeden wielki plan; środkiem planowania gospodarczego i najpotężniejszym i najbardziej subtelnym narzędziem gospodarki planowej, która nie może być gospodarką naturalną, lecz musi być gospodarką pieniężną. Koniecznymi jednak warunkami kierowania planową gospodarką pieniężną są: po pierwsze respektowanie zasady jednolitej ceny, po drugie zaś względna przynajmniej stałość poziomu cen towarowych. Bez zachowania pierwszej zasady nie ma możności budowy wskaźników, naświetlających rozwój sytuacji na poszczególnych odcinkach życia gospodarczego. Bez tych wskaźników zaś nie jest możliwą ani analiza bieżącej sytuacji gospodarczej, ani też zastosowanie odpowiedniej terapii. Bez względnej przynajmniej stałości poziomu cen nie jest możliwym układanie jakichkolwiek planów, które by w trakcie swej realizacji nie musiały ulegać zasadniczej rewizji, co staje się zaprzeczeniem planowania i jest równoznaczne z polityką doraźnych zarządzeń.

Reasumując, społeczno-gospodarcze znaczenie dematerializacji pieniądza jest olbrzymie:

1) Dzięki niemu pieniądz, jako środek wymiany w obrocie wewnętrznym stał się dobrem gospodarczo wolnym.

2) Umożliwia ona przerabiane na wartości rzeczowe całej masy narastających w kraju oszczędności, obojętne czy oszczędności te są deponowane w systemie bankowym, czy też narastają poza nim.

3) Umożliwia w pewnych granicach regulowanie tempa kapitalizacji społecznej i dokonywanie przesunięć w podziale dochodu społecznego.

4) Spotęgowała możliwości mobilizacyjne środków kapitałowych na potrzeby państwa, przy czym dług publiczny wchłaniany przez system bankowy w granicach jego twórczej zdolności kredytowej, nie wymaga ani oprocentowania, ani amortyzacji.

5) Umożliwiła uwolnienie stopy procentowej od zaburzającego wpływu popytu na rezerwy kasowe oraz abstrakcyjną siłę kupna.

6) W związku z powyższymi punktami pieniądz stał się czystą koncepcją organizacyjną, polityka zaś pieniężno-kredytowa umiejętnością łączenia poszczególnych czynników produkcji w skali ogólno-gospodarczej w jeden wielki i sharmonizowany plan.—

Dr Stefan Rozmaryn
Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

ORGANIZACJA OBROTU BEZGOTÓWKOWEGO W Z.S.R.R. (dokończenie)

CZĘŚĆ II.

FORMY OBROTU BEZGOTÓWKOWEGO

Uwagi wstępne [13])

Obowiązujące prawo radzieckie ustala kilka form rozrachunków bankowych (obrotu bezgotówkowego), pozostawiając z reguły zainteresowanym wybór formy. Jako formę **zwykłą (normalną, typową)** ustawodawstwo radzieckie wprowadziło już w okresie tzw. reformy kredytowej (1930—31 r.) **„formę akceptową"**, opartą na akcepcie przez dłużnika zleceń inkasowych wierzyciela [14]).

Istnieje zróżniczkowanie form rozrachunków ze względu na siedzibę obsługujących strony Oddziałów Banku Państwa, na rozrachunki: 1) **międzymiastowe** i 2) **miejscowe**. O ile obie strony obrotu bezgotówkowego mają rachunek rozrachunkowy w tej samej miejscowości (a więc w tym samym Oddziale Banku Państwa), stosuje się formy obrotu przewidziane dla rozrachunków miejscowych; w przeciwnym razie stosowane są formy rozrachunków międzymiastowych.

W granicach tych kategorii, jak wspomniano, strony mają prawo wyboru formy rozrachunków bankowych. Formy te określa zazwyczaj umowa między stronami (czy to indywidualna, czy typowa, np. tzw. „warunki dostawy", obowiązujące dla danej gałęzi przemysłu). Spory o formę rozrachunków rozstrzyga arbitraż, tj. organ quasi-sądowy, powołany do rozstrzygania sporów między przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi (z wyjątkiem Banku Państwa, kolei i kołchozów). W niektórych jednak przypadkach

13) Stronę cywilistyczną omawia podręcznik Prawo cywilne, Tom II, str. 183 (Nr 996—1011).

14) Rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych z dnia 20.III.1931.

określona forma winna znaleźć zastosowanie na mocy obowiązujących przepisów (rozporządzeń i instrukcji). Przejście od formy „akceptowej" do innych form (np. akredytywy) ma niekiedy charakter sankcji dla niepunktualnych płatników.

Wszystkie formy rozrachunków bankowych opierają się na następujących zasadach:

1. Powyżej określonej granicy rozrachunek przez bank jest jedyną dopuszczalną formą wypłat;
2. Rozrachunki dokonywane są z reguły tylko za zgodą płatnika (z wyjątkami, o których była mowa w cz. I Rozdz. IV); nie istnieje więc „automatyzm" przelewów;
3. Rozrachunek polega na przelewie z rachunku rozrachunkowego (bieżącego) płatnika na rachunek rozrachunkowy (bieżący) wierzyciela w Banku Państwa (wyjątkowo: w Specbanku);
4. Wypłaty dokonywane są jedynie w granicach środków pieniężnych, znajdujących się na rachunku płatnika i w jego dyspozycji; w braku dostatecznego dodatniego salda Bank odmawia wykonania przelewu;
5. Organizacja rozrachunków bankowych zmierza do maksymalnego ich przyśpieszenia i walki z zaległościami; zahamowanie rozrachunków i zaległości są bowiem okrężną formą udzielania przez dostawcę nabywcy lub korzystania z zabronionego „kredytu handlowego", — są niedopuszczalną formą tworzenia sobie przez dłużnika pozaplanowych źródeł finansowania z kapitałów obcych.

Wobec powyższego prawo radzieckie, chcąc zapewnić maksymalne przyśpieszenie rozrachunków bankowych, korzysta z następujących środków:[15])

a) ustanawia z góry ścisłe (ustawowe) terminy: dla dokonania pewnych czynności (np. przedstawienia żądań płatniczych, dokonania akceptu i zapłaty), dla ważności akredytywy itp.;
b) wprowadza jako następstwo zaniedbań w dziedzinie rozrachunków sankcje kredytowe, a mianowicie:
   aa) nie udziela się „kredytu rozrachunkowego" w przypadku zwłoki dostawcy w wystawieniu dokumentów inkasowych,
   bb) odmawia się kredytu na potrzeby nadzwyczajne, o ile trudności finansowe wywołane są kontynuowaniem dostaw niepunktualnym odbiorcom,
   cc) nie udziela się „kredytu rozrachunkowego" pod zlecenia inkasowe, przedstawione powtórnie po poprzedniej odmowie akceptu[16]).
c) Bank kontroluje przyczyny odmowy akceptu, tj. przyczyny odmowy zapłaty przez odbiorcę towaru; nieuzasadniona odmowa akceptu nie jest przez Bank honorowana i pociąga za sobą ponadto obowiązek uiszczenia nawiązki;
d) istnieje możliwość przymusowego spisania z rachunku na mocy rozporządzenia władz hierarchicznie wyższych, którym dłużnik podlega (o tym por. cz. I Rozdz. IV);
e) istnieje cały system nawiązek, płaconych przez klientów Bankowi lub przez Bank klientom za działania lub zaniechania, powodujące zahamowanie rozrachunków bankowych (np. omyłki w wystawieniu zlecenia inkasowego, zwłoka w zapłacie, omyłka w zaksięgowaniu przez Bank itp.);
f) akceptowane przez dłużnika zlecenie inkasowe zaspokojone jest przez Bank z rachunku dłużnika, nawet o ile sam dłużnik dobrowolnie nie dokona zapłaty w terminie.

W chwili obecnej istnieją następujące formy obrotu bezgotówkowego:

I. Rozrachunki międzymiastowe (zamiejscowe):

1. akcept (żądanie płatnicze),
2. akredytywa,
3. rachunek specjalny,
4. przekaz,
5. pobranie.

II. Rozrachunki miejskie (miejscowe):

1. zlecenie płatnicze,
2. czeki rozrachunkowe,
3. akcept,
4. wypłaty planowe.

[15]) Por. **Usoskin**, l. c., str. 111 i nast. o funkcjach Banku Państwa ZSRR w organizacji rozrachunków.

[16]) O tym będzie mowa szczegółowo w pracy p. t. „Organizacja kredytu krótkoterminowego w Z.S.R.R.", która będzie również ogłoszona w Wiadomościach N.B.P.

III. Rozrachunki wzajemne (clearing).

W dalszych działach przedstawione będą szczegółowo powyższe formy obrotu bezgotówkowego.

DZIAŁ I. ROZRACHUNKI MIĘDZYMIASTOWE (ZAMIEJSCOWE).

ROZDZIAŁ I.

AKCEPT (ŻĄDANIE PŁATNICZE).

1. Istota formy akceptu.

Forma akceptu polega na tym, że suma należna wierzycielowi za towary, prace lub usługi uiszczana jest na skutek jego **„żądania płatniczego“** przez Oddział Banku, obsługujący dłużnika, w drodze spisania tej sumy z rachunku rozrachunkowego (lub bieżącego) dłużnika, pod warunkiem: a) zgody na to dłużnika (akceptu) i b) istnienia na rachunku dłużnika dostatecznych środków pieniężnych. Forma ta jest normalną formą rozrachunków bankowych zamiejscowych między przedsiębiorstwami za dostarczone towary, wykonane roboty lub okazane usługi. Z formy tej korzystać mogą wszystkie organizacje, przedsiębiorstwa i instytucje, mające w Banku rachunek rozrachunkowy lub bieżący.

Niedopuszczalna jest forma akceptu w następujących przypadkach:

1. gdy żądanie płatnicze ma cechę **reklamacji** lub innej pretensji, nie mającej charakteru należności za towary, roboty lub usługi: np. żądanie zapłaty nawiązki, wypłaty zaliczki (gdy jest ona dopuszczalną), reklamacja z tytułu zaszłych poprzednio omyłek itp.;
2. gdy żądanie płatnicze opiewa na sumę mniejszą, aniżeli minimalna granica obrotu bezgotówkowego (1000 rubli, ew. 250 rubli, por. cz. I Rozdział II).

2. Żądanie płatnicze.

Dokumentem, na którego podstawie następuje zapłata przy tej formie obrotu bezgotówkowego („dokumentem rozrachunkowym“) jest **„żądanie płatnicze“.** Formularz żądania płatniczego ustala jednolicie Bank Państwa w porozumieniu z Centralnym Urzędem Statystycznym Państwowej Komisji Planowania Z.S.R.R. Formularz ten wypełnia wierzyciel. W formularzu należy w szczególności wskazać:

a) nazwę, siedzibę, numer rachunku bankowego wierzyciela i Oddział Banku, w którym prowadzony jest rachunek;
b) nazwę, siedzibę, numer rachunku bankowego dłużnika i Oddział Banku, w którym prowadzony jest rachunek;
c) sumę należności (niekiedy ze zróżniczkowaniem na poszczególne składniki, o ile wymagają tego np. przepisy podatkowe);
d) numer i datę dokumentu, potwierdzającego odstawę towaru lub wykonanie robót i usług: a więc numer i datę dokumentu przewozowego, aktu przyjęcia — oddania obiektu robót itp., wystawianie tzw. „beztowarowych“ żądań płatniczych byłoby wprowadzeniem w błąd Banku, albowiem faktycznie towar wysłany nie został, roboty wykonane nie są.

W tych przypadkach, gdy zapłata nastąpić ma z sum, przeznaczonych na inwestycje, żądanie płatnicze winno zawierać odpowiednią wzmiankę.

Z reguły (tj. o ile dla pewnych obrotów nie istnieją szczególne przepisy) do żądania płatniczego załączyć należy **„rachunek-fakturę“** za towary, roboty lub usługi.

Wierzyciel oddaje swe żądania płatnicze (spisane w tzw. „rejestrze“) obsługującemu go Oddziałowi Banku Państwa. Winien to uczynić niezwłocznie po dokonaiu transakcji, a więc odstawie towaru, wykonaniu prac, okazaniu usług. Równocześnie wierzyciel winien odesłać kopię „rachunku-faktury“ **bezpośrednio** wierzycielowi, ewentualnie wraz z innymi dokumetami, których przedstawienia wymaga umowa stron (specyfikacje, akty inspekcji, potwierdzające jakość itp.). Bank nie udziela kredytu rozrachunkowego pod pokład żądania płatniczego przedstawionego po upływie 3 dni od zakończenia transakcji (tj. od daty dokumentu przewozowego, daty aktu itp.), ale przyjmuje takie żądanie płatnicze do inkasa. Po upływie miesiąca Bank z reguły nie przyjmuje żądania płatniczego nawet do inkasa. Jedynie na prośbę wierzyciela kierownik Oddziału Banku może wyjątkowo zezwolić na przyjęcie „żądania płatniczego“ do inkasa, jednakże tylko w granicach terminu przedawnienia.

Wierzyciel wystawia „żądanie płatnicze“ **w 4 egzemplarzach,** „rejestr“ (tj. opis oddanych Bankowi żądań)— w 2 egzemplarzach. Drugi egzemplarz rejestru zwraca się wierzycielowi z potwierdzeniem odbioru przez Bank; czwarty egzemplarz żądania płatniczego pozostaje u wierzycie-

la. 1-y i 2-i egzemplarz żądania płatniczego winne być podpisane przez właściwe organa dostawcy; Bank nie sprawdza jednak tych podpisów. Spośród oddanych Bankowi 3-ch egzemplarzy „żądania płatniczego" 2 pierwsze egzemplarze (podpisane) wraz z rachunkiem-fakturą Oddział Banku obsługujący wierzyciela, odsyła Oddziałowi obsługującemu dłużnika; 3-ci egzemplarz pozostaje w Oddziale wierzyciela w „kartotece komitentów". Oddział Banku obsługujący dłużnika przechowuje otrzymane żądanie płatnicze w tzw. „kartotece Nr 1".

3. Akcept milczący i wyraźny.

Oddział Banku, obsługujący dłużnika, zaspakaja wierzytelność (tj. spisuje z rachunku dłużnika sumę, na którą żądanie płatnicze opiewa) z reguły jedynie w przypadku istnienia na to zgody dłużnika. Zgoda ta, zwana **„akceptem"**, musiała być pierwotnie wyrażona przez dłużnika pisemnie i wyraźnie; brak takiego oświadczenia („akceptu pozytywnego") uważany był za odmowę akceptu.

Obecnie jednak, po zżyciu się gospodarki z formami obrotu bezgotówkowego, regułą jest tzw. **„akcept negatywny"**, czy **„milczący"**, polegający na tym, że **w braku wyraźnej odmowy** akceptu w terminie ustawowym, **uważa się żądanie płatnicze zaakceptowane.** Jest to domniemanie „iuris et de iure", nie dające się obalić. Termin ma charakter terminu zawitego. Wymóg „akceptu pozytywnego" zachowany jest obecnie tylko dla podmiotów niegospodarujących, a więc instytucji, władz, organizacji społecznych i kołchozów; wszystkie przedsiębiorstwa i inne spółdzielnie natomiast podlegają prawidłom „akceptu milczącego".

Akcept milczący. Dłużnik, wskazany w żądaniu płatniczym, winien — o ile chce odmówić akceptu — uczynić to wyraźnie i pisemnie w ciągu 3 dni powszednich po dniu otrzymania żądania płatniczego przez obsługujący go Oddział Banku. **Bank nie rozsyła obecnie zawiadomień do swoich klientów** o otrzymanych i dotyczących ich żądaniach płatniczych, lecz **wywiesza w swym lokalu spis wszystkich otrzymanych w danym dniu żądań płatniczych**; termin do odmowy akceptu obejmuje 3 dni powszednie następujące po tym dniu. W wyjątkowych przypadkach kierownik Oddziału może przedłużyć termin do dni 7.

Akcept wyraźny. Akcept wyraźny nastąpić winien równie w terminie dni trzech; w braku takiego oświadczenia, uważa się, że dłużnik akceptu odmówił. Akcept wyraźny obowiązuje obecnie tylko kołchozy itp.

4. Odmowa akceptu.

Akceptu można odmówić albo 1) co do całości („pełna odmowa"), albo 2) co do części („częściowa odmowa") żądania płatniczego, przy milczącym uznaniu pozostałej części. Obowiązujące przepisy ściśle określają przyczyny, dla których dopuszczalna jest odmowa akceptu, bądź pełna, bądź częściowa. Odmowa, nie oparta na żadnej ze wspomnianych przyczyn, nie jest przez Bank honorowana i uważana jest na niebyłą.

1. Dopuszczalność pełnej odmowy.

Zapłaty żądania płatniczego odmówić można w całości:

a) we wszystkich przypadkach, przewidzianych w umowie stron,
b) w przypadku przedstawienia żądania płatniczego na towar, niezamówiony przez rzekomego dłużnika,
c) w przypadku, gdy należność za dany towar już została uiszczona.

Umowy, a także umowy typowe, określają taksatywnie przypadki naruszenia umowy, dające dłużnikowi prawo odmówienia akceptu.

2. Dopuszczalność odmowy częściowej.

Można odmówić zapłaty żądania płatniczego w części (uznając tym samym pozostałą część):

a) w przypadku przekroczenia przez wierzyciela przewidzianych w umowie lub obowiązujących z mocy innych przepisów cen, taryf, kosztów itp.;
b) w przypadku wysłania towaru w ilości, przekraczającej ilość, przewidzianą na dany termin w umowie;
c) w przypadku, gdy część wysłanych towarów nie była zamówiona;
d) w przypadku wykrycia omyłek rachunkowych w żądaniu płatniczym lub rachunku-fakturze.

3. Przepisy, dotyczące obu rodzajów odmowy.

O ile towar, na który opiewa żądanie płatnicze, dostarczony został dłużnikowi jeszcze przed upływem terminu do akceptu (3 dni), a w międzyczasie już uznany został za nie odpowiadacy wymaganej jakości, lub standartom, albo stwierdzono niekompletność, dłużnik odmówić może akceptu w całości lub częściowo, w zależności od tego, czy zabrakowano całość towaru, czy też tylko część. W zawiadomieniu o odmowie akcep-

tu, pełnej lub częściowej, płatnik winien wskazać przyczyny odmowy, powołując się równocześnie na przepis ustawy albo odpowiedni punkt umowy, naruszony przez wierzyciela i określić rodzaj naruszenia. Jeżeli odmowa akceptu następuje na skutek nieodpowiedniej jakości, niekompletności lub naruszenia standartów, należy powołać się na akt sprawdzenia jakości i kompletności, sporządzony przy udziale Ekspertyzy Państwowej.

Bank z reguły bada tylko, czy powołane przez dłużnika przyczyny odmowy, należą do **kategorii** przypadków, uzasadniających odmowę akceptu w myśl obowiązujących przepisów: **nie kontroluje natomiast ich merytorycznej zasadności** (z wyjątkiem sprawdzenia omyłek rachunkowych). Innymi słowy, kontrola Banku jest tylko formalną, a nie merytoryczną. W szczególności Bank nie żąda przedłożenia mu umowy stron, na którą dłużnik się powołuje.

O odmowie należy zawiadomić, oprócz Banku obsługującego dłużnika, także Bank wierzyciela i samego wierzyciela. Obecnie przyjęty jest następujący tryb zawiadomienia: Dłużnik przedstawia swemu Bankowi telegram, skierowany do Banku wierzyciela (z kopią: dla wierzyciela), komunikujący o odmowie. Telegram przedkłada się Bankowi w 3 egzemplarzach; 2-gi egzemplarz podpisuje osoba, mająca prawo dysponowania rachunkiem. 2-gi egzemplarz telegramu pozostaje w Banku przy żądaniu płatniczym; pierwszy egzemplarz podpisuje Bank i wysyła, 3-i egzemplarz jest dokumentem buchalteryjnym dla kosztów telegramu.

Merytorycznie spór między dłużnikiem a wierzycielem, wynikły z powodu odmowy akceptu i dotyczący zasadności odmowy, rozstrzyga arbitraż (wyjątkowo Sąd) na wniosek jednej ze stron.

Pamiętać należy, że **nieotrzymanie zamówionego towaru** przed upływem terminu do ewentualnej odmowy akceptu, **nie może być przyczyną odmowy akceptu.** Odmowa akceptu oparta na tej przyczynie, nie będzie przez Bank uznana za ważną, wobec czego odnośne żądanie płatnicze uważane jest za akceptowane. Spory między stronami wynikające ze stwierdzenia faktów, które wyszły na jaw już po upływie terminu do akceptu, należą do arbitrażu, a nie wpływają na płatność żądania płatniczego. Tu należy też twierdzenie nieotrzymania towaru. Nie może być przyczyną odmowy akceptu brak środków na zapłatę.

4. Zapłata.

Zapłata sumy akceptowanego (zazwyczaj milcząco) żądania płatniczego, winna nastąpić w ciągu dalszych 7 dni, a zatem **w ciągu 10 dni** od dnia otrzymania przez Oddział Banku żądania płatniczego. Termin ten (10 dni) obowiązuje nawet w przypadku, gdy wyjątkowo przedłożony został termin akceptu (do 7 dni). Niektóre żądania płatnicze płatne są natychmiast po upływie terminu do akceptu, a więc po upływie 3 dni (np. za zboże, produkty naftowe). Również niektórzy płatnicy winni dokonywać zapłaty w terminie 3-dniowym: są to wszelkie urzędy i instytucje, finansowane przez budżet (nieprowadzone na zasadach handlowych).

Chwilą zapłaty jest spisanie wskazanej w żądaniu płatniczym sumy z rachunku dłużnika i przelanie jej na rachunek wierzycieli. Spisanie następuje bezzwłocznie po upływie terminu zapłaty. Oddział Banku wydobywa z kartoteki Nr 1 oba przechowywane w niej egzemplarze żądania płatniczego i zaopatruje je we wzmiankę o zapłacie. Jeden egzemplarz pozostaje w Oddziale, drugi (ze wzmianką o przelewie na rzecz wierzyciela) odsyła się do Banku wierzyciela, który niezwłocznie po otrzymaniu tego zawiadomienia kredytuje rachunek wierzyciela.

Żądania płatnicze, nie opłacone przez dłużnika (mimo akceptu) **z braku dostatecznych środków** na rachunku rozrachunkowym (bieżącym) dłużnika, mają **moc tytułu wykonawczego.** Żądania takie Oddział Banku, obsługujący dłużnika, przechowuje aż do pełnej zapłaty w tzw. **„kartotece Nr 2"** i z własnej inicjatywy wyrównuje je w miarę napływania środków pieniężnych na rachunek bankowy dłużnika. W tym względzie obowiązuje **porządek zaspokojenia,** o którym mowa była w Części I Rozdział IV lit. a; w tej samej grupie porządek zaspokojenia z kartoteki Nr 2 jest chronologicznym (wcześniej otrzymane żądania płatnicze zaspokojone są przed później otrzymanymi). Dopuszczalne jest też zaspakajanie częściowe, suma zapłaty częściowej nie może jednak być niższą, niż 1000 rubli. Należności niektórych wierzycieli za niektóre towary korzystają w kartotece Nr 2 z pierwszeństwa przed wszystkimi innymi wierzytelnościami: np. żądanie płatnicze „Zagotzierno" za dostarczone zboże, albo „Gławsol" za dostaczoną sól. Żądanie płatnicze, które otrzymało moc tytułu wykonawczego, może być zaskarżone przez dłużnika w arbitrażu (lub wyjątkowo w Sądzie) na zasadach ogólnych, dotyczących sporów o umorzenie ty-

tułów wykonawczych; w tej drodze zaskarża się w szczególności „żądanie beztowarowe", tj. żądanie płatnicze za towar niewysłany itp.

5. Dyspozycja towarem.

Prawo własności towaru przechodzi na nabywcę z chwilą załadowania go przez dostawcę. Nabywca może więc, przy omawianej tu formie rozrachunków, dysponować towarem jeszcze przed uiszczeniem zapłaty (10 dni), a nawet jeszcze przed upływem terminu do akceptu (3 dni). Jeżeli jednak towar wykorzystany został przez nabywcę (dłużnika) przed upływem terminu do akceptu, dłużnik traci — rzecz oczywista — prawo odmówienia akceptu.

W przypadku odmowy akceptu, dokonanej w terminie, (pełnej lub częściowej) dłużnik nie ma prawa dysponowania całością lub odpowiednią częścią towaru, którego zapłaty odmówił, a który przybył do niego po odmowie. W tym przypadku odbiorca towaru uważany jest za „odpowiedzialnego przechowawcę", nieuprawnionego do wykorzystania towaru, i obowiązanego przechowywać go na koszt właściciela do jego dyspozycji. Obowiązek ten obwarowany jest sankcją odpowiedzialności materialnej (nawiązka 5% sumy rachunku na rzecz dostawcy) i karnej. Bank ma prawo kontrolowania na miejscu, czy odbiorca wykonuje swe obowiązki. Jeżeli odmowa **częściowa** nastąpiła z powodu przekroczenia cen lub niższego asortymentu, albo też omyłki rachunkowej, odbiorca może towarem dysponować **w całości.**

W przypadkach, gdy klient niejednokrotnie zalega z zapłatą należności za towary, albo „zdjęty został z kredytu", Bank Państwa może mu zabronić dyspozycji towarami aż do pełnej zapłaty żądań płatniczych za te towary. Nazywa się to „ustanowieniem regime'u odpowiedzialnego przechowania". O nałożeniu tej sankcji Bank zawiadamia także nadrzędne władze i organizacje dłużnika.

We wszystkich przypadkach „odpowiedzialnego przechowania" wierzyciel może dysponować towarem według swego uznania. Może więc sprzedać towar dalej, przeadresować towar albo też zarządzić sprzedaż po cenie, na którą opiewa rachunek-faktura. Poniżej tej ceny sprzedaż dokonana być może tylko na skutek specjalnego zarządzenia dostawcy. Bank wykonuje wskazówki wierzyciela, a w szczególności dokonuje sprzedaży „praenumerando". Gdyby pierwotny odbiorca odmówił potem wydania towaru sprzedanego osobie trzeciej, ponosi on odpowiedzialność materialną i karną. Koszty, związane z przechowywaniem towaru, przeadresowaniem i sprzedażą, Bank ściąga od dostawcy, potrącając je z uzyskanej dla dostawcy sumy.

Odbiorca obowiązany jest zawiadomić telegraficznie **bezpośrednio** dostawcę o przyjęciu towaru na „odpowiedzialne przechowanie"; zawiadomienie winno nastąpić w ciągu 24 godzin.

Wyjątki od wymogu akceptu. Jak już wspomniano, niektóre żądania płatnicze opłacane są obecnie przez Bank bez potrzeby uprzedniego akceptu ich przez posiadacza rachunku (dłużnika). Dotyczy to żądań płatniczych za gaz, wodę, kanalizację, radio, telefon, energię cieplną i elektryczną itp. świadczenia.

ROZDZIAŁ II.

AKREDYTYWA.

Istota akredytywy polega na udzielonym Bankowi przez dłużnika zleceniu dokonywania na rzecz wierzyciela zapłat za towary i usługi **w siedzibie wierzyciela i pod kontrolą Banku.** Akredytywa nie jest dopuszczalną w przypadkach, gdy rachunki bankowe obu stron prowadzone są w tym samym mieście. Akredytywa, jako forma rozrachunków bankowych, ma zastosowanie jedynie w następujących przypadkach:

a) o ile wymagają tego obowiązujące przepisy (np. zatwierdzone przez Rząd „Ogólne warunki dostawy" towarów danego rodzaju),

b) o ile przewiduje to umowa stron,

c) o ile tak orzekł arbitraż w przypadku sporu,

d) zazwyczaj też przejście od formy akceptu do akredytywy przewidziane jest w warunkach dostawy lub umowie stron jako **sankcja przeciw dłużnikowi** na wypadek, gdyby dłużnik w stosunku między stronami dopuszczał do zaległości sum należnych z tytułu żądań płatniczych.

Akredytywa gwarantuje wierzycielowi otrzymanie zapłaty, a więc daje to, czego nie poręcza forma akceptu. Mimo to akredytywa jest, jak widzieliśmy, formą wyjątkową (stosowaną np. wtedy, gdy strony po raz pierwszy wchodzą we wzajemne stosunki) albo też „karną" (jako sankcja za naruszenie formy akceptu przez zwłokę w zapłacie itp.).

W tzw. **„zleceniu akredytowym"** dłużnik udziela Bankowi wiążących wskazówek co do warunków zapłaty wierzycielowi na podstawie akredytywy. W zleceniu dłużnik określa: a) maksymalną sumę akredytywy, b) tryb opłacania faktur wierzyciela (z akceptem czy bez), c) nazwę

wierzyciela i jego siedzibę, d) określenie towarów lub usług (przedmiot akredytywy), e) termin ważności akredytywy (określony kalendarzowo). Bank (Oddział) w siedzibie wierzyciela opłaca wówczas z akredytywy rachunki-faktury wierzyciela w zależności od brzmienia zlecenia akredytowego albo na podstawie akceptu znajdującego się na miejscu należycie upoważnionego pełnomocnika dłużnika albo z własnej inicjatywy bez takiego akceptu. W tym ostatnim przypadku dłużnik ustanowić może **dodatkowe warunki** (np. uzależnić zapłatę od przedstawienia certyfikatów Inspekcji Państwowej lub innych dokumentów, stwierdzających odpowiednią **jakość** dostarczonego towaru, — wskazać sposób transportu, **stację przeznaczenia** ładunku itp.).

Maksymalny termin ważności akredytywy nie może być z reguły większy. niż 25 dni; prolongata (za zezwoleniem Banku) nastąpić może do 45 dni; przy rozrachunkach za drzewo dopuszczalny jest termin 75 dni.

Suma akredytywy nie może być mniejsza, niż 1000 rubli; poszczególne wypłaty na podstawie faktury nie mogą być niższe od granicy dopuszczalności obrotu bezgotówkowego (1000 rubli, ew. 250 rubli). Akredytywa **nie może być uzupełniana** w miarę jej wyczerpywania; dopuszczalne jest tylko ustanowienie nowej akredytywy.

Akredytywa może być wystawiona tylko na rzecz **jednego** wierzyciela, może więc służyć dla rozrachunków tylko z jednym wierzycielem. Zmiana adresu akredytywy nie jest dopuszczalną.

Po otrzymaniu zlecenia od dłużnika Oddział Banku w jego siedzibie **wystawia akredytywę,** tj. zawiadamia Oddział Banku w siedzibie wierzyciela, zlecając mu dokonywanie wypłat na rzecz wierzyciela na rachunek dłużnika, przy zachowaniu warunków, ustalonych przez dłużnika. Akredytywę wystawia Bank

a) albo na rachunek **własnych środków dłużnika,** spisując sumę akredytywy z rachunku rozrachunkowego (bieżącego) dłużnika, albo

b) na rachunek **kredytu bankowego,** udzielonego w tym celu dłużnikowi, co odzwierciedla się na rachunku pożyczkowym klienta.

Oddział Banku w siedzibie wierzyciela sprawdza istnienie dokumentów przewozowych, stwierdzających wysłanie towaru dłużnikowi; nie kontroluje natomiast, czy wysłany towar odpowiada rzeczywiście treści rachunków - faktur. O ile dłużnik ustanowił wymóg przedstawienia dodatkowych dokumentów, Bank sprawdza ich istnienie, ale również nie bada sprawy na miejscu. Wypłaty, dokonane przez Bank niezgodnie z akredytywą i jej warunkami, nie obciążają dłużnika i odnośne sumy winny być przez Bank przywrócone na jego rachunku rozrachunkowym (lub pożyczkowym). Towar przyjęty przez Bank wbrew warunkom akredytywy pozostaje w „odpowiedzialnym przechowaniu" odbiorcy, do dyspozycji Banku, który ściąga zapłaconą sumę od dostawcy.

Należy podkreślić, że akredytywa nie jest wyłączona spod dyspozycji dłużnika. Aż do chwili spisania odpowiednich sum z akredytywy, dłużnik może jednocześnie **odwołać** akredytywę ustanowioną na rzecz wierzyciela lub **jednostronnie zmienić** jej warunki. Odwołanie lub zmiana następują zawsze przez Oddział Banku, obsługujący dłużnika. Zmiana lub odwołanie skuteczne są dopiero po upływie 3 dni od dnia otrzymania zawiadomienia przez Bank, obsługujący dostawcę.

Akredytywa, wystawiona na rachunek kredytu bankowego, nie może być przedmiotem egzekucji dla zaspokojenia zobowiązań dłużnika.

ROZDZIAŁ III.

RACHUNEK SPECJALNY.

Rachunek specjalny ma wspólne z akredytywą to, iż zapłata następuje w siedzibie wierzyciela. Jest to również forma rozrachunków tylko zamiejscowych.

Na zlecenie dłużnika, udzielone przez Oddział Banku obsługujący dłużnika, Oddział znajdujący się poza tą siedzibą, otwiera „rachunek specjalny" na imię nabywcy (a nie wierzyciela). Z tego rachunku specjalnego Bank opłaca rachunki - faktury, akceptowane przez pełnomocnika dłużnika, odbierającego towar w siedzibie dostawcy. Bank nie kontroluje więc należności, lecz kieruje się tylko akceptem dokonanym przez pełnomocnika nabywcy. W myśl zleceń nabywcy Bank może pełnomocnikowi temu wydawać gotówkę (np. na opłacenie robocizny), o ile tak postanawia zlecenie o otwarciu rachunku. Bank może też na żądanie posiadacza wydawać książeczki czekowe lub akceptowane przez Bank czeki.

Różnica w stosunku do akredytywy polega dalej na tym, że

a) rachunek specjalny może być uzupełniany przez przelew nowych sum;

b- rachunek specjalny może nie być ograniczony terminem; jeżeli zaś jest terminowy, to termin wynosi **minimalnie** 2 miesiące i może być prolongowany;

c) rachunek specjalny służyć może dla dokonywania rozrachunków z kilkoma wierzycielami (dostawcami).

Rachunek specjalny **gwarantuje** dostawcy zapłatę niezwłocznie po dostawie, podobnie jak akredytywa. Jest on stosowany również tylko wyjątkowo.

W zleceniu o otwarciu rachunku specjalnego płatnik winien wskazać: a) sumę, którą przelewa na otwarcie rachunku; b) miasto, w którym ma być otwarty rachunek; c) cel otwarcia, a więc charakter operacji, które opłacone być mają z tego rachunku; d) nazwisko pełnomocnika uprawnionego do dyspozycji; e) tryb opłacania faktur; f) **ewentualnie**: zezwolenie na wydawanie pełnomocnikowi gotówki na określony cel i do określonej wysokości; zezwolenie na wydawanie czeków; termin ważności rachunku.

W braku dostatecznych środków na rachunku specjalnym, Bank faktur nie przyjmuje i nie umieszcza ich (mimo akceptu) w kartotece nr 2. Niedopuszczalna jest wypłata, o ile w rachunku - fakturze nie powołano się na numer dokumentu przewozowego o wysłaniu towaru pod adresem odbiorcy. Pełnomocnictwo do akceptu winno być przedstawione Bankowi miejsca, gdzie otwiera się rachunek. Wypłata następuje tylko pod warunkiem istnienia pisemnego akceptu pełnomocnika na rachunku - fakturze. Wyjątek dopuszczalny jest tylko na mocy szczególnego zarządzenia odbiorcy i pod warunkiem przedłożenia certyfikatu Inspekcji Państwowej.

ROZDZIAŁ IV.

PRZEKAZ I POBRANIE.

Przekaz bankowy stosowany jest w tych przypadkach, w których — w myśl ustawy — nie jest dopuszczalną forma akceptu, a więc np. przy wierzytelnościach z tytułu reklamacji, omyłek itp. Przekaz polega na udzielonym przez dłużnika obsługującemu go Oddziałowi Banku, zleceniu przelania z jego rachunku pewnej sumy na rzecz wierzyciela (tj. na rachunek bankowy wierzyciela w terytorialnie właściwym Oddziale Banku Państwa). Wypłata nie jest uzależniona od spełnienia przez nabywcę jakichkolwiek warunków; Bank nie wykonuje też żadnej kontroli, honorując poprostu udzielone zlecenie. Zapłata następuje przez spisanie z rachunku przekazującego na rachunek przekazobiorcy. Przekazy na sumę ponad 1000 rubli, muszą być dokonywane przez Bank; inne mogą następować przez pocztę itp.

Pobranie stosuje się przy wysyłce towarów w niewielkich partiach i na niewielkie sumy (do 1000 rubli); pobranie następuje przez przedsiębiorstwa przewozowe lub pocztę, a nie przez Bank. Sama zapłata sumy pobrania kolei lub poczcie może natomiast nastąpić w drodze obrotu bezgotówkowego według przepisów, ustalonych dla obrotu miejscowego.

DZIAŁ II. ROZRACHUNKI MIEJSCOWE.

ROZDZIAŁ I.

ZLECENIE PŁATNICZE I CZEKI ROZRACHUNKOWE.

Zlecenie płatnicze jest zwykłą (normalną) formą bankowych rozrachunków w tym samym mieście, tj. rozrachunków miejscowych, na sumę ponad 1000 rubli. Zlecenie to jest dyspozycją dłużnika, skierowaną do obsługującego go Oddziału Banku o spisanie określonej sumy z jego rachunku i przelanie jej na rachunek wierzyciela w tym samym Oddziale.

Zlecenia płatnicze mogą być trzech rodzajów. Mogą one:

a) stwierdzać otrzymanie towaru przez nabywcę;

b) nie zawierać takiej wzmianki;

c) zawierać potwierdzenie przez Bank, że wskazana w zleceniu suma została przelana na rachunek wierzyciela.

Dwa pierwsze rodzaje dotyczą obrotu towarowego miejscowego, bez uprzedniej zapłaty; trzeci rodzaj służy dla obrotu towarowego „praenumerando".

Zlecenie pierwszego rodzaju, tj. stwierdzające otrzymanie towaru przez nabywcę, mogą być przedstawione Bankowi zarówno przez sprzedawcę, jak i przez nabywcę. O ile na rachunku rozrachunkowym sprzedawcy nie ma środków dostatecznych na pokrycie tego zlecenia, Bank przyjmuje je do kartoteki Nr 2 i zaspokaja je w tym samym trybie i na tych samych zasadach, jak żądania płatnicze mające moc tytułu wykonawczego (tj. akceptowane, lecz nieopłacone).

Zlecenie drugiego rodzaju, tj. nie zawierające wzmianki o otrzymaniu towaru przez nabywcę, Bank przyjmuje jedynie pod warunkiem istnienia na rachunku środków, dostatecznych dla pokrycia sumy zlecenia. Wzmiankę na zleceniach trzeciego rodzaju umieszcza Bank oczywiście tylko przy istnieniu odpowiedniego salda.

Do zlecenia należy załączyć rachunek-fakturę. Zlecenie wystawia się w 3 egzemplarzach; 1 egzemplarz zwraca się dłużnikowi z potwierdze-

niem otrzymania zlecenia, 2-gi egzemplarz jest dokumentem uzasadniającym spisanie, 3-ci otrzymuje odbiorca przelewu (wierzyciel).

Czek rozrachunkowy jest czekiem, wystawionym przez posiadacza rachunku bankowego (dłużnika), z zastrzeżeniem, że opłata czeku może nastąpić jedynie w drodze przelewu. Wzmianka ta może też zawierać wskazanie numeru rachunku, na który przelew ma być dokonany. Czek może być także akceptowany przez trasata (Bank Państwa). Czek może opiewać na sumę niższą, niż 1000 rubli. Rzecz oczywista, że czek przelewowy będzie wpłacony (lub akceptowany) jedynie pod warunkiem istnienia dostatecznych środków na rachunku wystawcy czeku, tj. nabywcy.

Ta forma obrotu bezgotówkowego (czeki) nie ma w prawie radzieckim żadnych cech szczególnych, albowiem prawo czekowe radzieckie odpowiada konwencji międzynarodowej.

ROZDZIAŁ II.
AKCEPT (ŻĄDANIA PŁATNICZE).

Rozrachunki miejscowe w drodze inkasa przez Bank opierają się na tych samych zasadach, co rozrachunki przy pomocy żądań płatniczych i akceptu w obrocie zamiejscowym. Istnieją jednak następujące odchylenia od form obrotu inkasowego, opisanych z Cz. II dziale I Rozd. I:

1. W żądaniu płatniczym nie powołuje się na dokonany załadunek, lecz oświadcza się, że rachunek - faktura i inne dokumenty wręczone zostały bezpośrednio nabywcy; w braku takiej wzmianki żądanie płatnicze nie będzie przez Bank przyjęte.

2. Bank może przyjąć i opłacić żądanie płatnicze jedynie pod warunkiem umieszczenia w tym dokumencie wzmianki o otrzymaniu towaru przez nabywcę.

3. Dłużnik winien dokonać odmowy akceptu, a w braku odmowy, także dokonać zapłaty w ciągu 2 dni powszednich po dniu otrzymania żądania płatniczego przez Bank. W braku odmowy i zapłaty, Bank spisuje żądaną sumę z rachunku dłużnika natychmiast po upływie terminu. Wyjątkowo termin może być przedłużony przez Bank do 4 dni.

4. Suma inkasa winna przekraczać 250 rubli.

5. W obrocie miejscowym rozpowszechnione są żądania płatnicze, nie wymagające akceptu (np. opłaty abonamentowe za radio itp.).

ROZDZIAŁ III.
WYPŁATY PLANOWE.

Istota wypłat planowych polega na tym, że odbiorca przeprowadza rozrachunek bankowy nie po każdej transakcji z osobna, lecz periodycznie przelewa na rzecz wierzyciela (dostawcy) określone z góry, w myśl planu, sumy na poczet swego zobowiązania. Odstępy czasu ustala umowa stron; interwały te nie mogą jednak być większe, aniżeli 5 dni. Sumę periodycznych wypłat planowych również określa umowa stron, kierując się planem dostaw. Co pewien czas, np. co 5 dni, strony zestawiają wysokość swoich wzajemnych świadczeń (towarów lub usług z jednej, a planowych wpłat z drugiej strony) i określają wynikające stąd saldo, które wyrównują.

Planowe wypłaty dokonywane są przez Bank na podstawie otrzymanego polecenia, bez potrzeby ponawiania przy każdej wypłacie. Jeżeli na rachunku dłużnika nie ma środków potrzebnych do dokonania danej planowej wypłaty, Bank przyjmuje tę należność do kartoteki Nr 2, tj. przyrównuje ją do tytułu wykonawczego.

Wypłaty planowe stosowane są w przypadkach, gdy strony pozostają ze sobą w stałych i ścisłych stosunkach gospodarczych, opartych na planie.

DZIAŁ III. ROZRACHUNKI WZAJEMNE.

Organizacja wzajemnych bezgotówkowych rozrachunków (clearingu wewnętrznego) na podstawie wzajemnego umarzania pretensji przez potrącenie należy do Banku Państwa Z.S.R.R., który stwarza odpowiednie organa clearingowe albo też udziela zezwolenia na operacje clearingowe określonego typu.

W chwili obecnej[17]) Bank Państwa Z.S.R.R. korzysta z następujących czterech form clearingu wewnętrznokrajowego:

1. Izby rozrachunkowe, zwane „Biurami Wzajemnych Rozrachunków (BWR);

2. Periodyczne saldowanie;

3. Centralizowana kompensata zobowiązań przedsiębiorstw, podlegających różnym ministerstwom;

4. Pojedyncza kompensata.

ROZDZIAŁ I.
IZBY ROZRACHUNKOWE (BWR).

Izbę rozrachunkową (BWR) tworzy Bank Państwa Z.S.R.R. po porozumieniu się z interesowanymi organizacjami gospodarczymi. Izby te są organami Banku. Utworzenie Izby wyma-

[17]) Najlepszym przedstawieniem systemu bezgotówkowych rozrachunków wzajemnych jest praca G. A. **Szwarc**: Bezgotówkowe rozrachunki wzajemne w Z.S.R.R., Moskwa, 1946.

ga zgody Przewodniczącego Zarządu Banku Państwa (tj. Wiceministra Finansów Z.S.R.R.) i następuje na wniosek Kantoru Banku (tj. organu bankowego II instancji). Członkami Izby mogą być przedsiębiorstwa jednej gałęzi gospodarki narodowej albo też przedsiębiorstwa różnych gałęzi. Nie mogą być przyjęte do Izby przedsiębiorstwa, systematycznie dopuszczające do zaległości w uiszczaniu swych zobowiązań z tytułu rozrachunków. Wystąpienie z Izby wymaga wypowiedzenia w terminie 1-miesięcznym w drodze zawiadomienia Banku i innych uczestników. Pracami Izb kierują rzeczowo właściwe Departamenty i Wydziały Banku. Bank nie odpowiada za zaległości powstające w toku prac BWR między uczestnikami.

BWR przeprowadza jedynie rozrachunki związane z działalnością eksploatacyjną (nie inwestycyjną), przyjmując do clearingu nie tylko wierzytelności z tytułu dostarczonych towarów i usług, lecz także z tytułu reklamacji oraz tytułów wykonawczych i poleceń arbitrażu. Nie przyjmuje się wypłat na rzecz Skarbu Państwa (budżetu). Obowiązuje zasada, że wszystkie płatności uczestników danego BWR za towary, usługi i roboty na sumę 100 rubli mogą być dokonywane tylko przez BWR. BWR przeprowadza rozrachunek w periodycznych odstępach (raz na 3—5—6—7 dni); jest tzw. „okres kompensacyjny". Rozrachunki w okresach krótszych niż 3 dni (np. codzienne), wymagają szczególnego zezwolenia Zarządu Banku Państwa.

W zasadzie BWR wymaga akceptu chyba, że strony zgodziły się w swych wzajemnych stosunkach zrezygnować z potrzeby akceptu. Niekiedy też stosuje się zamiast rezygnacji z akceptu prawo reklamowania sum niesłusznie akceptowanych, przy następnym z kolei rozrachunku. Strony mogą też zrzec się dodatkowego (7-dniowego) terminu do zapłaty. W pracach BWR nie wypisuje się żądań płatniczych, co znacznie upraszcza tok urzędowania. Uczestnik BWR przedstawia rachunki - faktury z rejestrem Biuru w jednym egzemplarzu, a odpis przesyła dłużnikowi. Po opłaceniu rachunków-faktur (tj. po dokonaniu clearingu) BWR posyła rachunek-fakturę płatnikowi z wyciągiem z jego konta.

BWR otwiera konto dla każdego uczestnika; na koncie wpisuje się codziennie sumy otrzymanych do clearingu dokumentów i terminy płatności. Konto to debetuje się sumami, które winny być przezeń zapłacone, a kredytuje jego wierzytelnościami. Po ukończeniu **okresu kompensacyjnego** BWR wyprowadza dla każdego uczestnika saldo, uprawniające do otrzymania nadwyżki lub obowiązujące do dopłaty (saldo kredytowe lub debetowe). Saldo kredytowe BWR przelewa na rachunek rozrachunkowy uczestnika w tym samym Oddziale Banku albo (telegraficznie) w innym Oddziele obsługującym uczestnika. Saldo debetowe uczestnik winien wyrównać ze swego rachunku rozrachunkowego. Bank Państwa udziela „kredytu rozrachunkowego" na pokrycie tego salda w braku dostatecznych środków na rachunku rozrachunkowym uczestnika.

W przypadku, gdy uczestnik dopuszcza do powstawania zaległości (wobec Banku — powyżej 10 dni, wobec innych wierzycieli — 20 dni), Oddział obsługujący dłużnika zwraca się do Oddziału prowadzącego BWR o wykluczenie danego przedsiębiorstwa z BWR. Decyzja należy z reguły do Zarządzającego Kantorem Banku.

ROZDZIAŁ II.

PERIODYCZNE SALDOWANIE

Przedsiębiorstwa, pozostające w stałych stosunkach gospodarczych, z których wynikają wzajemne wierzytelności z tytułu dostawy towarów lub świadczenia usług, mogą przeprowadzać rozrachunki w drodze periodycznego saldowania wzajemnych pretensji.

Periodyczne saldowanie wymaga uprzedniej zgody Banku i dokonywane jest pod kontrolą Banku, który co najmniej raz na kwartał winien sprawdzić sposób wykonywania przez przedsiębiorstwa umowy o periodycznym saldowaniu. W przypadku ujawnienia nieprawidłowości, Bank może zwrócić się do organizacji hierarchicznie nadrzędnej nad przedsiębiorstwem celem rozważenia sprawy kontynuowania systemu periodycznego saldowania.

Przy periodycznym saldowaniu obie strony prowadzą każda rachunek wzajemnych rozrachunków. Rachunki-faktury strony posyłają sobie **bezpośrednio, a nie przez Bank**; tak samo odmowa zapłaty lub przyjęcia towarów następuje **bezpośrednio**. W terminie, który przewidziany jest umową, jedna ze stron przesyła drugiej wyciąg z rachunku wzajemnych rozrachunków, z wywiedzionym saldo i równocześnie, jeśli saldo jest debetowe — wypisuje żądanie płatnicze, a jeśli jest kredytowe — wystawia zlecenie płatnicze. Saldo przenosi się na następny okres jedynie wtedy, gdy jest wyższe, niż 1000 rubli. Stronę,

sporządzającą wyciągi, określa umowa stron. Niekiedy umowa przewiduje „planowe płatności" na poczet ostatecznego rozrachunku.

ROZDZIAŁ III.

CENTRALIZOWANA KOMPENSATA ZOBOWIĄZAŃ PRZEDSIĘBIORSTW, PODLEGŁYCH RÓŻNYM MINISTERSTWOM.

Centralizowana kompensata ma charakter nie systematyczny (periodyczny), lecz **jednorazowy** i biorą w niej jednak udział tysiące przedsiębiorstw położonych na całym obszarze Państwa. Centralizowana kompensata jest środkiem uporządkowania wzajemnych stosunków płatniczych między całymi gałęziami gospodarki narodowej i wymaga każdorazowo **specjalnej uchwały Rady Ministrów Z.S.R.R.** Uchwała Rządu określa zakres przedsiębiorstw objętych centralizowaną kompensatą, rodzaje wierzytelności i dokumentów rozrachunkowych i tryb rozrachunku.

W ostatnich latach stosowano następujący porządek:

1) Uchwała określa datę rozrachunku. W przeddzień tej daty wszystkie objęte kompensatą przedsiębiorstwa grupują swe dokumenty rozrachunkowe (z tytułu działalności eksploatacyjnej) w rejestrze, według dostawców. Rejestr sporządza się w 3 egzemplarzach. Na okres kompensaty Oddział Banku, obsługujący uczestnika kompensaty, otwiera mu specjalne „czynno-bierne konto". Konto to debetuje się dokumentami, przyjętymi do kompensaty od przedsiębiorstwa w sumie ogólnej należnej od niego według rejestru. Jeden egzemplarz rejestru pozostaje w Banku; drugi zwraca się dłużnikowi wraz z wyciągiem z konta i przy załączeniu opłaconych rachunków - faktur; 3-ci egzemplarz Bank rozcina, dla każdego z dostawców (wierzycieli) z osobna i przesyła im (przez właściwy dla nich Oddział Banku) wraz z dokumentami. Na tej podstawie Oddział Banku kredytuje „czynno-bierne konto" uczestnika - wierzyciela (dostawcy). Operacje te trwają zazwyczaj 10—14 dni.

2) Po ukończeniu operacji salda wszystkich kont przelewa się telegraficznie do centrali Banku Państwa w Moskwie, gdzie prowadzone są rachunki rozrachunkowe ministerstw [18]).

[18]) Chyba że saldo nie przekracza 1000 rubli. W tym przypadku saldo spisuje się z uczestnika z rachunku rozrachunkowego, albo też przelewa się na jego rachunek.

Centrala Banku Państwa w Moskwie przeprowadza kompensatę **w całości,** dla całego resortu, na podstawie otrzymanych z miejsc kredytowych i debetowych sald kont specjalnych. Innymi słowy centralizowana kompensata ma 2 stadia:

1) kompensata odnośnie poszczególnych przedsiębiorstw i

2) kompensata odnośnie całego resortu (ministerstwa) w Centrali Banku.

Ministerstwo, które wykazuje saldo debetowe, uiszcza je z własnych funduszów lub przy pomocy kredytu rozrachunkowego, otrzymanego od Banku. Otrzymany kredyt rozrachunkowy spłacają potem — w myśl wskazówek Ministerstwa — przedsiębiorstwa, które uczestniczyły w kompensacie i miały saldo debetowe.

ROZDZIAŁ IV.

POJEDYNCZA KOMPENSATA

Istotą „pojedynczej kompensaty" jest umorzenie wierzytelności, wynikających z rozrachunku bankowego (np. z żądania płatniczego) w drodze potrącenia przez Bank Państwa wzajemnej bezspornej wierzytelności dłużnika. Za bezsporną wierzytelność, którą Bank przyjmuje do kompensaty, uważa się sumy należne z tytułu: a) orzeczeń arbitrażu i innych tytułów wykonawczych; b) akceptowanych żądań płatniczych; c) żądań płatniczych nie wymagających akceptu; d) zleceń płatniczych; e) czeków rozrachunkowych. Dokumenty winny być przedłożone Bankowi. Jeżeli dokumenty jednak znajdują się w innym Oddziale Banku, wystarczy telegraficzne potwierdzenie Oddziału. Nadwyżkę, nieumorzoną w drodze potrąceń, dłużnik pokrywa z rachunku rozrachunkowego.

„Pojedyncza kompensata" wymaga uprzedniej zgody Banku Państwa. W kompensacie uczestniczyć mogą dwie lub więcej stron. Jeżeli w kompensacie uczestniczy kilka przedsiębiorstw, otwiera się — analogicznie jak przy centralizowanej kompensacie—specjalne konta na okres przeprowadzonej kompensaty, z tym, że wszystko odbywa się na miejscu, bez ostatecznego rozrachunku w centrali (istnieje tylko stadium Nr 1, o którym mowa w poprzednim Rozdziale).

DZIAŁ IV. NAWIĄZKI.

W celu przyspieszenia i ulepszenia obrotu bezgotówkowego prawo radzieckie przewiduje system specjalnych **nawiązek,** należnych za naruszenie prawideł obrotu bezgotówkowego. Nawiązki te nazywają się **grzywnami.**

Nawiązki płacone są przez wierzyciela dłużnikowi lub Bankowi, przez Bank wierzycielowi lub dłużnikowi, czy też przez dłużnika Bankowi lub wierzycielowi, w przypadkach, określonych przez obowiązujące przepisy.

Najważniejsze typy nawiązek są następujące: Bank Państwa opłaca nawiązkę **klientowi** (wierzycielowi) w przypadku jakiegokolwiek opóźnienia przelewu sum na jego rachunek w sumie 0,2% za każdy dzień zwłoki.

Dostawca (wierzyciel) opłaca nawiązkę na rzecz Banku za każde żądanie płatnicze, w którym pominięto choćby jeden z rekwizytów, opuszczono rubrykę, wypełniono omyłkowo itp. Nawiązka wynosi 100 rubli za każde nieprawidłowo wystawione żądanie.

W przypadku przedłożenia Bankowi żądania płatniczego tzw. „beztowarowego", a więc na fikcyjną dostawę lub robotę, rzekomy wierzyciel opłaca **na rzecz Banku** 5% żądanej sumy, a ponadto organa jego ponoszą odpowiedzialność karną.

Odbiorca (dłużnik) płaci 5% sumy fakturowej **na rzecz wierzyciela** za zużycie towaru, znajdującego się tylko w „odpowiedzialnym przechowaniu"; ponadto jego organa ponoszą odpowiedzialność karną.

Wszyscy klienci Banku płacą na rzecz Banku nawiązkę w sumie 0,2% za każdy dzień od sum, które omyłkowo przelane zostały na ich rachunek, o ile w ciągu 10 dni od otrzymania wyciągu z rachunku nie zawiadomili Banku o zaszłej omyłce.

Nawiązki te ściąga względnie opłaca sam Bank na rzecz swoją lub swoich klientów, przez spisanie z rachunku klienta względnie przez przelew na ten rachunek. System nawiązek istnieje też w stosunkach między Bankiem Państwa i specjalnymi bankami, w związku z prowadzonymi „rachunkami korespondencyjnymi" tych instytucji, np. za nieudzielenie w terminie wyciągu albo też za udzielenie wyciągu nieodpowiedniej jakości.

Uwagi końcowe.

Na koniec podkreślić należy, że ewolucja idzie obecnie w kierunku tworzenia **szczególnych form rozrachunków** (obrotów bezgotówkowych) w **niektórych gałęziach przemysłu**, dla wzajemnych wpłat i wypłat z tytułu dostawy towarów danego rodzaju (np. wyrobów spirytusowych). Jedną z przyczyn, sprawiających, iż mnożą się owe szczególne formy rozrachunków (oparte zresztą na ogólnych zasadach obrotów bezgotówkowych) jest ścisły związek, istniejący pomiędzy wzajemnymi wypłatami przedsiębiorstw między sobą, a **systemem podatku obrotowego.** W całym szeregu gałęzi gospodarki narodowej podatek obrotowy opłacany jest bieżąco, w bardzo krótkich terminach, bezpośrednio od otrzymywanej przez sprzedawców ceny kupna. Gdy zaś nabywca uiszcza tę cenę kupna w drodze obrotu bezgotówkowego, Skarb Państwa przystosowuje formy obrotu bezgotówkowego do wymogów podatkowych.

Prenumerata kwartalna zł 180.— Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żyrowy „**Wiadomości Narodowego Banku Polskiego**" w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Pocztowych na P. K. O. na konto N. B. P. Warszawa Nr 1 — 6753. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P." prenumerata oraz nazwisko i adres prenumeratora.

Wydawca: **Narodowy Bank Polski**

Redakcja i Administracja. **Narodowy Bank Polski**, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.

Zakłady Graficzne WINW Łódź, ul. Gdańska 130 Nakład 2500 — wym. 61x86, kl. V, 70 gr. 04 06. 1948 Nr D. – 28115